

GÓRNOŚLĄSKIE STUDIA SOCJOLOGICZNE

SERIA NOWA

2023, TOM 14



UNIWERSYTET ŚLĄSKI
WYDAWNICTWO

GÓRNOŚLĄSKIE STUDIA SOCJOLOGICZNE

SERIA NOWA

2023, TOM 14

pod redakcją

Andrzeja Niesporka, Sabiny Pawlas i Rafała Cekiery

Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego
Katowice 2023

Redaktor naczelny: Wojciech Świątkiewicz

Zastępca redaktora naczelnego: Andrzej Kasperek

Rada Naukowa: Dieter Bingen, Krzysztof Frysztacki, Grzegorz Gorzelak,
Zdzisław Krasnodębski, Kazimierz Krzysztofek, Joanna Kurczewska,
Michał Lis, Peter Oliver Loew, Ewa Palenga-Möllenbeck,
Andrzej Sadowski, Andrzej Sakson, Janusz Słodczyk, Paweł Starosta,
Ondrej Štefaňák, Józef Styk, Marek Ziółkowski, Rudolf Žáček

Rada Redakcyjna: Krzysztof Bierwiazzonek, Marek Dziewierski,
Sławomira Kamińska-Berezowska, Krzysztof Łęcki, Rafał Muster,
Tomasz Nawrocki, Andrzej Niesporek, Sabina Pawlas,
Robert Pyka, Małgorzata Suchacka, Urszula Swadźba,
Marek S. Szczepański, Piotr Wróblewski, Zbigniew Zagała

Redaktor statystyczny: Małgorzata Tyrybon

Sekretarz Redakcji: Justyna Kijonka, Monika Żak
gss.redakcja@us.edu.pl

Adres Redakcji: Instytut Socjologii
Uniwersytet Śląski w Katowicach
ul. Bankowa 11
40-007 Katowice
tel. +48 32 359 1889
fax +48 32 359 2130

Publikacja jest dostępna także w wersji internetowej:
Central and Eastern European Online Library
www.ceeol.com

Spis treści

Wstęp (*Andrzej Niesporek, Sabina Pawlas, Rafał Cekiera*)

Rafał Muster, Rafał Cekiera: Profesor Marek Stanisław Szczepański

Anna Michalska: Różne obrazy pracy socjalnej i funkcjonowania instytucji pomocy społecznej w czasie pandemii COVID-19

Tadeusz Kowalewski: Profesjonalna praca socjalna i działania ratowniczo-opiekuńcze w Caritas Diecezji Łomżyńskiej w czasie pandemii COVID-19 — studium przypadku

Maria Małysa: Realizowanie prawa do ubiegania się o ochronę międzynarodową na polsko-białoruskiej granicy — od „dzieci z dworca Brześć” do „dzieci z Michałowa”

Lucyna Lanc-Kasperek: Rola organizacji pozarządowych w realizacji zadań publicznych gminy Cieszyń z zakresu polityki społecznej i przeciwdziałania wykluczeniu społecznemu oraz przeciwdziałania uzależnieniom i patologiom społecznym

Varia

Tomasz Goban-Klas: Nic, co śląskie, nie jest mi obce. Wspomnienie śląsko-krakowskich kontaktów naukowych

Recenzja

Marcin Gacek: Socjolog i pisarz. Pomiędzy groteską a społeczeństwem. Recenzja książki Szczepana Twardocha, *Wielkie Księstwo Groteski*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 2021

Sylwia Kwaśniewska: Stéphane Beaud i Michel Pialoux: *Powrót do kwestii robotniczej*

Contents

Introduction (*Andrzej Niesporek, Sabina Pawlas, Rafał Cekiera*)

Rafał Muster, Rafał Cekiera: Professor Marek Stanisław Szczepański

Anna Michalska: Various images of social work and the functioning of social welfare institutions during the COVID-19 pandemic

Tadeusz Kowalewski: Professional social work and rescue and care activities in Caritas of the Łomża Diocese during the COVID-19 pandemic — a case study

Maria Małysa: Realizing the right to apply for international protection at the Polish-Belarusian border — from “children from the Brest train station” to “children from Mikhailov”

Lucyna Lanc-Kasperek: The role of non-governmental organizations in the implementation of public tasks of the municipality of Cieszyn in the field of social policy and counteracting social exclusion addictions and social pathologies

Varia

Tomasz Goban-Klas: Nothing Silesian is foreign to me. Memories of Silesian-Cracow scientific contacts

Reviews

Marcin Gacek: A sociologist and writer. Between grotesque and society. A book review of *Wielkie Księstwo Groteski* by Szczepan Twardoch, Wydawnictwo Literackie, Kraków 2021

Sylwia Kwaśniewska: Stéphane Beaud and Michel Pialoux: *Returning to the labour issue*



Wstęp

W kolejnym tomie „Górnośląskich Studiów Socjologicznych. Seria Nowa” podejmujemy problematykę dotąd nieporuszaną na łamach czasopisma, a stanowiącą oczywistą odpowiedź na najważniejsze zjawiska społeczne obserwowane w naszym kraju na przestrzeni ostatnich lat. Wśród omawianych zagadnień pojawiają się między innymi kwestie społecznych skutków pandemii koronawirusa w Polsce, przestrzegania praw człowieka na granicy polsko-białoruskiej czy roli organizacji pozarządowych w rozwiązywaniu problemów społecznych.

Redaktorzy tomu: dr hab. Andrzej Niesporek, prof. UŚ, dr hab. Sabina Pawlas, prof. UŚ oraz dr Rafał Cekiera, prof. UŚ zapraszają do lektury nowego numeru czasopisma, który otwiera tekst dedykowany pamięci śp. Profesora Marka S. Szczepańskiego. Wybitna osobowość, ikona polskiej socjologii, ceniony naukowiec, dydaktyk. Choć Jego obecności nic nie jest w stanie zastąpić, dzięki wspomnieniu przygotowanemu przez dr. hab. Rafała Mustera, prof. UŚ i dr. Rafała Cekię prof. UŚ możemy zatrzymać się przy tym, co stanowiło o wybitności śp. Profesora.

Pandemia COVID-19 uruchomiła szereg wyzwań, z jakimi w czasach nam współczesnych dotąd nie musieliśmy się mierzyć. Ilość i ciężar problemów społecznych, generowanych kryzysem pandemii, postawiły w najwyższej gotowości pracowników wszystkich służb medycznych i społecznych. Zagadnieniu radzenia sobie z konsekwencjami epidemii koronawirusa w naszym kraju poświęcono w tym tomie dwa teksty.

Artykuł autorstwa Pani prof. Anny Michalskiej pozwala spojrzeć w głąb działań, jakie podejmowali pracownicy socjalni w odpowiedzi na zalew piętrzących się w wyniku pandemii trudności. Pomoc i wsparcie profesjonalnej pomocy społecznej przychodziły zarówno do mieszkańców domów pomocy społecznej, wcześniejszych klientów pomocy społecznej, jak i do milionów osób zamkniętych w domach na skutek przymusowej izolacji. Dla wielu z nich pracownik socjalny

stanowił jedyne źródło realnego wsparcia. Lektura artykułu pozwala dotrzeć rolę i znaczenie, jaką wykwalifikowany personel odegrał w tym czasie w przeciwdziałaniu tragicznym skutkom pandemii. Czytelnik znajdzie tutaj bogaty materiał do refleksji nad zasobami i zachowaniami zaradczymi, jakie uruchamiali pracownicy systemu pomocy społecznej w obliczu kryzysu, ale i w zderzeniu z barierami, brakami oraz ułomnościami tkwiącymi w samym systemie. Autorka oferuje na łamach tekstu coś jeszcze. Otwiera przed nami możliwość przyjrzenia się temu, jak działalność służb społecznych była przedstawiana medialnie, jak jej obraz badany empirycznie portretowany był przez świat nauki i wreszcie jak świadczoną pomoc oceniali sami odbiorcy.

Artykuł Pana dr. Tadeusza Kowalewskiego to opracowanie ilustrujące zróżnicowane formy wsparcia i pomocy, jakie podejmowano w walce ze skutkami epidemii koronawirusa, w ramach funkcjonowania Caritas Diecezji Łomżyńskiej. Oprócz opisu profesjonalnych działań o charakterze pracy socjalnej Autor w przygotowanym studium wiele uwagi poświęca roli i znaczeniu wolontariatu w odpowiedzi na wydarzenia kryzysowe wywołane pandemią. Uzyskujemy wgląd w wachlarz ról, jakie realizowali młodzi ludzie, zasilający grupy wolontariuszy, starając się zaspokajać potrzeby osób osamotnionych, seniorów i osób najbardziej potrzebujących. Dzięki przedstawionej analizie poznajemy też specyfikę aktywności, w jakie angażowali się wolontariusze Caritasu, wspierając najmłodszych wiekiem, dzieci. Co więcej, podejmowane działania wolontariusze dedykowali nie tylko pojedynczym osobom, często docierając do nich w miejscu zamieszkania — także uzupełniali pomoc placówek medycznych, głównie szpitali.

Tekst opracowany przez Panią Lucynę Lanc-Kasperek pozwoli czytelnikowi na zapoznanie się ze specyfiką pracy organizacji pozarządowych działających na terenie gminy Cieszyn. Autorka umieszcza na łamach artykułu staranny opis podstaw prawnych, odwołując się do najważniejszych dokumentów regulujących zasady współpracy z organizacjami pozarządowymi. Przeglądu zadań realizowanych przez organizacje pozarządowe dokonuje w odniesieniu do trzech kluczowych obszarów związanych z: polityką społeczną i przeciwdziałaniem wykluczeniu społecznemu, przeciwdziałaniem uzależnieniom oraz przeciwdziałaniem patologiom społecznym. W ten sposób zyskujemy uporządkowaną, przejrzystą charakterystykę kierunków działań i najważniejszych inicjatyw, jakie zrealizowano w pracy na rzecz osób potrzebujących z terenu gminy Cieszyn. Znalazły się wśród nich: osoby doświadczające problemu bezdomności, rodzice samodzielnie wychowujący dzieci, osoby doświadczające sytuacji ubóstwa, osoby cierpiące na zaburzenia psychiczne, dorosłe osoby z niepełną sprawnością czy osoby z dysfunkcją wzroku. Organizacje pozarządowe, których działalność analizuje Autorka, kierowały swoją ofertę pomocową również do osób z uzależnieniem od substancji psychoaktywnych, w tym od narkotyków, a także do osób doświadczających przemocy domowej.

Tekst autorstwa Pani Marii Małysy stanowi głos w dyskusji na temat obrony praw osób przebywających na granicy polsko-białoruskiej w latach 2016—2021 ubiegających się o ochronę międzynarodową. Autorka dokonuje między innymi

przeglądu wyroków sądowych, zarówno krajowych, jak i Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, w sprawie push-backów mających miejsce na granicy polsko-białoruskiej. Możemy poznać inicjatywy podejmowane przez organizacje pozarządowe, zaangażowane w pomoc osobom potrzebującym pomocy, którym odmawiano prawa do skorzystania z procedury uchodźczej, zakres ich działań i konsekwencję, z jaką na przestrzeni lat broniły praw poszkodowanych. Znajdziemy tu opis działań Rzecznika Praw Obywatelskich oraz Rzecznika Praw Dziecka, ukierunkowanych na poprawę sytuacji cudzoziemców przebywających na granicy Polski z Białorusią. Autorka zestawia także wyniki monitoringu sytuacji cudzoziemców prowadzonych przez Helsińską Fundację Praw Człowieka oraz przez reprezentantów Amnesty International.

Ostatnią część przedstawianego tomu „Górnośląskich Studiów Socjologicznych. Seria Nowa” stanowią wspomnienia oraz recenzje. Profesor Tomasz Goban-Klas opisuje swoje wieloletnie kontakty ze śląskim środowiskiem naukowym. W tekście przeplatają się osobiste wspomnienia Pana Profesora z zarysowanym przez niego portretem rozwijającej się katowickiej socjologii i prasoznawstwa. Autor przełamuje stereotypowe przekonanie o jednostronnym oddziaływaniu krakowskiego środowiska naukowego na tworzący się w Katowicach Uniwersytet Śląski. Wskazuje na wzajemny wpływ tych dwóch środowisk, a także na obecność znaczących postaci śląskiej nauki w krakowskim życiu naukowym.

Kolejnym tekstem jest recenzja książki Stéphane’a Beaud oraz Michela Pialoux *Powrót do kwestii robotniczej*, autorstwa Sylwii Kwaśniewskiej. Publikacja ukazała się w polskim tłumaczeniu w roku 2022 jako część serii wydawniczej *Mutacje kapitalizmu*. Seria obejmuje krytyczne prace dotyczące różnych aspektów współcześnie mutującego kapitalizmu, w tym jedną z fundamentalnych monografii poświęconej tej problematyce (Luc Boltanski, Eve Chiapello: *Nowy duch kapitalizmu*). Recenzowana monografia ukazuje funkcjonowanie współczesnego rynku pracy we Francji, przemiany wewnątrz branży motoryzacyjnej, przeistoczenia charakterystyczne dla klasy robotniczej i konsekwencje wprowadzenia do fabryk nowych modeli zarządzania. Znajdziemy w niej także obszernie fragmenty wywiadów z pracownikami fabryki Peugeot, dzięki którym dowiadujemy się, jak wygląda ich praca, edukacja i życie codzienne. Znaczącą warstwą książki — na co zwraca uwagę Autorka recenzji — jest jej strona metodologiczna. Badania rozpoczęte w roku 1983 miały charakter długofalowy. Oprócz wywiadów etnograficznych Beaud i Pialoux przeprowadzali obserwację uczestniczącą, która pozwoliła uchwycić wielowarstwowość analizowanych zagadnień i sformułować wyczerpujące wnioski. Autorka recenzji podkreśla także, iż zawarte w książce analizy mogą stanowić inspirację dla aktywności naukowej młodych badaczy.

Ostatnim tekstem prezentowanym w przedkładanym tomie jest recenzja książki Szczepana Twardocha *Wielkie Księstwo Groteski*, której autorem jest Pan dr Marcin Gacek. Szczepan Twardoch jest z wykształcenia socjologiem, co — jak podkreśla recenzent — już samo w sobie czyni jego twórczość literacką interesującą dla refleksji socjologicznej. Istotne jest także to, iż autor

Wielkiego Księstwa Groteski aktywnie uczestniczy w debatach socjologicznych poświęconych współczesności. Oczywiście recenzowane dzieło Twardocha jest przede wszystkim dziełem literackim. Jednak — jak zwraca uwagę dr Marcin Gacek — jako zbiór felietonów może stać się przedmiotem analizy socjologa, zwłaszcza socjologa literatury. Felietony, w rozumieniu socjologicznym, nie są co prawda klasyczną formą literatury dokumentu osobistego, tak jak pamiętniki czy dzienniki, stanowią jednak próbę uchwycenia rzeczywistości i opisanie specyficznego kontekstu kulturowo-społecznego dyskursu publicznego swoich czasów. Przede wszystkim na tym aspekcie książki Twardocha koncentruje swoją uwagę recenzent.

Zapraszamy do lektury.

Andrzej Niesporek

 <https://orcid.org/0000-0001-7514-8163>

Sabina Pawlas

 <https://orcid.org/0000-0002-0047-5378>

Rafał Cekiera

 <https://orcid.org/0000-0003-3649-6645>



Rafał Muster

Uniwersytet Śląski w Katowicach

 <https://orcid.org/0000-0001-8255-7803>

Rafał Cekiera

Uniwersytet Śląski w Katowicach

 <https://orcid.org/0000-0003-3649-6645>

Profesor Marek Stanisław Szczepański



(13.04.1956—11.10.2023)

Profesor dr hab. Marek S. Szczepański bez wątpienia był jedną z ikon polskiej socjologii — znamienitym i powszechnie cenionym Uczonym, niezrównanym Eru-dytą, dla wielu pokoleń adeptów socjologicznego rzemiosła Mentorem i Mistrzem. Dla nas, którzy mieliśmy zaszczyt współdzielić z Profesorem akademickie prze-strzenie — również inspirującym Kolegą i Przyjacielem, zawsze żywo zaintereso-wanym prowadzonymi w Instytucie Socjologii Uniwersytetu Śląskiego badaniami.

Profesor był związany z Uniwersytetem Śląskim przez całe swoje zawodowe życie — to Jego macierzysta uczelnia, w której w 1978 roku ukończył studia socjologiczne, a w 1983 roku uzyskał stopień doktora. Po sześciu latach (1989) na podstawie rozprawy *Modernizacja, rozwój zależny, rozwój endogeny. Socjologiczne studium teorii rozwoju społecznego* zdobył stopień naukowy doktora habilitowanego. Tytuł naukowy profesora otrzymał w 1995 roku — mając zaledwie 39 lat. Profesor Marek S. Szczepański odcisnął swoje piętno na funkcjonowaniu i rozwoju Uniwersytetu Śląskiego także poprzez pełnienie ważnych funkcji organizacyjnych: w latach 1990—1993 był prodziekanem Wydziału Nauk Społecznych, a w latach 1993—2008 pełnił funkcję dyrektora Instytutu Socjologii.

Zajęcia ze studentami nie były dla Profesora tylko uzupełnieniem pracy badawczej czy dodatkiem do pełnionych funkcji — stanowiły samą esencję Jego rozumienia roli uczonego. Był dydaktykiem niezwykle cenionym i szanowanym przez studentów. Zajęcia z Profesorem zawsze należały do tych, które wspomina się nawet po wielu latach od opuszczenia Alma Mater. Przywołując Wiliama Butlera Yeatsa, który niegdyś pisał, że „Nauka to nie napełnianie wiadra, ale rozpalanie ognia”, Profesor w następujący sposób definiował swoje rozumienie powinności dydaktycznej: „[...] szczególnie istotną potrzebą była dla mnie umiejętność rozpalenia ognia w duszach młodych, poszukujących ciągle sensu i sposobu na życie studentów” (*Życie to socjologia...* 2007, s. 8).

Profesor pozostawił po sobie nie tylko imponujący dorobek naukowy, lecz także licznych wychowanków, których przez lata wprowadzał w arkana społecznej refleksji, rozbudzając w nich naukowe pasje. Jego aktywność dydaktyczna wykraczała dalece poza mury Uniwersytetu Śląskiego. Podczas swojej kariery zawodowej współpracował między innymi z takimi uczelniami jak: Akademia WSB w Dąbrowie Górniczej, Akademia im. Jana Długosza w Częstochowie, Akademia Techniczno-Humanistyczna w Bielsku-Białej, Uniwersytet Opolski czy Uniwersytet SWPS w Warszawie. Należy podkreślić również Jego zaangażowanie w utworzenie Wyższej Szkoły Zarządzania i Nauk Społecznych im. ks. Emila Szramka w Tychach, w której w latach 2001—2007 pełnił funkcję Rektora.

Profesor Marek S. Szczepański angażował się także w działalność wielu instytucji mających na celu rozwój nauki. Pełnił w nich odpowiedzialne funkcje, wśród których wymienić można chociażby następujące: członek oraz przewodniczący Centralnej Komisji do Spraw Stopni i Tytułów (Sekcja I — Nauki Humanistyczne i Społeczne), członek korespondent Polskiej Akademii Nauk, wiceprzewodniczący Komitetu Socjologii Polskiej Akademii Nauk, członek Polskiej Akademii Umiejętności (Stacja PAU w Katowicach), przewodniczący Rady Naukowo-Programowej Międzynarodowego Centrum Studiów Śląskich, przewodniczący Rady Naukowej Państwowego Instytutu Naukowego — Instytut Śląski w Opolu czy członek Polskiego Towarzystwa Socjologicznego.

Był nie tylko naukowcem, który mocno akcentował znaczenie współpracy i kooperacji, lecz także człowiekiem, dla którego niezwykle ważne były więzi przyjaźni. Poszukiwanie prawdy rozumiał jako działalność zespołową, a pojęcie wspólnoty uczonych nie było dla niego pustym frazesem. Po śmierci Profesora do

Instytutu Socjologii Uniwersytetu Śląskiego wpłynęły setki wiadomości z kondolencjami — zarówno z kraju, jak i z zagranicy — od osób, których dotknęło Jego przedwczesne odejście. Wyrażano w nich żal i smutek, jak również wskazywano na niezwykłą osobowość Profesora, której cechami wyróżniającymi — prócz ogromnej wiedzy i onieśmiałej erudycji — były szacunek, życzliwość i przychyłność dla innych. Profesor bywał oczywiście także bardzo wymagający i krytyczny — ale zawsze była to krytyka merytoryczna i konstruktywna, niejednokrotnie pomagająca w rozwoju naukowym.

Każdy, kto współpracował z Profesorem czy miał okazję chociaż chwilę z Nim porozmawiać, z pewnością pozostawał pod wrażeniem Jego charyzmy oraz niezwykłej — niedzisiejszej wręcz — erudycji. Profesor był intelektualistą, myślicielem, którego pasje i zainteresowania nie ograniczały się wyłącznie do jednej dyscypliny. Ciekawość świata i jego mechanizmów, która przecież jest konstytutywną cechą uczonego, była Jego znakiem firmowym. Był naukowcem dociekliwym, zainteresowanym światem w całej jego rozpiętości, wrażliwym na inne języki, nie tylko z pola nauk dyskursywnych. Powszechnie znany współpracownikom jako miłośnik poezji czy szerzej — sztuki, wielką wagę przywiązywał do twórczości artystycznej. Miał swoich ulubionych poetów, często sięgał po sentencje łacińskie — mając świadomość, że w analizach rzeczywistości społecznej, zawsze wielobarwnej i złożonej, warto korzystać z dorobku tych wszystkich, którzy nas poprzedzili. Przyswoił i potwierdzał własnym sposobem praktykowania roli uczonego frazę ze słynnego wiersza *Potęga smaku*, autorstwa swojego ulubionego poety Zbigniewa Herberta: „Tak więc estetyka może być pomocna w życiu / nie należy zaniedbywać nauki o pięknie” (Herbert, 2024).

Był uczonym dostojnym — w tym rozumieniu dostojństwa, które w słynnym wykładzie *O dostojństwie Uniwersytetu* zaproponował w 1932 roku prof. Kazimierz Twardowski. To był dla Profesora ważny tekst, czego świadectwem jest fakt, że nawiązywał do niego tytuł książki, której był — wspólnie z prof. Anną Śliz — redaktorem (*Dostojny uniwersytet?*, Oficyna Naukowa, Warszawa 2014). Opublikowany w tym tomie esej *Od Akademii do Uniwersytetu XXI wieku* nieprzypadkowo rozpoczyna się cytatem z przywoływanego tu wykładu:

Ilekróć wymawiam wyraz „Uniwersytet”, czynię to — przyznaję — z pewnym namaszczeniem. Zadaniem Uniwersytetu jest zdobywanie prawd i prawdopodobieństw naukowych oraz krzewienie umiejętności ich dochodzenia. Rdzeniem i jądrem pracy uniwersyteckiej jest tedy twórczość naukowa zarówno pod względem merytorycznym, jak pod względem metodycznym. Cięży na Uniwersytecie obowiązek odkrywania coraz to nowych prawd i prawdopodobieństw naukowych oraz doskonalenie i szerzenie sposobów, które je odkrywać pozwalają. Z tych wysiłków wyrasta gmach wiedzy naukowej (Szczepański, Śliz, red., 2014, s. 16).

Tak rozumiał misję uniwersytetu i powinności naukowca prof. Marek S. Szczepański. Uczelnia nigdy nie była dla Profesora tylko pospolitym miejscem pracy („zakładem”, jak dziś z gorzką ironią określają to miejsce niektórzy profesorowie).

Z podejrzliwością przyglądał się przemianom instytucjonalnym, które odzierały uniwersytet z przynależnych mu rangi i autorytetu. Ubolewał nad deprecjonowaniem znaczenia świata akademickiego — pisząc w rzeczonym tekście, że „Świat akademicki wyraźnie traci prestiż i dostojność” (Szczepański, Śliz, red., 2014, s. 32). Właśnie w uniwersytecie widział szanse, pozwalające krzewić i kultywować takt czy dobre obyczaje. Jak mówił: „Uniwersytet jest miejscem, gdzie bardziej niż w innych instytucjach ten typ podstawowej elegancji czy galanterii akademickiej powinien obowiązywać. Choć niestety do końca nie obowiązuje” — dodawał, jak na realistę przystało (*Życie to socjologia...*, 2007, s. 87).

Działalność naukowa, organizacyjna, dydaktyczna i popularyzatorska Profesora była honorowana licznymi wyróżnieniami. Otrzymał między innymi: tytuł honorowego obywatela Tychów, Złotą Odznakę Honorową za Zasługi dla Województwa Śląskiego, Nagrodę „Pro Scientia et Arte” przyznaną przez Uniwersytet Śląski, a także Medal Komisji Edukacji Narodowej, Śląską Nagrodę Jakości czy Nagrodę Górnośląskiego Towarzystwa Literackiego.

To był zaszczyt i przyjemność móc spotykać Profesora na swoich naukowych drogach — ale i po prostu na uczelnianych korytarzach Instytutu Socjologii UŚ. Z całą pewnością zachowamy Go we wdzięcznej pamięci, która — jak to w przypadku uczonych bywa — obejmuje również wiele anegdot. Zostają nam także Jego przenikliwe refleksje, do których zapewne niejednokrotnie jeszcze będziemy wracać. W mającej charakter wywiadu-rzeki książce *Życie to socjologia* Profesor *explicitie* zdefiniował swoje życiowe motto, które warto na koniec tego krótkiego wspomnienia przytoczyć:

Otóż po pierwsze przychodzi mi na myśl to, że człowiek cały czas powinien się roztropnie czemuś dziwić. Jeśli nie będzie się dziwił, to znaczy, że przekroczył smugę głupoty. Nie smugę cienia, tylko głupoty właśnie. Codzienne, roztropne dziwienie się to bardzo istotna rzecz. Ale to wciąż mało. Dla mnie kolejną rzeczą jest stawianie pytań. Życie dobrze upływa, kiedy człowiek dziwi się roztropnie i mądrze stawia pytania. Życie jest sztuką stawiania dobrych pytań i formułowania dobrych odpowiedzi (*Życie to socjologia...*, 2007, s. 83).

Mierząc się po niespodziewanej śmierci Profesora Marka S. Szczepańskiego z pytaniami najważniejszymi, zapewniamy o podtrzymywaniu pełnej wdzięczności pamięci o Nim i trosce o Jego naukową spuściznę. Wszystkim nam będzie bardzo brakowało stymulującego intelektualnie i pełnego życzliwości towarzystwa Profesora.

W imieniu pracowników Instytutu Socjologii Uniwersytetu Śląskiego —
Dyrektor dr hab. Rafał Muster, prof. UŚ
Z-ca dyrektora dr Rafał Cekiera, prof. UŚ

Bibliografia

Herbert Z., 2024: *Potęga smaku*. <https://fundacjaherberta.com/biblioteka-herberta/wiersze/potega-smaku> [dostęp: 29.10.2024].

Szczepański M.S., Śliz A., red., 2014: *Dostojny uniwersytet?*. Warszawa: Oficyna Naukowa.

Życie to socjologia. Z prof. Markiem S. Szczepańskim rozmawia Jerzy Dudala, 2007. Katowice: „Śląsk”.



Anna Michalska

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

 <https://orcid.org/0000-0002-2486-4984>

Różne obrazy pracy socjalnej i funkcjonowania instytucji pomocy społecznej w czasie pandemii COVID-19

Abstract: This study presents various images of social work and the functioning of social welfare institutions and nursing homes during the COVID-19 pandemic. The presented images were constructed by researchers, social workers, the staff of institutional forms of care, journalists, experts, spokesmen of social welfare centers, aid clients and residents of social welfare homes. The multiplicity of sources of information and views was conducive to showing various elements of these images, created for various intentions and for various purposes. In the review of these images, reports from sociological and pedagogical research as well as numerous press and Internet materials are used, showing the unusual situation and the struggle of social workers and representatives of other assistance professions in securing the basic needs of social welfare clients and residents of social welfare homes. The content analysis of the existing sources shows that the images constructed by the researchers differ from the images shown by the authors of journalistic articles. However, the images presented by the social welfare staff do not differ significantly from the images presented by social welfare recipients and residents of social welfare homes.

Key words: social work, social welfare institutions, pandemic

Wprowadzenie i metodologia badań

Budując obrazy pracy socjalnej i pomocy społecznej, można koncentrować się na wybranych elementach stanowiących specyfikę instytucji, ale można też zwrócić uwagę na te cechy, które pojawiły się na skutek sytuacji wyjątkowej, niepowtarzalnej i nieprzewidywanej wcześniej, czyli na doświadczenia kadry pomocy społecznej

i jej świadczeniobiorców. W tym opracowaniu, bazującym na wielu źródłach, uwaga będzie skierowana na instytucjonalne cechy systemu pomocy społecznej oraz na oceny dokonane przez dawców i biorców usług i świadczeń, a także oceny wystawione przez obserwatorów zewnętrznych. Głównym celem artykułu jest przedstawienie najważniejszych cech, które zostały przypisane systemowi pomocy społecznej w okresie pandemii. Niniejsze opracowanie wprawdzie oparte jest na wielu źródłach informacji, jednak nie pretenduje do opisu kompletnego; powstało, aby ocalić od zapomnienia te doświadczenia kadry zatrudnionej w systemie pomocy społecznej, które towarzyszyły jej w szczególnym okresie zmagania się z licznymi utrudnieniami w życiu zawodowym. Uwaga została skupiona głównie na obrazach pracy socjalnej w polskim systemie pomocy społecznej, gdyż przegląd sytuacji w ujęciu międzynarodowym był już przedmiotem wnikliwych badań i opracowań. Przeglądu tych badań dokonał Jerzy Szmagański (2021), pokazując stan wiedzy i obrazując główne cechy instytucji udzielających wsparcia w najtrudniejszym początkowym okresie pandemii.

Dokonując wprowadzenia do podjętej w tym opracowaniu problematyki, należy zwrócić uwagę na fakt, że funkcjonowanie instytucji pomocy społecznej od ponad 30 lat stanowi przedmiot badań socjologicznych, pedagogicznych, politologicznych i psychologicznych. Jak świadczy wielość publikacji poświęconych temu zagadnieniu, badacze koncentrowali uwagę na kilku kluczowych kwestiach. Są to przede wszystkim: zadania pomocy społecznej, efektywność działań, samopoczucie pracowników socjalnych, kwalifikacje pracowników socjalnych, współpraca ośrodków pomocy społecznej ze środowiskiem oraz szczegółowe zagadnienia związane z kondycją psychofizyczną kadry pomocy społecznej.

Funkcjonowanie instytucji pomocy społecznej od początku obowiązywania ustawy o pomocy społecznej, czyli od 1990 roku, obarczone było licznymi wadami, takimi jak: nadmierna biurokracja, zbyt mało miejsca na pracę socjalną, limitowanie pomocy dla osób niespełniających kryteriów dochodowych, niski prestiż zawodu pracownika socjalnego, niskie wynagrodzenia pracowników, częste przypadki wypalenia zawodowego, bariery awansu, trudności w prowadzeniu pracy socjalnej w specyficznych obszarach, roszczeniowość klientów, częsta konieczność pozorowania pracy socjalnej (Łuczyńska, 1996; Kotlarska-Michalska, 1999; Kromolicka, 2002; Trawkowska, 2004, 2006, 2010; Czekaj, Zawartka-Czekaj, 2010)¹. To tylko niektóre cechy obrazu pracy socjalnej i instytucji pomocy społecznej zarejestrowane przed wybuchem pandemii. Pandemia COVID-19 i obostrzenia wynikające ze stanu epidemicznego ze zrozumiałych względów stały się dla badaczy społecznych impulsem do prowadzenia badań skierowanych na poznanie sposobów funkcjonowania ośrodków pomocy społecznej i specjalistycznych instytucji wsparcia. Przebiegiem działań podejmowanych w instytucjach zainteresowane były również środki masowego przekazu, które pełniły ważną funkcję informatora o zmieniającej się dynamicznie sytuacji w systemie pomocy, ale nie

¹ To tylko przykładowe publikacje pokazujące funkcje i dysfunkcje polskiego systemu pomocy społecznej, spośród kilkuset artykułów i kilkudziesięciu monografii, które ukazały się po 1990 roku.

zrezygnowały z tradycyjnej już roli tropiciela szczególnie rażących przypadków niezaradności instytucjonalnej.

Niniejsze opracowanie ma charakter przeglądowy i opiera się na celowym doborze źródeł wiedzy na temat funkcjonowania ośrodków pomocy społecznej oraz domów pomocy społecznej w opinii pracowników socjalnych i przedstawicieli innych zawodów pomocowych. W przeglądzie wykorzystano 12 raportów z badań socjologicznych i pedagogicznych prowadzonych od kwietnia 2020 roku do listopada 2021 roku. Drugim źródłem informacji były treści artykułów naukowych opublikowanych w specjalistycznych czasopismach, takich jak: „Praca Socjalna”, „Polityka Społeczna”, „Zeszyty Pracy Socjalnej”, „Studia Socjologiczne”, „Przegląd Socjologiczny”. Trzecie źródło informacji (najbogatsze) to treści zawarte na stronach internetowych ośrodków pomocy społecznej i domów pomocy społecznej. Czwartym źródłem informacji były artykuły publicystyczne poświęcone pracy socjalnej w pandemii, wybrane za pomocą wyszukiwarki Google². To źródło zostało wykorzystane w poszukiwaniu przykładów krytycznych opinii o pomocy społecznej jako systemie.

Obrazy funkcjonowania ośrodków pomocy społecznej podczas pandemii w świetle badań

Jedne z pierwszych badań socjologicznych prezentujących najważniejsze elementy składające się na obraz instytucji pomocy społecznej w czasie pandemii zostały przeprowadzone wśród pracowników tych instytucji w województwie wielkopolskim. Przedstawiają one obraz funkcjonowania pomocy społecznej pokazany przez pryzmat doświadczeń kadry w rozwiązywaniu głównych problemów, z jakimi zetknęły się ośrodki pomocy społecznej. Wyłania się z nich obraz instytucji, które zmuszone zostały do podjęcia dość radykalnych zmian, nie mając dostatecznych informacji ani technicznego wyposażenia, a także kwalifikacji pozwalających na szybkie przestawienie się na inny tryb pracy. Nastąpiło czasowe przemieszczenie ról pracowników socjalnych, działań koniecznych, wymuszonych specyficzną pandemiczną sytuacją, czyli: udostępnienie środków ochrony osobistej i prowadzenie wywiadów środowiskowych przez telefon, prowadzenie dokumentacji elektronicznej, czasowe zawieszenie możliwości wejścia do ośrodków, zachowanie bezpiecznego dystansu w instytucji, ograniczenie zakresu usług socjalnych, praca zdalna, dostęp do laptopów służbowych, dostęp do telefonów komórkowych i wiele jeszcze innych istotnych zmian. Badania te pokazały utrudnienia w dostępie do

² Pod hasłem „ośrodki pomocy społecznej podczas pandemii” pojawiło się 3 660 wyników; pod hasłem „pracownicy socjalni podczas pandemii” 292 000 wyników; pod hasłem „pomoc społeczna podczas pandemii” aż 6 390 000 wyników; pod hasłem „praca socjalna podczas pandemii” pokazało się 277 000 wyników.

specjalistów i utrudnienia w zakresie usług świadczonych przez opiekunów osób starszych i niepełnosprawnych oraz asystentów rodzinnych, psychologów i prawników. Okres pandemii zwiększył liczbę osób potrzebujących pomocy i usług, wsparcia psychicznego i porad prawnych. Nasileniu uległy cztery główne problemy: przemoc, bezrobocie, bezradność w sprawach opiekuńczo-wychowawczych oraz alkoholizm. W obrazie instytucji pomocy społecznej dość wnikliwie przedstawiona została kondycja psychofizyczna pracowników socjalnych. Trzy czwarte badanych odczuwało pogorszenie samopoczucia, dolegliwości psychosomatyczne, reakcje nerwicowe czy obniżenie nastroju. Większość wskazywała na brak wsparcia psychologicznego dla kadry (73,2%) i superwizji pracy socjalnej (83,8%). W obrazie funkcjonowania instytucji pomocy społecznej pojawiają się trzy kluczowe trudności: nadmiar pracy biurowej, problem z dotarciem do osób znajdujących się w kwarantannie i zwiększenie liczby obowiązków ze względu na absencję części kadry (Frąckowiak-Sochańska et al., 2020, s. 12). Pandemia sprzyjała intensyfikacji współpracy z wieloma instytucjami, m.in. z policją, urzędem wojewódzkim, ROPS-em, placówkami służby zdrowia i organizacjami pozarządowymi, ośrodkami całodobowego wsparcia i innymi podmiotami. Badania nad wielkopolskimi instytucjami pomocy społecznej dostarczyły wiele elementów pozwalających na budowę obrazu zarówno pracy socjalnej, jak i ważnych cech instytucjonalnych oraz ocenę stanu kondycji psychicznej kadry. Najbardziej stresującym czynnikiem była praca w warunkach zagrożenia, potęgująca lęk o własne zdrowie i zdrowie najbliższej rodziny. Jednak generalnie 89% badanych pracowników dobrze oceniło działania swojej instytucji (Frąckowiak-Sochańska et al., 2020, s. 20).

Drugie ważne z punktu widzenia celu niniejszego opracowania są badania, które przeprowadzono w Gdańsku (Boryczko, Dunajska, 2021). Pokazały one niektóre trudności przeżywane przez pracowników socjalnych, sfery zaniedbań czy skutki pracy zdalnej. Respondenci dostrzegli to, co inni badacze, czyli wzrost pracy biurowej, konieczność pracy zdalnej i utrudniony kontakt bezpośredni z innymi pracownikami; zdecydowana większość komunikowała się przez telefon (92,6%), a drogą mailową 41,6% badanych. Jednak w opinii większości praca zdalna nie spełniła swojej funkcji. W świetle analiz gdańskich wyłania się obraz zaniedbań, które są skutkiem pandemii. Badani pracownicy wskazali na pięć głównych: samotność seniorów (57% wskazań); problemy psychiczne (50,6%); izolacja chorujących psychicznie (49,5%); izolacja osób z niepełnosprawnościami (46,4%); przemoc domowa (41,9%). Obraz skutków pracy socjalnej prowadzonej w systemie zdalnym jest niejednoznacznie negatywny, albowiem część badanych dostrzegła walory pracy w domu. Generalnie obraz pokazany w tych badaniach odślania negatywne cechy instytucji pomocy społecznej: brak odpowiednich narzędzi, brak instrukcji oraz jasnych procedur, brak wsparcia ze strony przełożonych, wzrost zakresu obowiązków i ograniczenie współpracy z innymi służbami. W obrazie tym uwzględnione zostały główne cechy pozwalające na opis instytucji pomocy społecznej; sprowadzają się one do charakterystyki trudności, braku przygotowania oraz konieczności dokonania reorientacji w trybie pracy.

Z innego obrazu — funkcjonowania ośrodka pomocy społecznej w Częstochowie — wynika, że stan pandemii odbierany był przez pracowników i podopiecznych MOPS jako zaskoczenie, łączące się z uczuciem zagrożenia oraz lęku o własne zdrowie i o zdrowie bliskich osób. Równie często występowało zaniepokojenie możliwym zwolnieniem lub utrudnieniami w poszukiwaniu pracy. Według badaczy podobne odczucia towarzyszyły pracownikom socjalnym, ale u nich pojawiło się dodatkowe, negatywne odczucie — zagubienie w natłoku informacji (Majewska-Kafarowska et al., 2021a, s. 9—10). W ocenie wpływu pandemii na swoje funkcjonowanie podopieczni MOPS wskazali obszary, które pozostały bez zmian. Są to: dostęp do zasiłków stałych i okresowych, dostęp do informacji na temat pracy MOPS, możliwość zakupu żywności i możliwość uzyskania profesjonalnych usług socjalnych. Z kolei pracownicy MOPS wyrazili opinię, że podczas pandemii pogorszeniu uległy trzy obszary: obszar zdrowia psychicznego, obszar zabezpieczenia materialnego oraz obszar gospodarowania czasem. Nie uległy zmianie: dostęp do zasiłków, dostęp do informacji i możliwość zakupów. Obraz funkcjonowania badanego ośrodka zawiera też informację o sposobie komunikowania się pracowników z osobami korzystającymi ze wsparcia. Niemal wszyscy pracownicy wskazali na kontakt telefoniczny, a prawie połowa na kontakt za pomocą Internetu, połowa zaś na formę wizyt terenowych w domu osoby korzystającej (Majewska-Kafarowska et al., 2021a, s. 49). Większość badanych pracowników socjalnych dostrzegала pogorszenie funkcjonowania ośrodka, również w zakresie działalności służby zdrowia. Zdaniem badanych podopieczni wymagali dużego lub maksymalnego wsparcia emocjonalnego, dlatego za najtrudniejsze sytuacje w okresie pandemii uznali oni właśnie bariery w bezpośrednich kontaktach z osobami korzystającymi ze wsparcia. Drugą uciążliwością zauważoną przez pracowników była trudność spowodowana niedostatkami kadrowymi, a także ograniczenia w kontaktach ze specjalistami. Najmniej dotkliwe w ocenie badanych pracowników socjalnych były sytuacje związane z brakiem procedur bezpieczeństwa oraz z kontaktami ze współpracownikami (Majewska-Kafarowska et al., 2021a, s. 64). W obrazie badanej instytucji uwypuklona została kondycja psychiczna pracowników, wyraźnie osłabiona przez poczucie zagrożenia, potęgowana przez zmęczenie i ograniczenie w sferze kontaktów międzyludzkich. Dokuczliwe było również zmęczenie szumem medialnym. W opinii pracowników codzienne funkcjonowanie podopiecznych uległo pogorszeniu, natomiast zdaniem podopiecznych nie zmieniło się, a wręcz się poprawiło. To przykład różnych obrazów dotyczących tego samego przedmiotu oceny. Bardzo podobny obraz funkcjonowania pomocy społecznej został przedstawiony na podstawie analogicznych badań przeprowadzonych przez ten sam zespół badawczy w Katowicach (Majewska-Kafarowska et al., 2021b).

Ważne badania socjologiczne, aczkolwiek na niewielkiej populacji (12 pracowników socjalnych), przeprowadzili Sławomir Wilk i Monika Szpoczek, którzy skoncentrowali się na uchwyceniu trudności doświadczanych przez kadrę pomocy społecznej w pierwszych tygodniach pandemii. Wyniki tych badań ujawniły, że działania instytucji skierowane były na realizację kilku istotnych funkcji: ratunkowo-profilaktycznej, opiekuńczej, dystrybucyjnej, wspierającej i informacyjnej

(Wilk, Szpoczek, 2020, s. 94). Badacze wskazali na występowanie pięciu czynników utrudniających codzienną pracę: 1) organizacyjno-prawne (ciągłe dostosowywanie pracy do potrzeb, zmiany w sposobie prowadzenia pracy socjalnej przez telefon); 2) fizyczne (bezpośrednie zagrożenie zdrowia); 3) interpersonalne (konflikty kompetencyjne, urlopy pracowników); 4) etyczne (dylematy, czy narażać własne życie); 5) psychologiczne (lęk, panika, niepewność) (Wilk, Szpoczek, 2020, s. 98—99).

Krytyczne uwagi i refleksje związane ze specyficznym okresem funkcjonowania instytucji pomocy społecznej wyraziła Beata Mańkowska, pisząc, że trudno w czasie pandemii wyciągać wnioski, gdyż jest jeszcze za wcześnie, ale „warto zwrócić uwagę i komentować na bieżąco przejawy zachowań niepokojących i destrukcyjnych, które przeczą zasadom humanizmu, wrażliwości interpersonalnej, wzajemnej lojalności oraz dojrzałej odpowiedzialności — zasobów ludzkich nieocenionych dla pokonania sytuacji kryzysowych” (Mańkowska, 2020, s. 76). Dostrzega ona niepokojące zjawisko wśród kadry pomocy społecznej, polegające na masowym przebywaniu na zwolnieniach lekarskich, co implikuje przeciążenie osób pracujących. Słusznie stawia więc pytanie o granice odpowiedzialności oraz istnienie solidarności zawodowej (Mańkowska, 2020, s. 79). Należy zwrócić uwagę, że w większości źródeł wiedzy na temat funkcjonowania systemu pomocy społecznej dostrzegano u pracowników socjalnych istnienie (bezwarunkowej) odpowiedzialności za innych.

O trudnościach doświadczanych przez pracowników socjalnych informują również badania socjologiczne Magdaleny Szyszki i Agnieszki Zaborowskiej. Na obraz tych trudności podobnie jak w innych badaniach składają się podstawowe elementy systemu, czyli: problemy związane z reorganizacją przestrzeni i ograniczeniem kontaktów z klientami, wzrost liczby dokumentów do wypełnienia, konieczność realizacji programów pomocowych, konieczność częstszych kontaktów z realizatorem usług opiekuńczych, koordynowanie wolontariatu, wydawanie paczek żywnościowych (Szyszka, Zaborowska, 2022, s. 134). Wśród trudności organizacyjnych występowała konieczność zapewnienia zastępstw za chorych pracowników oraz wydłużenie czasu obsługi klientów. I w tym obrazie pojawia się lęk o zdrowie i poczucie odpowiedzialności za podopiecznych. Badania te wykazały, że na poczucie bezpieczeństwa wpływała postawa dyrektora ośrodka pomocy społecznej. Generalnie ocena dostosowania się badanych ośrodków do nowej sytuacji była pozytywna (Szyszka, Zaborowska, 2022, s. 135). Szczególnie doceniono fakt reorganizacji, polegający na zmianowości oraz elastyczności pracy, a także większą dbałość o zdrowie i higienę oraz prowadzenie obsługi klienta w wyznaczonych punktach. Ponadto pozytywnie oceniano możliwość skorzystania z uproszczonej procedury zakupów. Według autorek badań „analiza postrzeganych trudności i ewentualnych pozytywnych aspektów czy zachowań pracowników wynikających z pandemii jednoznacznie wskazuje na przewagę tych pierwszych” (Szyszka, Zaborowska, 2022, s. 138).

O licznych utrudnieniach doświadczanych przez pracowników socjalnych informują również badania Anny Kanios i Aleksandra Hermana, ukazujące obciąż-

żenia spowodowane zachowaniem klientów pomocy społecznej, którzy próbowali manipulować pracownikami socjalnymi i przychodzili do ośrodka pod wpływem alkoholu. Znaczącym obciążeniem była duża liczba klientów, a także — co podkreślali inni badacze — wynagrodzenie niewspółmierne do nakładów pracy. Badania te potwierdziły występowanie negatywnych czynników w funkcjonowaniu pracowników socjalnych, które wynikały nie tylko ze specyfiki pracy w trakcie pandemii (Kanios, Herman, 2022).

Trudności i ograniczenia wywołane pandemią zostały zobrazowane przez pracowników socjalnych zajmujących się świadczeniem pomocy osobom starszym. Według Beaty Ziębińskiej odnotowano trzy grupy trudności. Pierwszą grupę stanowiły trudności z nawiązaniem kontaktu z osobami w starszym wieku, generowane przez nieporadność w załatwianiu spraw przez telefon, niedosłyszanie i niezrozumienie sytuacji. Drugą grupę ograniczeń wywoływały trudności w dostępie do lekarzy i ograniczenie czasu w świadczeniu usług opiekuńczych, również ograniczenia w świadczeniu pomocy psychologicznej oraz w uzyskiwaniu pomocy prawnej i socjalnej. Dodatkowym ograniczeniem było zamknięcie placówek dziennego pobytu. Trzecią grupę trudności stanowiły: niezrozumiałość niebezpieczeństwa związanego z pandemią, obawa przed załatwianiem spraw urzędowych i medycznych oraz lęk przed pozbawieniem pomocy (Ziębińska, 2020, s. 60—61). Zakres pracy socjalnej został okrojony, jednak pomimo trudności kadra okazywała wsparcie w kryzysie psychologicznym, w załatwianiu spraw urzędowych, pomagała w realizacji recept i zakupów oraz pośredniczyła w kontaktach z lekarzem. Pracownicy starali się koordynować różne formy wsparcia oraz nawiązywać współpracę ze środowiskiem lokalnym (Ziębińska, 2020, s. 67—69).

Pozytywny obraz pomocy społecznej przedstawiają badacze opisujący funkcjonowanie Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Nowym Targu. W ośrodku tym nie zostały zawieszone żadne działania, a pandemia nie wpłynęła istotnie na świadczenie usług socjalnych, przyrost zadań nie zmniejszył skali pomocy dla osób starszych, osób uzależnionych i ofiar przemocy. Badani pracownicy socjalni dostrzegali jednak pewne utrudnienia w pracy i brak wsparcia psychologicznego, a także brak wsparcia finansowego dla pracowników terenowych (Banach, Zagata, 2022, s. 182—183).

W przeglądzie badań nad funkcjonowaniem instytucji pomocy społecznej warto też uwzględnić wyniki badań diagnostycznych nad klientami pomocy, którzy korzystali ze wsparcia Ośrodka Interwencji Kryzysowej i Poradnictwa w Myślenicach. Autorzy badań wskazali, że do priorytetowych zadań w czasie pandemii należało udzielanie wsparcia psychologicznego, edukacyjnego i finansowego, a także pomocy w rozwiązywaniu konfliktów. Organizacja OIKiP była skoncentrowana na opanowaniu głównego problemu — przeżywania stresu wśród biorców pomocy — oraz zwiększeniu zakresu pracy socjalnej i poradnictwa socjalnego (Wojtanowicz, Białas, 2020, s. 63—64). W opinii badaczy w czasie pandemii powinna dominować interwencyjna praca socjalna.

Podsumowując, można stwierdzić, że w obrazach budowanych na podstawie badań empirycznych ujawnione zostały trudności, z którymi zmagali się pracownicy

socjalni pozbawieni możliwości bezpośredniego kontaktu z osobami wymagającymi pomocy. Uświadomili oni sobie, że tworzą grupę zawodową szczególnie narażoną na ryzyko zakażenia. Efektem tego było poczucie niepewności, lęk i obawy, czyli odczuwanie ryzyka sprzężonego. W obrazach przedstawianych przez kadrę pomocy społecznej jest widoczny lęk wynikający z niewiedzy w zakresie skutków, jakie może wywołać pandemia wirusa COVID-19. Z socjologicznego punktu widzenia poczucie niepewności towarzyszące zatrudnionym pracownikom socjalnym przełożyło się na działania racjonalne, ograniczające zakres aktywności pozainstytucjonalnej i sprzyjające zagwarantowaniu bezpieczeństwa własnego.

Obrazy instytucji pomocy społecznej w świetle artykułów publicystycznych

Medialne obrazy funkcjonowania pracy socjalnej i instytucji pomocy społecznej były bardziej krytyczne i pesymistyczne niż te konstruowane przez pracowników socjalnych. Najbardziej wyrazistym obrazem sytuacji w systemie pomocy społecznej były tytuły artykułów odzwierciedlające stan w konkretnym czasie i w konkretnej instytucji. Z tytułów wielu tekstów można wyczytać troskę o skuteczność pomocy zdalnej dla tych osób, które szczególnie jej potrzebują. Przykładami są takie tytuły jak: *Zdalna pomoc seniorom i niepełnosprawnym trudna i mało skuteczna*; *Pomoc społeczna podczas pandemii. Trudniej się zwierzyć*; *Pandemia koronawirusa to straszny czas. I jeszcze lockdown. Na szczęście pomocy społecznej nie zamrozili*; *Gdzie państwo nie może, tam posyła pracowniczkę socjalną*. W innych tytułach odzwierciedlone jest zaniepokojenie rozwojem sytuacji, lęk przed brakiem wydolności systemu pomocy, czego przykładem są tytuły: *Pomoc społeczna w opalach. Ratują ją już tylko gminy*; *Pomoc społeczna w epidemii. Najgorsze dopiero przed nami*; *Koronawirus w Polsce. Epidemia paraliżuje pomoc społeczną. Jesteśmy jak tykająca bomba*. Niektóre z licznych artykułów publicystycznych zwróciły uwagę na kondycję psychofizyczną pracowników socjalnych, sygnalizując istnienie zjawiska konieczności dorabiania przez nich do niskiego wynagrodzenia. Przykładem jest tytuł: *Pracownicy socjalni w pandemii. Wymęczeniu, wypaleni, dorabiający do nocy w ...Biedronkach*. W sposób szczególnie dramatyczny ilustruje on sytuację materialną pracowników socjalnych. Niskie zarobki zmuszają ich do dodatkowej pracy, najczęściej fizycznej (np. wykładanie towarów w dyskontach). Autorka artykułu wskazuje również na niski prestiż zawodu i wysoką odpowiedzialność. Kolejnym negatywnym czynnikiem jest porównywanie własnych zarobków z dochodami rodzin, które są klientami pomocy społecznej. Zawód pracownika socjalnego przedstawiony jest jako niedoceniony, trudny, niesatysfakcjonujący, narażony na oceny środowiska i wymagający poświęcenia (Oberlan, 2021).

Obrazy rysowane w formie tytułów są specyficznym odzwierciedleniem intencji autorów i wyrazem stosunku do obserwowanych faktów społecznych. Przegląd tytułów artykułów prasowych, które pojawiły się w pierwszym okresie pandemii, czyli od marca do czerwca 2020 roku, pokazuje, że te najbardziej „krzyczące” miały cel informacyjny i ostrzegawczy i są egzemplifikacją ostrości widzenia opisywanych faktów w formie najbardziej lapidarnej. W tytułach zawarta jest informacja o zagrożeniach, skutkach i potrzebach, a także o zaradności instytucjonalnej w środowisku lokalnym. Generalnie w początkowym okresie pandemii tytuły i ich treść miały wydźwięk negatywny i pesymistycznie wieszczyły przyszłość systemu pomocy społecznej. Przykładem jest artykuł *Zdalna pomoc seniorom i niepełnosprawnym trudna i mało skuteczna*, poświęcony trudnościom w pomaganiu osobom szczególnie wymagającym wsparcia (Żaczekiewicz-Zborska, 2020). Ma on alarmistyczny ton i zawiera wypowiedzi o konkretnych sytuacjach i dylematach opiekunów sprawujących bezpośrednią opiekę nad osobami niepełnosprawnymi. Przedstawia też wypowiedzi udzielone przez pracowników służb społecznych. Warto je w tym miejscu przytoczyć, gdyż dokumentują one początki pandemii, które były szczególnie trudne: „Codziennie gasimy jakiś pożar. Ostatnio jedna z terapeutek zaraziła się wirusem i wszyscy z ośrodka mają kwarantannę” (Żaczekiewicz-Zborska, 2020). W tym artykule opisane są przykłady sytuacji i zachowań heroicznych, np. terapeutów, którzy zamknęli się na dwa tygodnie z podopiecznymi, aby udzielać im codziennej pomocy w placówce. Obraz dość dramatycznej sytuacji w systemie pomocy społecznej potwierdza głos pracownika socjalnego z Warszawy: „Jesteśmy przetrzebieni, duża część pracowników faktycznie jest w izolacji lub jest chora” (Żaczekiewicz-Zborska, 2020). W tej wypowiedzi jest krytyczne spojrzenie na nagłaśniany w mediach Solidarnościowy Korpus Wsparcia Seniorów. Zawarta w nim informacja o możliwości robienia zakupów osobom potrzebującym po 70. roku życia spowodowała napływ nadmiernych żądań niektórych rodzin. W omawianym artykule znajduje się również ważna wypowiedź koordynatora merytorycznego Punktu Informacyjno-Koordynacyjnego dla Osób z Niepełnosprawnością Intelktualną w Warszawskim Centrum Pomocy Rodzinie: „reagujemy lękem, obniża się nam nastrój, jest nam ciężiej, trudniej niż dotychczas, gdy jesteśmy pozbawieni relacji z ludźmi, gdy nasze dotychczasowe plany na życie, codzienny rytuał zostają zachwiane” (Żaczekiewicz-Zborska, 2020).

Obraz pomocy społecznej wyłaniający się z innego artykułu o charakterze publicystycznym przedstawia pomoc społeczną jako system, który w okresie pandemii zetknął się z nasileniem niektórych problemów społecznych. Autorka artykułu pt. *Pomoc społeczna w opalach. Ratuja ją już tylko gminy*, bazując na wypowiedziach pracowników socjalnych, podkreśla, że pandemia pogorszyła sytuację podopiecznych, zwiększyła liczbę rodzin doświadczających przemocy oraz sytuacji konfliktowych. Niektóre problemy nie mogły być rozwiązane ze względu na wzrost liczby nowych bezrobotnych, jak również niski próg dochodowy limitujący możliwości wsparcia finansowego (Wójcik, 2020).

Trudności w funkcjonowaniu ośrodków pomocy społecznej spowodowane pandemią są przedstawione w wielu artykułach i mają dość pesymistyczną

wymowę, dlatego warto zwrócić uwagę na treści zawarte w artykule Michaliny Topolewskiej. Autorka pokazuje, że pomoc społeczna stopniowo normalizuje się i niektóre ośrodki pomocy społecznej zaczęły przywracać bezpośrednią obsługę osób wnioskujących o wsparcie. Jako dowód służą wypowiedzi rzeczników MOPR, przedstawione w tonie uspakajającym opinię publiczną. Przykładem jest następująca wypowiedź: „Staramy się, by pomoc była przyznawana szybko i sprawnie. Ponieważ wprowadzone przez nas rozwiązania organizacyjne się sprawdziły, na razie nie planujemy otwarcia się na bezpośrednią obsługę osób zainteresowanych wsparciem” (Topolewska, 2020). Praktyki zdalnego pomagania były w opinii rzeczników ośrodków pomocy społecznej uzasadniane koniecznością zagwarantowania bezpieczeństwa pracownikom, dlatego ośrodki nadal wstrzymują się z wysyłaniem asystentów rodzinnych w teren. Wyjątek jest czyniony wówczas, gdy sytuacja jest dramatyczna i zachodzi konieczność umieszczenia dziecka w pieczy zastępczej. Z innej wypowiedzi rzecznika wynika, że skoro niezbędne dane można zebrać inną drogą, to nie ma pośpiechu, aby przywracać wyjścia pracowników w środowisko (Topolewska, 2020). W kilku artykułach publicystycznych została zwrócona uwaga na dodatkowe trudności wywołane koniecznością realizacji programu Korpus Solidarnościowy Wsparcia Seniorów. Powstały one na skutek braku precyzyjnej informacji, co spowodowało, że pracownicy socjalni byli zmuszeni do wyjaśniania, komu pomoc się należy. Wytyczne programu wykluczały osoby mające rodzinę, gdyż program był skierowany tylko dla samotnych, a nie dla klientów korzystających z usług opiekuńczych (Cieplak, 2020).

Obrazy pracy socjalnej i funkcjonowania ośrodków pomocy społecznej w świetle informacji zamieszczanych na stronach internetowych ośrodków

Opisując obrazy pracy socjalnej konstruowane przez badaczy i pracowników socjalnych oraz publicystów, nie można pominąć treści zawartych na stronach internetowych ośrodków pomocy społecznej. Informują one o zasadach obowiązujących na terenie ośrodków pomocy społecznej i zalecają zdalne formy komunikacji z pracownikami. Analiza informacji zamieszczonych na poszczególnych stronach internetowych wskazuje, że ich treści są bardzo podobne i mają podobny wydźwięk. Oprócz podstawowych wytycznych dotyczących zasad korzystania z pomocy społecznej i obowiązujących obostrzeń zawierają również informacje o programie „Wspieraj Seniora”, o pomocy w dostarczaniu produktów żywnościowych, o sposobach otrzymywania pomocy czy o ogólnopolskiej infolinii w ramach uruchomionego programu Korpus Solidarnościowy Wsparcia Seniorów.

Informacje te dotyczą instrukcji czterech kroków pomocy: 1) telefon na infolinię; 2) przekazanie prośby o pomoc do MOPR; 3) weryfikacja zgłoszenia przez MOPR; 4) zrobienie zakupów przez wolontariusza i dostarczenie ich seniorowi oraz pokrycie kosztów przez seniora³. Można stwierdzić, że obraz pomocy społecznej ma charakter głównie informacyjny i zachęcający do korzystania z istniejących formalnie dostępnych źródeł wsparcia.

Analiza treści stron internetowych ośrodków pomocy społecznej wskazuje, że strony te w trosce o bezpieczeństwo potencjalnych klientów poinformowały, że od 16 marca 2020 roku aż do odwołania zaprzestają bezpośredniej obsługi klientów. Ośrodki zawiadomiły, że istnieje możliwość otrzymania wsparcia dla osób przebywających na kwarantannie; osoby zainteresowane uzyskaniem pomocy mogły szukać informacji szczegółowych (<https://www.gov.pl/web/rodzina/na-co-moga-liczyc-osoby-objete-kwarantanna--sprawadz> [dostęp: 14.09.2022]; <https://www.gov.pl/web/koronawirus/pomoc-dla-potrzebujacych> [dostęp: 14.09.2022]). Niektóre ośrodki pomocy społecznej oprócz standardowych działań podejmowały również dodatkowe, adresowane do społeczności lokalnej. Poszerzony zestaw działań realizowany był np. przez Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej i Wsparcia Rodziny w Dąbrowie Tarnowskiej (<https://mopsiwr.pl> [dostęp: 14.09.2022]).

Ważnym źródłem informacji są wypowiedzi pracowników socjalnych, szczególnie tych, którzy wykazywali duże zaangażowanie. Świadczy o tym wypowiedź jednego dyrektora ośrodka pomocy społecznej: „To służba [...]. Pandemia i obostrzenia utrudniły im pracę, ale jej nie zamroziły. [...] Nam tutaj puchną segregatory. Mam cztery z napisem »Covid«. Zarządzenia, regulaminy, procedury, system pracy: wszystko to trzeba było tworzyć od podstaw i bardzo szybko. Natomiast grant pozwolił nam zrealizować działania i wprowadzić zabezpieczenia, na które sami nie dysponowaliśmy budżetem, a które znacznie usprawniły naszą codzienną pracę” (Szymański, 2021). Warto też przytoczyć wypowiedź kierowniczkę MOPS, która stwierdziła, że pomimo pandemii asystent rodziny czy pracownik socjalny może jechać do rodziny, ale nie wchodzi do domu, najczęściej spotyka się przed, aby zadbać o bezpieczeństwo swoje i swoich podopiecznych: „Najważniejsze rzeczy pracownik stara się przegadać twarzą w twarz, a następnie zgłębić problem, poszerzyć informacje już przez telefon czy online” (Lindert-Kuligowska, 2021). Na podobny problem zwracają uwagę Kinga Lisowska i Majka Łojko, bazując na studium przypadku — opisie sytuacji zawodowej jednego z pracowników socjalnych MOPR, który podzielił się swoimi doświadczeniami zawodowymi związanymi ze zdalną oceną potrzeb klienta oraz trudnościami wynikającymi z łączenia pracy zawodowej z życiem osobistym. Było to niełatwe zadanie w początkowym okresie pandemii, kiedy nie wypracowano jeszcze zasad prowadzenia pracy socjalnej w formie zdalnej, a dodatkowe obowiązki zawodowe silnie utrudniały realizację obowiązków rodzinnych. Obraz doświadczeń osobistych potwierdza występowanie lęku i niepokoju o los własny i rodziny ze względu na zagrożenie zachorowaniem,

³ To przykładowe informacje ogłoszone na stronie MOPR w Białymstoku. <https://mopr.bialystok.pl/index.php/e-uslugi109-strona-glowna/419-miejski-osrodek-pomocy-rodzinie-w-bialymstoku-nadal-realizuje-program-wspieraj-seniora> [dostęp: 14.09.2022].

a każdy bezpośredni kontakt z interesantami potęgował ryzyko zakażenia (Lisowska, Łojko, 2021, s. 64).

Obraz sytuacji w ośrodkach pomocy społecznej w czasie pandemii został syntetycznie przedstawiony przez stowarzyszenie Czas Przestrzeń Tożsamość. W tym obrazie zarysowano główne nowe problemy oraz sytuacje kryzysowe i ich konsekwencje, które zostały już omówione wcześniej. Istotne są jednak dostrzeżone konsekwencje, które tworzą listę 10 głównych i które warto w tym miejscu przytoczyć: 1) nowe formy i zasady pracy; 2) więcej obowiązków i więcej pracy biurowej; 3) ograniczony kontakt z klientem; 4) wzrost liczby wydawanych świadczeń; 5) wzrost liczby interwencji i działań socjalnych; 6) skracanie terminów sprawozdawczości; 7) utrudnione poradnictwo specjalistyczne; 8) brak jasnych przepisów regulujących pracę w czasie pandemii; 9) utworzenie infolinii pomocowej i realizacja programów wsparcia; 10) brak wsparcia psychicznego dla pracowników ośrodków. Ważnym uzupełnieniem tego obrazu skutków wywołanych pandemią jest lista 11 rekomendacji, które stworzył zespół ekspertów think tanku (*Jak pomóc ośrodkom pomocy społecznej...*).

W rekomendacjach innych badaczy, dostrzegających zagrożenia dla systemu pomocy społecznej w okresie popandemicznym, wskazana jest konieczność zwiększenia dotacji państwowej, gdyż samorządowe środki na pomoc społeczną są niewystarczające. Jeśli pomoc społeczna jako system wsparcia ma działać adekwatnie do zagrożenia, to musi uporać się z trzema elementami tego systemu, czyli z problemami kadrowymi, zagrożeniami w strukturze realizacji świadczeń oraz z niedoborami finansowymi (Chaczko, Paprota, 2020, s. 51).

Niektóre ośrodki dokonały podsumowania działań podejmowanych podczas pandemii, wyliczając zadania, które były najważniejsze, i podając również liczbę osób objętych różnymi formami pomocy, wsparcia, głównie zaś przebywających na kwarantannie lub w izolacji. Do przekazu informacji wykorzystano też łamy prasy lokalnej. Przykładem są opisane w „Gazecie Częstochowskiej” wszystkie formy pomocy i wsparcia realizowane od początku pandemii przez lokalny ośrodek pomocy społecznej. Są to następujące działania: dodatkowe zasady bezpieczeństwa, wywiady telefoniczne, skrzynki podawcze, wychodzenie w teren w razie konieczności, wspieranie osób starszych w ramach programu „Wspieraj Seniora”, zakupy artykułów niezbędnych dla seniorów, wykup leków, dostarczanie gorących posiłków, uruchomienie infolinii, monitoring telefoniczny osób, które rozpoczęły kwarantannę lub izolację, kontakt z instytucjami, organizacjami i wolontariuszami (*Pomoc MOPS...*). Ten pozytywny obraz medialny pokazujący wielość nowych zadań realizowanych przez instytucję pomocy jest przeciwieństwem obrazów prezentowanych w artykułach, których autorzy dowodzili braku zaradności w systemie pomocy.

Obrazy funkcjonowania domów pomocy społecznej w czasie pandemii w świetle badań empirycznych oraz informacji zamieszczanych na stronach internetowych

Od początku pandemii domy pomocy społecznej podobnie jak instytucje pomocy społecznej stały się przedmiotem zainteresowania badaczy, a także mediów (ze względu na szczególne zagrożenie zakażeniem w tych specyficznych placówkach). Istotne z perspektywy celu niniejszego opracowania są wyniki badań przeprowadzonych wśród pracowników domów pomocy społecznej przez zespół socjologów wraz z pracownikami ROPS (Doiczman-Łoboda et al., 2021). Obrazy domów pomocy społecznej, które były przedmiotem zainteresowania autorów raportu, zawierają obok znanych również inne elementy wynikające ze specyfiki instytucji. Jednym z nich jest kondycja psychiczna pracowników podwójnie naznaczonych niebezpieczeństwem zachorowania na COVID-19. W opinii pracowników domów pomocy społecznej poczucie bezpieczeństwa jest podwójnie ważne — zarówno z punktu widzenia interesów mieszkańców tej instytucji, jak i z punktu widzenia interesu osobistego. W obrazie DPS-ów istotnym elementem pozwalającym na ocenę poczucia bezpieczeństwa były trzy czynniki: 1) wsparcie ze strony innych pracowników oraz kadry zarządzającej; 2) typ domu pomocy społecznej; 3) zajmowane stanowisko. Najbardziej bezpiecznie czuły się pielęgniarki, dyrektorka, psycholog, rehabilitant, a najbardziej zagrożeni badani opiekunowie i pracownicy administracji oraz zatrudnieni w DPS-ach pracownicy socjalni.

Czynnikiem mającym wpływ na ocenę funkcjonowania instytucji oraz czasu na wykonywanie obowiązków było nie tylko poczucie bezpieczeństwa, lecz także typ domu pomocy społecznej. Najbardziej ograniczony czas mieli pracownicy domów pomocy społecznej dla osób z ograniczoną sprawnością (44,9%), w nieco korzystniejszej sytuacji znajdowali się pracownicy domów pomocy społecznej dla osób starszych (33,3%). Również usytuowanie DPS-u rzutowało na ocenę czasu przeznaczonego na wykonywanie obowiązków zawodowych. Na niewystarczającą ilość czasu zwracali uwagę częściej pracownicy DPS-ów położonych w gminach wiejskich niż miejskich, co wiązało się z oferowanym im mniejszym wsparciem (Doiczman-Łoboda et al., 2021, s. 11). W obrazie domów pomocy społecznej w okresie pandemii odbija się wyraźnie wielość przyczyn zmniejszenia ilości czasu na wykonywanie obowiązków; są one upatrywane w: 1) absencji kadry; 2) zwiększeniu liczby obowiązków; 3) brakach kadrowych; 4) konieczności utrzymywania reżimu sanitarnego; 5) trudnościach we współpracy z innymi podmiotami. Cechą charakterystyczną domów pomocy społecznej w okresie pandemii była konieczność poszerzenia dotychczasowych kompetencji pracowników i przeniesienia niektórych obowiązków na innych wykonawców. Uciążliwość z powodu zwiększenia liczby obowiązków najbardziej odczuwały osoby zatrudnione na stanowiskach: opiekuna, rehabilitanta, terapeuty oraz pielęgniarki (Doiczman-Łoboda et al., 2021, s. 13).

W obrazie funkcjonowania DPS-ów zawarta jest pozytywna ocena działań podejmowanych przez ten typ instytucji w czasie pandemii, czyli: zapewnienie dostępu do środków ochrony osobistej, monitorowanie stanu zdrowia mieszkańców, realizacja szczepień dla pracowników oraz wiele innych koniecznych działań ograniczających wprawdzie swobodę mieszkańców, ale jawiących się jako niezbędne w tym szczególnym okresie zagrożenia. Działania te przełożyły się na dość wysokie poczucie bezpieczeństwa kadry administracyjnej i specjalistycznej. W tym obrazie nie mogło zabraknąć istotnego elementu, jakim jest kondycja psychofizyczna kadry domów pomocy społecznej. Uległa ona pogorszeniu ze względu na współwystępowanie wielu negatywnych czynników. Do głównych należały praca w warunkach zagrożenia zdrowia oraz poczucie odpowiedzialności za mieszkańców DPS-u. To dwa najważniejsze z długiej listy czynników. Inne (o średnim stopniu znaczenia) to konieczność łączenia pracy z obowiązkami wobec najbliższych osób oraz niejasność procedur na poziomie krajowym (Doiczman-Łoboda et al., 2021, s. 32). Większość zatrudnionych pracowników odczuwała stres oraz przewlekłe zmęczenie i trudności ze snem, a także nasilenie reakcji nerwicznych. Badani pracownicy DPS-ów skonstruowali wykaz zaobserwowanych problemów, które w dotkliwy sposób wpłynęły na codzienne funkcjonowanie mieszkańców. Na pierwszym miejscu znalazł się ograniczony kontakt z rodziną, na drugim był brak możliwości swobodnego poruszania się, czyli opuszczania DPS-u, a na miejscu trzecim wymieniony stan izolacji. Badani pracownicy socjalni dostrzegali również, że czas pandemii ograniczająco wpłynął na realizację potrzeb towarzyskich i rodzinnych, również na dostęp do konsultacji lekarskich i zajęć terapeutycznych. Generalnie te zmiany w życiu mieszkańców domów pomocy społecznej zostały ocenione jako zjawiska negatywne, aczkolwiek konieczne (wewnętrzne zakazy, reżimy sanitarne i ustalenia wewnętrzne mające charakter zakazów i nakazów).

Podobna sytuacja została zobrazowana w badaniach pracowników socjalnych DPS-ów przeprowadzonych przez Wojciecha Glac i Ewelinę Zdebską. Ujawniły one występowanie wielu problemów, a jako szczególnie utrudniające codzienne funkcjonowanie kadra DPS-ów wskazała: niedobory kadrowe, brak pielęgniarek, strach przed zakażeniem, kwarantannę, lawinowe nieobecności, reżim sanitarny, stan przewlekłego stresu, braki w zaopatrzeniu i poczucie niepewności (Glac, Zdebska, 2020, s. 139).

Inne elementy obrazu domów pomocy społecznej prezentują badania, które przeprowadziła Helsińska Fundacja Praw Człowieka na początku pandemii (Jaruga, 2020). Obraz zbudowany na podstawie uzyskanych informacji jest niepełny, ale pokazuje główne problemy, które zostały zarejestrowane jako podstawa do sporządzenia listy potrzeb domów pomocy społecznej w czasie pandemii. Obraz funkcjonowania przedstawiony w raporcie HFPC oparty został na kilku ważnych elementach. Pierwszym z nich jest informacja o zaleceniach ministerialnych związanych z sytuacją pandemii i wytycznych związanych z postępowaniem w celu powstrzymania procesu rozprzestrzeniania się wirusa COVID-19. Drugim jest charakterystyka najczęściej stosowanych w praktyce rozwiązań wprowadzonych przez samorządy w poszczególnych domach pomocy społecznej. W omawianym

raporcie wskazano na kilka podstawowych kwestii związanych z koniecznością podporządkowania się zaleceniom ministerialnym, w szczególności: koordynacja i współpraca między DPS-ami a administracją publiczną, zmiany w systemie pracy personelu, problemy z zapewnieniem personelu, reorganizacja w przestrzeni placówek, zmiany w funkcjonowaniu mieszkańców, kontakty mieszkańców ze światem zewnętrznym, dostęp do opieki medycznej, sposoby przyjmowania nowych osób do domów pomocy społecznej, testowanie na obecność koronawirusa, dostępność środków ochrony osobistej, zwiększone zapotrzebowanie finansowe. W tym obrazie pokazane są negatywne sytuacje, szczególnie dotyczące ograniczenia praw mieszkańców na skutek zastosowania reżimu sanitarnego, które zostały zakwalifikowane jako problemy. Raport przedstawia niektóre przykłady zaradności instytucjonalnej i zawiera wnioski i rekomendacje (Jaruga, 2020).

Z uwagi na niemożność dotarcia do mieszkańców domów pomocy społecznej w czasie pandemii prowadzono nieliczne badania, dlatego ważne są te, które zostały zrealizowane przez pracowników tych domów. Wyniki tych badań jednoznacznie wskazują, że mieszkańcy odczuwali osamotnienie, lęk i niepewność ze względu na przypadki zachorowań na koronawirusa w placówce, w której przebywali. Jak pisze jedna z badaczek mająca bezpośredni kontakt z domem pomocy społecznej: „był to bardzo ciężki czas nie tylko dla mieszkańców, którzy nie mogli się spotkać z bliskimi, ale i także dla ich rodzin, które nie miały fizycznie dostępu do swojego członka rodziny — matki, ojca, dziadka, nie mogły ich zobaczyć, bo dom był dla wszystkich zamknięty” (Świątek, 2021, s. 51). Ograniczenia kontaktów społecznych z osobami spoza instytucji niewątpliwie pogłębiały poczucie utraty wolności osobistej. Sytuacja pandemii poważnie zredukowała możliwość realizacji zainteresowań, hobby, różnych form aktywności kulturalnej na terenie domu pomocy społecznej. Według cytowanej wyżej badaczki „izolacja była wtedy najlepszym sposobem zapewnienia bezpieczeństwa wszystkim mieszkańcom, trzeba było jednak wyjaśnić im, że ograniczenia mają charakter prewencyjny, a nie restrykcyjny. I tak odebranie możliwości kontaktu z bliskimi należało kompensować kontaktem telefonicznym z rodziną czy online. Zakaz wychodzenia mieszkańców do sklepu koniecznością dostarczania im produktów, których potrzebują. Brak możliwości aktywności na zewnątrz, odpowiednią terapią” (Świątek, 2021, s. 52). Szczególną dotkliwością w codziennym funkcjonowaniu był zakaz opuszczania placówki dla osób, które przed pandemią swobodnie poruszały się poza jej obrębem. One szczególnie doświadczały dyskomfortu psychicznego i niedogodności związanych z rygorami i okazywały niezadowolenie z powodu zamknięcia dostępu do świata społecznego. Egzemplifikacją jest wypowiedź jednej z pensjonariuszek domu pomocy społecznej: „[...] jesteśmy zamknięci już ponad 10 miesięcy to naprawdę jest bardzo uciążliwe. Osoby, które nie poruszają się, nie mają z tym żadnego problemu. Natomiast ja, która wychodziłam i załatwiałam swoje sprawy, i w ogóle mogłam czuć się wolna, w tej chwili czuję się jak w więzieniu. Na tyle źle, że wręcz muszę korzystać z pomocy środków psychiatrycznych [...]. A ponieważ tutaj nie mogę liczyć na żadne towarzystwo, ponieważ tutaj są osoby, z którymi nie da się współżyć normalnie, to ten problem się jakby powiększa” (*Instytucjonalna opieka nad seniorami...*).

Według informacji zamieszczonych na portalu organizacji pozarządowych główna trudność odczuwana przez personel domów pomocy społecznej polegała na wyjaśnianiu seniorom przyczyn niemożności opuszczania przestrzeni instytucji, w której czuli się uwięzieni. W odczuciu seniorów zakazy wprowadzone na początku pandemii były zbyt drastyczne. W wypowiedziach określających dotkliwość sytuacji pojawiały takie jak: „W więzieniach mają spacerniak, my nawet tego nie mamy”. Uciążliwość odcięcia od świata i bycie skazanym na oglądanie tych samych twarzy, jak również monotonia rytmu życia codziennego to negatywne skutki rygorystycznych zasad wprowadzonych w domach pomocy społecznej. W niektórych DPS-ach zastosowano rygor w formie całkowitego zakazu wychodzenia na zewnątrz oraz zakaz odwiedzin, a także zakaz przemieszczania się wewnątrz budynku (ani do stołówki, ani do pokoju socjalnego). Z tymi ograniczeniami wiązały się również inne: utrudniony dostęp do lekarza specjalisty, kwarantanna po powrocie ze szpitala, reorganizacja w obrębie przestrzeni instytucji w formie przemeblowania w pokojach, tworzenie pokoi dwuosobowych z pokoi jednoosobowych. Zmiany w organizacji przestrzeni, rygor sanitarny i ograniczenia w kontaktach spowodowały pogorszenie samopoczucia, smutek, podenerwowanie. W tym obrazie życia codziennego seniorów wyraźnie zarysowany jest deficyt w zaspokojeniu potrzeby kontaktów międzyludzkich, czyli brak towarzystwa i partnerów do rozmów (*Instytucjonalna opieka nad seniorami...*). Dla personelu domu pomocy społecznej była to potrójnie trudna sytuacja, gdyż zachodziła konieczność podejmowania wzmożonego wysiłku związanego z zapewnieniem zarówno opieki, jak i posiłków oraz z tłumaczeniem powodów wynikających z formalnych ograniczeń w swobodzie poruszania się zarówno w obrębie domu pomocy, jak i na zewnątrz domu. Jak twierdzi jedna z badaczek, „były instytucjami szczególnie wymagającymi szybkiej reakcji w formie zdecydowanych rozwiązań, bo przecież chodziło o zdrowie i życie osób, które same nie są w stanie funkcjonować, są zdane na pomoc i opiekę osób drugih. Było to prawdziwym wyzwaniem z powodu braków kadrowych i licznych zachorowań personelu” (Świątek, 2021, s. 48).

Bardzo szczegółowy opis funkcjonowania domu pomocy społecznej na pododdziale covidowym został przedstawiony przez pracownika socjalnego, który zarejestrował codzienny rytuał — jako rodzaj dobrej praktyki stosowanej w domu pomocy społecznej w Choroszczy. Kilkunastodniowa obserwacja uczestnicząca pracownika socjalnego w roli badacza pozwoliła zbudować obraz bez przerysowań, wolny od ocen i skrzywień. Obraz pokazujący, że racjonalne praktyki stosowane podczas pandemii dały efekt w postaci ochrony mieszkańców przed rozprzestrzenianiem się koronawirusa. Ten obraz funkcjonowania DPS-u podczas pandemii w formie opisu czynności wykonywanych przez personel, a także zasady panujące w okresie reżimu sanitarnego pokazują, że dzięki racjonalnym działaniom możliwe było zniwelowanie poczucia osamotnienia i izolacji wśród mieszkańców przebywających na pododdziale covidowym (Więclawski, 2022, s. 225).

Zgodnie z zaleceniami wydawanymi przez wojewodów usługi opiekuńcze w czasie pandemii powinny być zminimalizowane wraz z koniecznością moni-

torowania sytuacji seniorów korzystających z usług opiekuńczych w dziennych ośrodkach wsparcia. Przykładem jest informacja umieszczona na jednej ze stron urzędu wojewódzkiego zawierająca wytyczne dla prowadzących domy i kluby dla seniorów, związane z trybem pracy, rekomendacjami dotyczącymi przestrzegania zasad higieny i formy kontaktów oraz alternatywnych form usług oraz dowozem posiłków (*Bezpiecznie w placówkach dla seniorów...*). W pierwszych tygodniach pandemii pojawiają się informacje o niebezpiecznej sytuacji w kilku domach pomocy społecznej wskazujące na trudności w zapewnieniu opieki codziennej, nakaz kwarantanny dla wszystkich pensjonariuszy, konieczność ewakuacji mieszkańców oraz konieczność wprowadzenia służb mundurowych dla ochrony zdrowia. Obraz konstruowany przez prasę był negatywny i obfitujący w opisy konkretnych placówek, w których nastąpiło zaburzenie w codziennym funkcjonowaniu na skutek wzrostu zachorowań i dotkliwych braków kadrowych. Medialne doniesienia o sytuacji w niektórych domach pomocy społecznej były bardzo niepokojące, alarmistyczne i napawające lękiem. Dom pomocy społecznej w miejscowości Drzewica był najczęściej wymieniany ze względu na wysoki wskaźnik zachorowań (87 osób zakażonych). Wysokie wskaźniki zachorowań dotyczyły też innych domów (70 osób zakażonych w DPS-ie w Tomczycach). W opinii eksperta Rafała Bakalarczyka zbyt późno zwrócono uwagę na problem nieprzygotowania domów pomocy społecznej do działań w sytuacji krytycznej — dopiero po zakażeniach w domu pomocy społecznej w Niedabyli k. Radomia (Bakalarczyk, 2020). Z danych opublikowanych na portalu federacji pracowników socjalnych wynika, że koronawirusa stwierdzono w 30 domach pomocy społecznej, w których zakażonych było 406 mieszkańców i 156 członków personelu, czyli razem 562 osoby, zatem o 150 osób więcej niż wynikałoby to z danych rządowych (*Covid-19. Fakty i mity...*). Krytyczne artykuły poświęcone niebezpiecznej sytuacji osób mieszkających w domach pomocy społecznej miały szczególnie wyśmiaławy wydźwięk na początku pandemii, pokazywały bowiem sytuację niespotykaną, niezwykle trudną i nieprzewidywalną. Sprzyjały pojawieniu się paniki wśród mieszkańców DPS-ów i napawały lękiem rodziny pensjonariuszy. Wskazywały jednocześnie na problemy czekające na pilne rozwiązanie. W opinii Bakalarczyka te problemy nie mogą być zrzucone tylko na barki zarządzających placówkami i personelu. Istnieje konieczność wsparcia personelu i zasilenia placówek w sprzęt ochronny, zwiększenia dostępu do lekarzy oraz zapewnienia możliwości przeprowadzenia ewakuacji, izolacji i kwarantanny. Autor zdaje sobie sprawę, że istnieją obiektywne trudności w zapewnieniu niezbędnej opieki z powodu braków kadrowych spowodowanych kwarantanną personelu oraz faktem przebywania na zwolnieniach lekarskich części kadry, dlatego apeluje on, aby w tych dramatycznych realiach dostrzegać ogromne wyzwania: „musimy gasić bardzo rozległy pożar w wielu częściach kraju” (Bakalarczyk, 2020).

W obrazie funkcjonowania domów pomocy społecznej budowanym przez media społecznościowe wyraźnie zaznaczone zostały negatywne doświadczenia mieszkańców, którzy na skutek pandemii COVID-19 zostali pozbawieni możliwości opuszczania tej instytucji, czyli praktycznie zostali „uwięzieni” w przestrzeni domu pomocy (Michalska, 2022). Obrazy funkcjonowania domów pomocy spo-

łecznej konstruowane przez badaczy pokazują pozytywne strony tych instytucji, zwracając uwagę na sposoby reorganizacji pracy personelu, sposoby reorganizacji przestrzeni, działania zabezpieczające przed negatywnymi skutkami izolacji, przejawy troski o ochronę przed zakażeniem personelu oraz negatywne skutki w kondycji pracowników obarczonych dodatkowymi obowiązkami.

Podsumowanie

Przegląd wyników badań empirycznych i treści artykułów prasowych dowodzi, że sytuacja kryzysowa wywołana pandemią koronawirusa spowodowała uruchomienie mechanizmów obronnych w instytucjach, które teoretycznie powinny się otworzyć na potrzeby człowieka, a w praktyce to właśnie one zamknęły się, budując mur obronny. Potrzeby w zakresie bezpieczeństwa pracowników były na pierwszym miejscu, a zapewnienie tego bezpieczeństwa stało się priorytetem instytucji. Badania nad różnymi aspektami funkcjonowania pomocy społecznej pokazały, że okres pandemii wpłynął na wzrost świadomości o zagrożeniach, które wiążą się z wykonywaniem czynności zawodowych w warunkach ryzyka; spowodował konieczność przekierowania myśli na własną osobę i zwrócenia uwagi na własne zdrowie. W obrazie funkcjonowania ośrodków pomocy społecznej podkreślić należy dynamikę zmian zachodzących w ramach działalności prowadzonej podczas pandemii, w zależności od zaradności instytucji, a także jej usytuowania w środowisku lokalnym. Współpraca z innymi podmiotami ułatwiała adaptację pracowników socjalnych i przedstawicieli innych zawodów pomocowych do wykonywania dodatkowych zadań w najbardziej trudnym momencie pandemii. Na podstawie przeanalizowanych źródeł informacji można dostrzec pozytywne strony pracy socjalnej podczas pandemii — pracy opartej na takich wartościach jak: zaradność, współpraca, współodpowiedzialność, solidarność, troska, empatia. To niewątpliwie elementy więziotwórcze, wymuszone przez konieczność pozostania na posterunku pracy, konieczność zastępowania kogoś chorego z personelu. Pomimo zagrożenia następowało powolne osvajanie sytuacji, pokonywanie lęku i niepewności, radzenie sobie w łączeniu obowiązków zawodowych z domowymi i rodzinnymi, a nawet odczuwanie satysfakcji z powodu odkrywania umiejętności łączenia wielu ról.

Podjęta w niniejszym artykule próba socjologicznego spojrzenia na funkcjonowanie pracy socjalnej i instytucji pomocy społecznej jest z konieczności okrojona i niepełna, aczkolwiek oparta na wszystkich dostępnych raportach z badań empirycznych, głównie socjologicznych. Próba ta, bazująca na różnych źródłach, analizach odwołujących się do różnych założeń metodologicznych, nie stanowi wystarczającej podstawy do uogólnień. Obrazy przedstawione w tym opracowaniu ukazują główne cechy pracy socjalnej i systemu pomocy społecznej funkcjonującego w pierwszym okresie pandemii. Badania socjologiczne stanowiące ważny rodzaj

źródeł umożliwiły „uchwycenie bezpośrednich doświadczeń profesjonalistów, którzy na co dzień świadczyli pracę socjalną w warunkach zagrożenia epidemiologicznego” (Necel, 2021, s. 14). Z perspektywy już trzech lat od wybuchu pandemii można stwierdzić, że na obraz pracy socjalnej największy wpływ miał okres, w którym były prowadzone badania, co znalazło odzwierciedlenie w czarnych barwach obrazów konstruowanych głównie przez środki masowego przekazu na początku pandemii. Niezależnie, w jakich barwach przedstawiane były instytucje pomocy społecznej, większość badaczy wskazywała na bardzo trudne warunki pracy, stres, poczucie zmęczenia, poczucie niepewności i zagrożenia o własne zdrowie i życie. Większość dostrzegała też ważność poczucia odpowiedzialności za los swoich podopiecznych — zarówno klientów pomocy społecznej, jak i mieszkańców domów pomocy społecznej.

Pandemia paradoksalnie przysłużyła się do zwiększenia zainteresowania opinii publicznej zawodem pracownika socjalnego i obecności służb społecznych w systemie działań niezbędnych podczas sytuacji kryzysowej. Warto postulować prowadzenie dalszych badań diagnozujących sytuację zawodową pracowników socjalnych, ich poczucie tożsamości zawodowej, a przede wszystkim ich kondycję psychiczną i dostęp do pomocy psychologicznej. Na eksplorację zasługują takie zagadnienia jak: kontynuacja wypracowanych podczas pandemii praktyk współpracy z innymi instytucjami oraz praktyk zaradności instytucjonalnej, a także (słabo dostrzeżone w dotychczasowych badaniach) wartości towarzyszące wykonywaniu zawodu pracownika socjalnego. Popandemiczny obraz pracy socjalnej oraz instytucji pomocy społecznej z pewnością zasługuje na wnikliwą analizę socjologiczną.

Bibliografia

- Bakalarczyk R., 2020: *Wirus w domach pomocy społecznej*. „Krytyka Polityczna”. <https://krytykapolityczna.pl/kraj/domy-opieki-spoecznej-koronawirus-rafal-bakalarczyk/> [dostęp: 13.09.2022].
- Banach M., Zagata A., 2022: *Funkcjonowanie Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Nowym Targu w okresie pandemii*. W: *Praca socjalna i pomoc społeczna w obliczu pandemii COVID-19 i innych współczesnych wyzwań*. Red. J. Młyński, E. Zdebska, B. Ziębińska. Kraków: Scriptum, s. 167—186.
- Bezpiecznie w placówkach dla seniorów. Zasady działania w czasie pandemii*. <https://www.gdansk.uw.gov.pl/4893-bezpiecznie-w-placowkach-dla-seniorow-zasady-dzialania-w-czasie-pandemii> [dostęp: 15.09.2022].
- Boryczko M., Dunajska A., 2021: *Zdalna praca socjalna podczas pandemii. Doświadczenia z Polski*. „Praca Socjalna”, nr 1 (36), s. 45—69.
- Chaczko K., Paprota N., 2020: *Powrót do przeszłości? Pomoc społeczna w obliczu pandemii koronawirusa. Analiza wstępna*. „Praca Socjalna”, nr 2 (35), s. 37—53.
- Cieplak A., 2020: *Gdzie państwo nie może, tam posyła pracowniczkę socjalną*. „Krytyka Polityczna”. <https://krytykapolityczna.pl/kraj/pomoc-spoeczna-w-czasie-pandemii-wywiad/> [dostęp: 12.09.2022].

- Covid-19. Fakty i mity rządowych statystyk w/s DPS*. <http://federacja-socjalnych.pl/index.php/838-covid-19-fakty-i-mity-rzadowych-statystyk-w-s-dps> [dostęp: 15.09.2022].
- Czekaj K., Zawartka-Czekaj M., 2010: *Potrzebne i niechciane obszary pracy socjalnej w polskim systemie pomocy społecznej. Nowe obszary w diagnozowaniu problemów społecznych w pomocy społecznej*. W: *Praca socjalna. Kształcenie — działanie — konteksty*. Red. A. Kanios, M. Czechowska-Bieluga. Kraków: Impuls, s. 255—282.
- Doiczman-Łoboda N., Frąckowiak-Sochańska M., Hermanowski M., Kasprzak T., Kotlarska-Michalska A., Oliwa-Ciesielska M., Necel R., Zaręba M., 2021: *Funkcjonowanie domów pomocy społecznej w czasie pandemii*. Poznań: Wydział Socjologii UAM, ROPS, OIS. <https://socjologia.amu.edu.pl/publikacje/681-dps-pandemia> [dostęp: 11.09.2022].
- Frąckowiak-Sochańska M., Hermanowski M., Kasprzak T., Kotlarska-Michalska A., Oliwa-Ciesielska M., Necel R., Zaręba M., 2020: *Instytucje pomocy społecznej w czasie pandemii. Raport z badań. Część pierwsza*. Poznań: Wydział Socjologii UAM, ROPS, OIS. <https://socjologia.amu.edu.pl/publikacje/439-instytucje-w-czasach-pandemii-raport> [dostęp: 13.09.2022].
- Glac W., Zdebska E., 2020: *Sytuacja pracowników domów pomocy społecznej w okresie epidemii koronawirusa SARS-Cov-2 (COVID-19)*. „Praca Socjalna”, nr 2 (35), s. 129—142.
- Instytucjonalna opieka nad seniorami w czasie pandemii — perspektywa mieszkańców DPS-ów*. <https://publicystyka.ngo.pl/instytucjonalna-opieka-nad-seniorami-w-czasie-pandemii-perspektywa-mieszkancow-dps-ow> [dostęp: 15.09.2022].
- Jak pomóc ośrodkom pomocy społecznej i ich pracownikom w dobie COVID-19? Wnioski i rekomendacje*. <https://cpt.org.pl/wp-content/uploads/2020/12/Wiadomosc-sygnaalna-OPS-y-w-dobie-pandemii.pdf> [dostęp: 13.09.2022].
- Jaruga J., 2020: *Domy pomocy społecznej w dobie pandemii. Doświadczenia, potrzeby, wyzwania*. Warszawa: Helsińska Fundacja Praw Człowieka.
- Kanios A., Herman A., 2022: *Poczucie obciążenia pracą pracowników socjalnych w czasie pandemii*. „Polityka Społeczna”, nr 11—12, s. 7—15.
- Kotlarska-Michalska A., 1999: *Stan badań nad pracą socjalną w Polsce po 1990 roku*. W: *Praca socjalna w Polsce, badania, kształcenie, potrzeby praktyki. Materiały z VIII Zjazdu Polskiego Stowarzyszenia Szkół Pracy Socjalnej w Katowicach*. Red. A. Niesporek, K. Wódz. Katowice: „Śląsk”, s. 21—37.
- Kromolicka B., 2002: *Społeczno-zawodowa rola pracownika socjalnego. Studium z pedagogiki społecznej*. Szczecin: Wydawnictwo Uniwersytetu Szczecińskiego.
- Lindert-Kuligowska K., 2021: *Pomoc społeczna w czasie pandemii. Trudniej się zwierzyć*. <https://www.beskidzka24.pl/pomoc-spoeczna-w-czasie-pandemii-trudniej-sie-zwierzyc> [dostęp: 12.09.2022].
- Lisowska K., Łojko M., 2021: *Praca zawodowa a życie osobiste pracownika socjalnego w czasach pandemii*. „Praca Socjalna”, nr 3 (36) s. 55—68.
- Łuczyńska M., 1996: *Instytucja pomocy społecznej*. W: *Wprowadzenie do pomocy społecznej*. Red. T. Kaźmierczak, M. Łuczyńska. Warszawa: Interart, s. 65—95.
- Majewska-Kafarowska A., Widawska E., Nieduziak E., Michalski Ł., Moczia K., Niemiec M., Dobosz D., Gierczyk M., Kitlińska-Król M., Szafrńska A., 2021a: *Pomoc społeczna w trakcie pandemii COVID-19. Raport z badań przeprowadzonych na terenie miasta Częstochowa*. Katowice—Kraków: AT Wydawnictwo. <https://www.atwydawnictwo.pl/wp-content/uploads/2023/06/Pomoc-spoeczna-w-trakcie-pandemii-COVID-19-CZESTOCHOWA-2.pdf> [dostęp: 7.11.2023].

- Majewska-Kafarowska A., Widawska E., Nieduziak E., Michalski Ł., Moczia K., Niemiec M., Dobosz D., Gierczyk M., Kitlińska-Król M., Szafrńska A., 2021b: *Pomoc społeczna w trakcie pandemii COVID-19. Raport z badań przeprowadzonych na terenie miasta Katowice*. Katowice—Kraków: AT Wydawnictwo. <https://www.atwydawnictwo.pl/wp-content/uploads/2022/02/Pomoc-spoeczna-w-trakcie-pandemii-COVID-19-KATOWICE.pdf> [dostęp: 6.11.2023].
- Mańkowska B., 2020: *Pomoc społeczna w czasie pandemii COVID-19 — pierwsze komentarze z frontu praktyk*. „Praca Socjalna”, nr 2 (35), s. 72—83.
- Michalska A., 2022: *Świat społeczny seniorów w czasie pandemii*. W: J. Babiak, M. Kacperska *Dylematy polityki senioralnej miasta Poznania*. Red. J. Babiak, M. Kacperska. Poznań: Wydawnictwo Miejskie Poznań, s. 53—82.
- Necel R., 2021: *Instytucje pomocy społecznej a pandemia COVID-19 w świetle badań pracowników socjalnych*. „Praca i Zabezpieczenie Społeczne”, t. LXII, nr 2, s. 13—23.
- Oberlan M., 2021: *Pracownicy socjalni w pandemii. Wymęczeni, wypaleni, dorabiający do nocy w ...Biedronkach*. „Dziennik Toruński”. <https://pomorska.pl/pracownicy-socjalni-w-pandemii-wymeczeni-wypaleni-dorabiajacy-do-nocy-w-biedronkach/ar/c15-15929137> [dostęp: 31.01.2024].
- Pomoc MOPS w czasie pandemii*. <https://Gazetacz.com.pl/pomoc-mops-w-czasie-pandemii/print> [dostęp: 14.09.2022].
- Szmagalski J., 2021: *Pandemia COVID-19 a praca socjalna — z pierwszych relacji w periodykach o zasięgu międzynarodowym*. „Praca Socjalna”, nr 1 (36), s. 5—30.
- Szymański S., 2021: *Pandemia koronawirusa to straszny czas. I jeszcze lockdown. Na szczęście pomocy społecznej nie zamrozili*. <https://poznan.wyborcza.pl/poznan/7,36001,27110129,pandemia-koronawirusa-to-straszny-czas-i-jeszcze-lockdown.html> [dostęp: 14.09.2022].
- Szyska M., Zaborowska A., 2022: *Specyfika pracy socjalnej w dobie pandemii. Badanie jakościowe wśród pracowników pomocy społecznej*. „Zeszyty Naukowe KUL”, nr 4, s. 125—142.
- Świątek I.A., 2021: *Funkcjonowanie Domu Pomocy Społecznej w Kaliszu w czasie pandemii*. Praca dyplomowa napisana w ramach kursu specjalizacyjnego Organizacja Pomocy Społecznej. Poznań: Wydział Socjologii UAM.
- Topolewska M., 2020: *Jak działają ośrodki pomocy społecznej w czasie epidemii?*. <https://www.infor.pl/prawo/pomoc-spoeczna/zasilki/4584600,Jak-dzialaja-osrodki-pomocy-spoecznej-w-czasie-epidemii.html> [dostęp: 8.08.2022].
- Trawkowska D., 2004: *Zespoły ról pracowników socjalnych a wymogi pracy socjalnej*. W: *Socjologia i polityka społeczna a aktualne problemy pracy socjalnej. Dylematy teorii i praktyki społecznej*. Red. K. Wódz, K. Piątek. Toruń: Wydawnictwo Edukacyjne Akapit, s. 157—170.
- Trawkowska D., 2006: *Portret współczesnego pracownika socjalnego. Studium socjologiczne*. Katowice: „Śląsk”.
- Trawkowska D., 2010: *Instytucjonalne modele pracy socjalnej w aktywizacji zasobów ludzkich — rola postulowana i rzeczywista*. W: *Aktywizacja kapitału ludzkiego — dylematy teorii a praktyka małych i średnich miast*. Red. A. Bartoszek, K. Czekał. Katowice: Górnośląska Wyższa Szkoła Handlowa im. Wojciecha Korfańtego, s. 264—279.
- Więclawski P., 2022: *Indywidualne doświadczenie pracy w warunkach ogniska wirusa SARS-CoV-2 — badania partycypacyjne w Domu Pomocy Społecznej w Choroszczy*. „Kultura — Społeczeństwo — Edukacja”, nr 1 (21), s. 215—229.

- Wilk S., Szpoczek M., 2020: *Pracownicy socjalni w sytuacji epidemii koronawirusa SARS-CoV-2. Pierwsze polskie doświadczenia*. „Praca Socjalna”, nr 2 (35), s. 84—105.
- Wojtanowicz K., Białas A., 2020: *Pomoc społeczna w obliczu kryzysu wywołanego pandemią*. „Praca Socjalna”, nr 2 (35), s. 54—71.
- Wójcik K., 2020: *Pomoc społeczna w opalach. Ratują ją już tylko gminy*. <https://regiony.rp.pl/z-regionow/art17686311-pomoc-spoleczna-w-opalach-ratuja-ja-juz-tylko-gminy> [dostęp: 15.02.2021].
- Ziębińska B., 2020: *Pomoc ludziom starszym w czasie pandemii. Doświadczenia pracowników pomocy społecznej*. W: *Wybrane krajowe i międzynarodowe aspekty polityki społecznej w czasie pandemii koronawirusa*. Red. N.G. Piкуła, M. Grewiński, E. Zdebska, W. Glac. Kraków: Scriptum, s. 51—72.
- Żaczekiewicz-Zborska K., 2020: *Zdalna pomoc seniorom i niepełnosprawnym trudna i mało skuteczna*. <https://www.prawo.pl/prawo/pomoc-spoleczna-zalawia-czesc-potrzeb-w-pandemii,504333.html> [dostęp: 3.02.2021].

Źródła internetowe

- <https://mopr.bialystok.pl/index.php/e-uslugi109-strona-glowna/419-miejski-osrodek-pomocy-rodzinie-w-bialymstoku-nadal-realizuje-program-wspieraj-seniora> [dostęp: 14.09.2022].
- <https://mopsiwr.pl> [dostęp: 14.09.2022].
- <https://www.gov.pl/web/koronawirus/pomoc-dla-potrzebujacych> [dostęp: 14.09.2022].
- <https://www.gov.pl/web/rodzina/na-co-moga-liczyc-osoby-objete-kwarantanna-sprawadz> [dostęp: 14.09.2022].

Aneks

Wykaz badań nad instytucjami pomocy społecznej, których wyniki zostały omówione w tekście

Instytucja prowadząca badania	Czas prowadzenia badań	Liczba osób badanych	Forma publikacji
Uniwersytet Pedagogiczny im. KEN w Krakowie	kwiecień 2020 roku	160 pracowników socjalnych	artykuł (Glac, Zdebska, 2020)
ROPS i UAM w Poznaniu	20 maja — 1 czerwca 2020 roku	284 pracowników socjalnych z woj. wielkopolskiego	raport zespołowy (Frąckowiak-Sochańska et al., 2020)
Uniwersytet Pedagogiczny im. KEN w Krakowie	czerwiec — lipiec 2020 roku	40 pracowników socjalnych i opiekunów osób starszych	rozdział w pracy zbiorowej (Ziębińska, 2020)
Uniwersytet Gdański	sierpień/wrzesień 2020 roku	432 pracowników socjalnych	artykuł (Boryczko, Dunajska, 2021)
Uniwersytet Papieski w Krakowie	10—25 kwietnia 2020 roku	84 klientów Ośrodka Interwencji Kryzysowej i Poradnictwa	artykuł (Wojtanowicz, Białas, 2020)
Uniwersytet Śląski w Katowicach	luty—marzec 2021 roku	115 pracowników i 42 klientów pomocy społecznej w MOPS w Częstochowie	raport zespołowy (Majewska-Kafarowska et al., 2021)
Uniwersytet Śląski w Katowicach	luty—marzec 2021 roku	68 pracowników MOPS i 53 klientów pomocy społecznej MOPS w Katowicach	raport zespołowy (Majewska-Kafarowska et al., 2021)
Katolicki Uniwersytet Lubelski w Lublinie	wrzesień—listopad 2021 roku	31 pracowników socjalnych i asystentów	artykuł (Szyszka, Zaborowska, 2022)
Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie	styczeń—październik 2021 roku	129 pracowników socjalnych	artykuł (Kanos, Herman, 2022)
ROPS i UAM w Poznaniu	22 lutego — 29 marca 2021 roku	189 pracowników domów pomocy społecznej na terenie 5 województw	raport zespołowy (Doiczman-Łoboda et al., 2021)
Uniwersytet Rzeszowski w Rzeszowie, Uniwersytet Śląski w Katowicach	marzec—kwiecień 2020 roku	12 wywiadów pilotażowych w jednostkach pomocy społecznej	artykuł (Wilk, Szpoczek, 2020)
Helsińska Fundacja Praw Człowieka	maj 2020 roku	30 samorządów	raport z badań (Jaruga, 2020)
Uniwersytet Pedagogiczny im. KEN w Krakowie i GOPS w Nowym Targu	sierpień/wrzesień 2021 roku	12 pracowników GOPS	rozdział w pracy zbiorowej (Banach, Zagata, 2022)
Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie	marzec 2020 — styczeń 2021 roku	studium jednego przypadku	artykuł (Lisowska, Łojko, 2021)



Tadeusz Kowalewski

Akademia Łomżyńska

 <https://orcid.org/0000-0002-3667-7393>

Profesjonalna praca socjalna i działania ratowniczo-opiekuńcze w Caritas Diecezji Łomżyńskiej w czasie pandemii COVID-19 — studium przypadku

Abstract: The purpose of this article is to analyse various forms of professional social work and various forms of rescue or care activities in a non-governmental organization. The research area is Caritas of the Lomza Diocese, especially Parish Caritas Teams and School Caritas Circles. In these types of institutions, social work is particularly important, as it concerns wards who cannot always help themselves. Although social work performed primarily by volunteers does not always have the hallmarks of professional social work. However, activities of a rescue or caring nature can serve to apply professional social work methods in the future. The techniques used by volunteers and methods of social assistance during the pandemic create trust, which is essential in performing social work in other unpredictable circumstances, such as the refuge of Ukrainians in Poland during the current war. The research area, Caritas of the Lomza Diocese, carries out commissioned tasks in the field of social assistance, using various forms of professional action and rescue and care activities. It is worth noting that local government institutions often do not have the social potential of volunteers as Caritas of Lomza Diocese in social assistance provision. Employees undertaking community work are also involved in coordinating various relief actions and activities. They fulfil their role by coordinating activities using modern forms of social work, such as networking and party working. Through the analysis of survey research and analysis of internal documents (desk research), the author of the study attempts to present the specifics of social work provided to the wards of the Caritas Diocese of Lomza during the COVID-19 pandemic.

Key words: social work, pandemics

Wprowadzenie

Pandemia COVID-19, która wybuchła na początku 2020 roku, spowodowała wzrost niepewności w życiu osobistym i społecznym, a to prowadziło do zwiększonego napięcia emocjonalnego i trudności w radzeniu sobie ze stresem (Prati, Mancini, 2021; Quan et al., 2023). Brak stabilności i przewidywalności skutkowało izolacją oraz ograniczeniem kontaktów społecznych, które wymagały stworzenia odpowiednich mechanizmów wsparcia, aby pomóc radzić sobie z zaistniałą sytuacją. Wobec tego praca socjalna musiała być modyfikowana na bieżąco, aby sprostać pojawiającym się nieoczekiwanym wyzwaniom. Pracownicy socjalni musieli zachować wymagania reżimu sanitarnego, nosząc maseczki i rękawiczki oraz utrzymując dystans społeczny. Wiele spotkań z klientami odbywało się zdalnie drogą elektroniczną. Z przeprowadzonych w Katowicach badań społecznych wynika, że najbardziej wyraźnym uczuciem towarzyszącym pandemii było zaskoczenie zaistniałymi okolicznościami. Osoby korzystające ze wsparcia MOPS odczuwały także silną mobilizację do poradzenia sobie z problemem. Z kolei wśród pracowników MOPS dominowało poczucie ogólnego zagrożenia. Beneficjenci pomocy społecznej zwracali uwagę na nadmiar informacji dotyczących pandemii i strach przed zachorowaniem (Majewska-Kafarowska et al., 2021, s. 68).

Pandemia wymusiła na pracownikach socjalnych większą elastyczność i innowacyjność w podejściu do pracy, aby szybko dostosować się do nowych realiów (Necel, 2021, s. 13—23). Jak można było zauważyć, pracownicy socjalni w instytucjach samorządowych wymagali wsparcia ze strony instytucji pozarządowych. W czasie pandemii organizacje pozarządowe odegrały ważną rolę w zapewnianiu wsparcia pracownikom socjalnym oraz innym osobom potrzebującym pomocy. Istniały różne formy wsparcia, m.in. tarcza antykryzysowa czy Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych (FGŚP), a pracownicy socjalni mogli również korzystać ze wsparcia innych instytucji, takich jak Kościoły czy związki wyznaniowe (*Organizacje pozarządowe...*, 2020). Jedną z takich organizacji NGO była Caritas, która oprócz realizowania zadań własnych wspomagała i prowadziła pracę socjalną w turbulentnym otoczeniu napędzanym przez pandemię.

Metodologia badań własnych

Celem badań było wyjaśnienie specyfiki pracy socjalnej świadczonej w czasie pandemii na przykładzie działalności podejmowanej przez Caritas Diecezji Łomżyńskiej. Pandemia COVID-19 została oficjalnie ogłoszona przez WHO 11 marca 2020 roku (Cucinotta, Vanelli, 2020). Jej rozmiar był nieprzewidywalny. W kontekście teorii „czarnego łabędzia” Nassima Nicholas Taleba można określić

ją jako klasyczny przykład zdarzenia, które spełnia kryteria rzadkości, trudności w przewidywaniu i ogromnego wpływu (Taleb, 2020). Wobec zaleceń Taleba, dotyczących elastyczności i gotowości do radzenia sobie z takimi zdarzeniami, budowanie standardowych procedur badawczych w okresie dynamicznie rozwijającego się nieprzewidywalnego zjawiska nie pozwoliłoby na przeprowadzanie badań empirycznych. Wobec tego skupiono się na opisie pracy socjalnej w trakcie pandemii na przykładzie Caritas Diecezji Łomżyńskiej, która wcześniej prowadziła także pracę socjalną w warunkach przewidywalnych. Główny problem badawczy koncentrował się na analizie wpływu pandemii COVID-19 na wykorzystywane wówczas metody pracy socjalnej. Posłużono się metodami ilościowymi (sondaż diagnostyczny oraz *desk research* na podstawie dokumentów wewnętrznych Caritas Diecezji Łomżyńskiej) (Bednarowska, 2015). Metody jakościowe, takie jak wywiad, nie były możliwe do zrealizowania ze względu na istniejące rygory sanitarne. Badania zostały zrealizowane w pierwszym półroczu 2021 roku (*desk research*) i od lutego do kwietnia 2022 roku w powiecie łomżyńskim i zambrowskim (sondaż diagnostyczny) (Babbie, 2003, s. 268—303).

Parafialne Zespoły Caritas i Szkolne Koła Caritas jako obszar badawczy

Parafialne Zespoły Caritas oraz Szkolne Koła Caritas są ważnym elementem struktury logistycznej pomocy społecznej prowadzonej przez Caritas Diecezji Łomżyńskiej i dlatego stały się istotnym poziomem analizy obszaru badawczego. W czasie pandemii koronawirusa w latach 2020—2021 funkcjonowały 144 Szkolne Koła Caritas, a aktualnie ich liczba wzrosła do 149. W tym samym czasie funkcjonowało 122 Parafialnych Zespołów Caritas, a ich liczba pozostała do dziś bez zmian (CDŁ, 2022).

Organizacje młodzieżowe, które skupiają swoją działalność na środowisku szkolnym, noszą nazwę Szkolnych Kół Caritas. Wolontariusze, rekrutujący się z uczniów szkół podstawowych oraz średnich, angażują się w akcje realizowane przez Caritas, wykonując zadania związane z opieką, charytatywnością oraz wychowaniem (Zellma, 2010).

Działalność prowadzona przez Szkolne Koła Caritas w diecezji łomżyńskiej ma na celu realizację zadań wychowawczo-opiekuńczych w ramach szkoły i Kościoła. Wolontariusze Szkolnych Kół Caritas pomagają nie tylko dorosłym osobom potrzebującym, lecz także swoim rówieśnikom poprzez organizowanie zbiórek darów i żywności, fundowanie obiadów w szkolnej stołówce oraz zakup przyborów szkolnych. W ten sposób dzieci i młodzież angażują się w pomoc społeczną i nabywają wartościowych doświadczeń, które wpisują się w cele wychowawcze szkoły i Kościoła (Sobolewski, 2007, s. 140).

Z badań sondażowych o ograniczonym zakresie, przeprowadzonych w powiecie łomżyńskim i zambrowskim na obszarze diecezji łomżyńskiej w 2022 roku wśród 60 respondentów, wynika, że działalność wolontariuszy w czasie pandemii skupiała się na akcjach charytatywnych, które nie tylko miały na celu realizację zadań charytatywnych i pomocowych, lecz także stawały się przestrzenią ich współpracy. Najpopularniejszym rodzajem pracy wykonywanej przez wolontariuszy było wsparcie organizacji zbiórek i festynów. Niewiele mniej badanych zaznaczyło, że angażowało się w prowadzenie zbiórek żywności i promowanie idei wolontariatu w szkole oraz środowisku lokalnym. Ponad połowa brała czynny udział w akcjach organizowanych przez Szkolne Koła Caritas (Pieńkowska, 2022, s. 54). Powyższe działania trudno jednoznacznie zakwalifikować do profesjonalnej pracy socjalnej — miały one charakter ratowniczy czy też opiekuńczy (Radlińska, 1961). Postawa wolontariuszy pozwalała na wypracowanie zaufania, które jest niezbędne w wykonywaniu pracy socjalnej w czasie kryzysu.

Praca socjalna Caritas Diecezji Łomżyńskiej — przedmiot badawczy

Stosując *desk research* jako metodę badawczą, polegającą na analizowaniu oraz przetwarzaniu danych pochodzących z istniejących źródeł Caritas Diecezji Łomżyńskiej, uzyskano dane wskazujące na szeroki zakres działań tej organizacji. Caritas Diecezji Łomżyńskiej treści dotyczące swoich działań publikuje na stronie internetowej oraz na portalach społecznościowych, takich jak Facebook. Caritas zachęca do angażowania się w akcje pomocowe dla osób w trudnej sytuacji. Na facebookowym profilu Wolontariusz Caritas Diecezji Łomżyńskiej regularnie publikowane są informacje o bieżących inicjatywach, w ramach których można uzyskać szybką pomoc lub poradę od pracowników organizacji. Dzięki temu Caritas Diecezji Łomżyńskiej lepiej poznaje potrzeby osób wymagających wsparcia, co z kolei umożliwia prowadzenie odpowiednich badań oraz podejmowanie dalszych działań w celu ulepszania i poszerzania oferty pomocy.

W czasie pandemii organizacje podejmowały dodatkowe działania, aby nieść pomoc potrzebującym. W wyniku tego powstały grupy pomocy na Facebooku, takie jak: Grupa Pomoc, Grupa Wiedza i Grupa Wsparcia. Grupa Pomoc pomagała starszym i osobom potrzebującym poprzez robienie zakupów i dostarczanie produktów, realizowanie e-recept, dostarczanie „tytek charytatywnych” i motywowanie innych do podejmowania działań pomocowych. Wykorzystywała również potencjał swoich grupowiczów, którzy własnoręcznie tworzyli ozdoby dołączane do „tytek”, które trafiały do osób potrzebujących. Grupa Wiedza oferowała wsparcie edukacyjne, w tym pomoc w odrabianiu zadań szkolnych. Jej członkowie służyli także swoimi umiejętnościami obsługi komputera oraz podstawowych programów komputerowych.

Grupa Wsparcia angażowała się w różnego typu akcje charytatywne, takie jak: organizowanie zbiórek żywności, zbieranie i przekazywanie produktów żywnościowych, środków czystości i innych potrzebnych rzeczy, które były ofiarowane ludziom potrzebującym. Niektórzy przygotowywali ciepłe ubrania zimowe dla ubogich lub nieposiadających własnego schronienia. Pracownicy dbali o to, aby rzeczy były przekazane odpowiednim osobom. Pracownicy organizacji starali się łączyć osoby szukające porad lub pomocy z odpowiednimi grupami, które specjalizują się w danym obszarze. Działalność grupy promowano także na innych portalach lub przekierowywano na nią zainteresowanych, którzy poszukiwali wsparcia. Pracownicy na stałe zatrudnieni w Caritasie koordynowali działania zespołów wolontariuszy, monitorowali ich postępy i troszczyli się o pozytywne relacje wewnątrz grup. Zachęcali członków do aktywnego działania, nieustannie udoskonalając funkcjonowanie zespołu i zapraszając do niego nowych wolontariuszy (CDŁ, 2021).

Praca socjalna pracowników Caritas Diecezji Łomżyńskiej miała znamiona networkingu, który umożliwiał zdalne tworzenie sieci relacji i kontaktów. Networking to nowoczesna forma pracy socjalnej, działania o charakterze profilaktycznym, które realizowane są niestacjonarnie (poza instytucjami pomocy społecznej) (Kamierczak, 2007, s. 21—30). Miały one służyć rekomendacji, wymianie informacji i wspieraniu się w niesieniu pomocy głównie osobom na kwarantannie w czasie pandemii. Skłaniały do aktywnej postawy i udziału w akcjach pomocowych. Powstałe grupy zapewniały szerokie możliwości zaangażowania oraz rozwoju kompetencji i efektywniejszego przekazu zarówno wobec osób potrzebujących, jak i wobec udzielających pomocy.

Kolejną formą pracy socjalnej wykorzystywaną w Caritas Diecezji Łomżyńskiej był partyworking (Szewczyk, 2015, s. 102; Rynkiewicz et al., 2020), w ramach którego zainteresowane osoby skupiały się nie w miejscu świadczenia pracy socjalnej, ale w miejscach pracy środowiskowej, o ile pozwalały na to warunki sanitarne, poza siedzibą Caritas Diecezji Łomżyńskiej, np. na uczelni czy w szkołach. Poza stacjonarnymi formami kontaktu działały również wirtualne grupy tematyczne na Messengerze, takie jak „Kromka Chleba dla sąsiada”.

Inną przestrzenią zebrań wirtualnych były zdalne seminaria z okazji Dnia Pracy Socjalnej czy Dnia Pracownika Socjalnego organizowane przez Akademię Łomżyńską. Takie spotkania umożliwiały nie tylko szybką komunikację, lecz także wymianę doświadczeń. Jednym z wydarzeń organizowanych przez Caritas Diecezji Łomżyńskiej był Międzynarodowy Dzień Wolontariusza i Osób Niepełnosprawnych 26 listopada 2022 roku. W jego ramach przedstawiono działalność wolontariuszy oraz podsumowanie efektów pracy Szkolnych Kół Caritas i Parafialnych Zespołów Caritas. Pracownicy zachęcali uczestników do przyłączenia się do wolontariatu oraz podejmowali rozmowy na temat swojej pracy. W trakcie tego wydarzenia prowadzone były działania edukacyjno-profilaktyczne, które miały na celu uświadomienie i uwrażliwienie na problemy, z którymi codziennie spotykają się osoby niepełnosprawne. Funkcjonował punkt konsultacyjny, w którym można było zasięgnąć porady na różne tematy oraz pogłębić swoją wiedzę

poprzez rozmowy z pracownikami. Wskazywano tam również miejsca, gdzie można uzyskać konkretny rodzaj wsparcia. Obecni na miejscu wolontariusze chętnie odpowiadali na pytania związane z wolontariatem, a zaproszeni z innych ośrodków goście dzielili się swoim doświadczeniem i wiedzą (*Caritas. Dzień osób...*, 2022).

W 2021 roku, w ramach działań ratowniczych, z Kuchni Caritas w Łomży skorzystało 350 osób (stacjonarnie, na wynos lub z dowozem), wydano łącznie 90 tysięcy posiłków. Natomiast z Programu POPŻ (Program Operacyjny Pomoc Żywnościowa) w tym samym okresie skorzystało 869 mieszkańców Łomży. Na potrzeby akcji społecznych w Łomży przekazano w Kuchni Caritas dary z „tytłki charytatywnej” w postaci paczki dla 350 osób, a na terenie Łomży dla 400 osób. Zorganizowana została również „Wigilia Selgros” dla 350 osób (paczka/potrawy na wynos, tj. karp, ziemniaki, kapusta kiszona, paluszki rybne, napoje, łązanki i barszcz).

W czasie pandemii prowadzono placówkę wsparcia dziennego (Świetlica Socjoterapeutyczna) dla 30 dzieci (16 chłopców, 14 dziewczynek) i 19 rodzin. Jeden specjalista ds. profilaktycznych realizował program profilaktyczny z elementami socjoterapii pn. „Inspirowani DOBREM” (co najmniej 4 godziny tygodniowo) oraz konsultacje według potrzeb (co najmniej 1 raz w miesiącu). Przeprowadzono 10 warsztatów stacjonarnych. Zaangażowano 2 wychowawców realizujących program opiekuńczo-wychowawczy i elementy pracy socjalnej przy współpracy ze szkołą oraz z instytucjami wspierającymi dzieci i ich rodziny. Tę pracę wspierało 20 wolontariuszy i 4 praktykantów — studentów pracy socjalnej z PWSliP w Łomży (obecnie Akademia Łomżyńska) (Szklarz, 2022, s. 1—2).

Przedsięwzięcia prowadzone przez Caritas Diecezji Łomżyńskiej znacząco złagodziły skutki obostrzeń pandemicznych. Współpraca z Miejskim Ośrodkiem Pomocy Społecznej w Łomży umożliwiła skuteczniejsze wsparcie i dotarcie do szerszego grona osób w potrzebie. Dzięki wdrożonemu systemowi komunikacji organizacja mogła bezpośrednio kontaktować się z najuboższymi mieszkańcami. W czasie pandemii posiłki wydawano wyłącznie na wynos, z zachowaniem reżimu sanitarnego oraz obowiązujących zasad bezpieczeństwa.

W wywiadzie prasowym dyrektor Caritas Diecezji Łomżyńskiej, ks. Andrzej Mikucki, podkreślił, że stan zagrożenia koronawirusem wymusił na instytucji bardziej intensywne, różnorodne i innowacyjne działania. W odpowiedzi na zaistniałą sytuację Caritas wypracowała nowe, bardziej wszechstronne formy inicjatyw charytatywnych, niż dotychczas podejmowane. Udało się to osiągnąć dzięki większemu zaangażowaniu wolontariuszy oraz dopracowanej logistyce. W trakcie pandemii organizacja uruchomiła także programy wsparcia dla osób zarażonych koronawirusem oraz tych, którzy powracali do zdrowia po chorobie. W ciągu dwóch dni udało się zebrać kwotę 210 000 zł za pośrednictwem platformy internetowej. Ponadto Caritas Diecezji Łomżyńskiej uruchomiła sprzedaż wielkocennych baranków, które powstały dzięki pracy osadzonych z Zakładu Karnego w Grądach-Woniecko oraz osób prywatnych. Ponad 500 sztuk baranków trafiło

do wielkanocnych koszyczków za pośrednictwem Szkolnych Kół Caritas. Zebrane fundusze przeznaczono na dokupienie artykułów spożywczych do świątecznych paczek dla podopiecznych Caritas. Mimo trudnej sytuacji, dzięki zaangażowaniu wolontariuszy ze Szkolnych Kół Caritas, Parafialnych Zespołów Caritas, parafii i indywidualnych darczyńców, Wielkanoc odbyła się w tradycyjnej atmosferze, a organizacja przeprowadziła Wielkanocną Zbiórkę Żywności bez udziału wolontariuszy, w którą włączyły się wybrane sklepy (Ekstowicz, 2021).

W czasie trwającej pandemii Caritas Diecezji Łomżyńskiej skupiła swoje działania na pomocy szpitalom: dostarczano respiratory, a także wraz z Fundacją SMS z Nieba przeprowadzono zbiórkę na zakup respiratorów dla szpitali w Łomży i Ostrołęce. W trakcie ogólnopolskiej akcji „Zanurzeni w miłości” udało się zebrać 210 000 zł, co umożliwiło zakup dwóch respiratorów (po 105 000 zł każdy) – dla szpitala w Ostrołęce i dla szpitala w Łomży. Z kolei w ramach inicjatywy „Wdzięczni Medykom” Caritas zorganizowała zbiórkę, dzięki której placówki medyczne zyskały dodatkowe maseczki, płyny do dezynfekcji, przyłbice i fartuchy. Do akcji „Laurka dla Medyka” włączyły się również Szkolne Koła Caritas, wyrażając wdzięczność dla służb medycznych za pośrednictwem prac plastycznych, wierszy oraz piosenek. Jednakże sztandarowymi akcjami pomocy społecznej i pracy socjalnej były „Kromka Chleba dla sąsiada” oraz „Wolontariusz z Kromką Chleba”. Dzięki wsparciu wolontariuszy placówki Caritas Diecezji Łomżyńskiej rozszerzyły swoją działalność poprzez dożywianie potrzebujących na wynos i z dowozem, a kuchnie w Łomży i Ostrowi Mazowieckiej wydawały suchy prowiant w formie paczek żywnościowych. Wolontariusze pomagali także w robieniu zakupów i realizacji recept dla osób starszych i samotnych, jak również dla osób niepełnosprawnych z różnych rejonów miasta Łomża, miasta Ostrow Mazowiecka oraz z terenu skierowanego przez Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej (CDŁ, 2022).

W placówkach Caritas Diecezji Łomżyńskiej, takich jak Kuchnia Caritas w Łomży i Ostrowi Mazowieckiej, działało również poradnictwo informacyjne oferujące pomoc w pisaniu Curriculum Vitae (CV) przy poszukiwaniu pracy, a także informacje na temat form wsparcia dla osób bezdomnych, samotnych i starszych.

Zakończenie

W czasie pandemii Caritas Diecezji Łomżyńskiej zajmowała się pracą socjalną (networking i partyworking) i działaniami o charakterze ratowniczym i opiekuńczym na rzecz swoich podopiecznych oraz innych potrzebujących w społeczności lokalnej. Wolontariusze nie tylko dostarczali żywność, środki chemiczne czy wyprowadzali psy osobom starszym i na kwarantannie, ale przede wszystkim wzmacniali poczucie solidarności, odpowiedzialności i zaufania wśród tych, którzy potrzebowali pomocy. W szczególności seniorzy, którym z powodu zagrożenia

koronawirusem groziły osamotnienie i izolacja, wymagali dodatkowego wsparcia w postaci okazywania sąsiedzkiej troski czy pomocy w zakupach i rozmowy. Często nawet drobny gest miał dla nich ogromną wartość i przynosił ulgę w trudnej chwili. W czasie pandemii Caritas Diecezji Łomżyńskiej odegrała kluczową rolę w zapewnieniu pomocy osobom najbardziej potrzebującym. Organizacja oferowała różne formy pomocy, takie jak: dystrybucja żywności, pomoc psychologiczna, praca socjalna oraz opieka dla osób starszych i niepełnosprawnych.

Szkolne i Parafialne Koła Caritas również zaangażowały się w trudnym okresie pandemii, organizując rozmaite inicjatywy na rzecz szpitali, domów opieki i osób najbardziej narażonych. Działania Caritas Diecezji Łomżyńskiej okazały się kluczowe w ograniczaniu skutków pandemii i były wzorem dla innych instytucji. Obecnie organizacja korzysta z nabytych doświadczeń, by nieść pomoc uchodźcom z Ukrainy.

Bibliografia

- Babbie E., 2003: *Badania społeczne w praktyce*. Przeł. W. Betkiewicz. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Bednarowska Z., 2015: *Desk research — wykorzystanie potencjału danych zastanych w prowadzeniu badań marketingowych i społecznych*. „Marketing i Rynek”, nr 7, s. 18—26.
- Caritas. *Dzień osób niepełnosprawnych i wolontariuszy*, 2022. Radio Nadzieja, 26.11.2022. <https://radionadzieja.pl/caritas-dzien-osob-niepelnosprawnych-i-wolontariuszy> [dostęp: 31.01.2024].
- CDŁ, 2021: *Jak działa Caritas Diecezji Łomżyńskiej w pandemii? Działanie Plan D i MY! w obszarze: pomoc, wiedza, wsparcie*. Łomża: Archiwum CDŁ.
- CDŁ, 2022: *Działalność Caritas Diecezji Łomżyńskiej w ramach założeń zawartych w Programie wspierania rodziny w mieście Łomża na lata 2019—2021 (przyjętego Uchwałą Nr 90/IX/19 Rady Miejskiej Łomży z dnia 29 maja 2019 r.)*. Łomża: Archiwum CDŁ.
- Cucinotta D., Vanelli M., 2020: *WHO Declares COVID-19 a Pandemic*. „Acta Biomedica”, vol. 91, no. 1, s. 157—160. <https://doi.org/10.23750/abm.v91i1.9397>.
- Ekstowicz J., 2021: *Miłosierdzie w pandemii. Od lat niosą pomoc najbardziej potrzebującym. O wyzwaniach, które stanęły przed Caritas Diecezji Łomżyńskiej i funkcjonowaniu w czasie pandemii z ks. Andrzejem Mikuckim rozmawiała Joanna Ekstowicz*. „Idziemy. Wkładka Głos Katolicki”, nr 15, s. VI—VII.
- Każmierczak T., 2007: *Praca socjalna: animacja społeczna, kapitał społeczny, networking*. W: *Zmiana w społeczności lokalnej. Szkice o kapitale społecznym i nie tylko*. Red. Idem. Warszawa: Instytut Spraw Publicznych, s. 11—36.
- Majewska-Kafarowska A., Widawska E., Nieduziak E., Michalski Ł., Moczia K., Niemiec M., Dobosz D., Gierczyk M., Kitlińska-Król M., Szafrąńska A., 2021: *Pomoc społeczna w trakcie pandemii COVID-19. Raport z badań przeprowadzonych na terenie miasta Katowice*. Katowice—Kraków: AT Wydawnictwo. <https://atwydawnictwo>.

- pl/wp-content/uploads/2022/02/Pomoc-spoeczna-w-trakcie-pandemii-COVID-19-KATOWICE.pdf [dostęp: 31.01.2024].
- Necel R., 2021: *Instytucje pomocy społecznej a pandemia COVID-19 w świetle badań pracowników socjalnych*. „Praca i Zabezpieczenie Społeczne”, t. 62, nr 2, s. 13—23. <https://doi.org/10.33226/0032-6186.2021.2.2>.
- Organizacje pozarządowe ze wsparciem w czasie pandemii, 2020. Serwis Rzeczypospolitej Polskiej, 18.08.2020. <https://www.gov.pl/web/koronawirus/organizacje-pozarzadowe-ze-wsparciem-w-czasie-pandemii> [dostęp: 10.02.2024].
- Pieńkowska K., 2022: *Działalność wolontaryjna Szkolnych Kół Caritas Diecezji Łomżyńskiej w systemie pomocy społecznej powiatu łomżyńskiego i zambrowskiego* [komputeropis]. Praca dyplomowa napisana pod kierunkiem dr. T. Kowalewskiego. Akademia Nauk Stosowanych w Łomży. Łomża: Archiwum Akademii Łomżyńskiej.
- Prati G., Mancini A.D., 2021: *The psychological impact of COVID-19 pandemic lockdowns: a review and meta-analysis of longitudinal studies and natural experiments*. „Psychological Medicine”, vol. 51, s. 201—211. <https://doi.org/10.1017/S0033291721000015>.
- Quan M., Wang X., Gong M., Qi Wang Q., Li Y., Jia J., 2023: *Post-COVID cognitive dysfunction: current status and research recommendations for high risk population*. „The Lancet Regional Health — Western Pacific”, vol. 38, s. 1—13. <https://doi.org/10.1016/j.lanwpc.2023.100836>.
- Radlińska H., 1961: *Pedagogika społeczna. Pisma pedagogiczne*. T. 1. Wrocław—Warszawa—Kraków: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Rynkiewicz J., Siudem A., Siudem I., Siudem J., Stradomska M., 2020: *Partyworking wybrane zagadnienia. Teoria i praktyka*. Warszawa: Krajowe Biuro ds. Przeciwdziałania Narkomanii.
- Sobolewski Z., 2007: *Szkolne Koło Caritas, formacja chrześcijańska poprzez działanie*. W: *Z młodzieżą do Chrystusa*. Red. H. Tomasik. Siedlce: Wydawnictwo Unitas, s. 140—145.
- Szewczyk A., 2015: *Partyworking jako odmiana streetworkingu. Refleksyjny dyskurs praktyka*. „Roczniki Teologiczne”, t. 62, z. 1, s. 101—114. <http://dx.doi.org/10.18290/rt.2015.62.1-6>.
- Szklarz K., 2022: *Sprawozdanie z realizacji Strategii Rozwiązywania Problemów Społecznych w Łomży za 2021 rok*. Caritas Diecezji Łomżyńskiej, Ośrodek Wsparcia Rodziny w Łomży im. św. Faustyny Kowalskiej z dnia 17.05.2022 r. Łomża: Archiwum CDŁ.
- Taleb N.N., 2020: *Czarny łabędź. Jak nieprzewidywalne zdarzenia rządzą naszym życiem*. Przeł. O. Siara. Poznań: Zysk i S-ka.
- Zellma A., 2010: *Szkolne Koło Caritas jako forma wychowania młodzieży do wolontariatu chrześcijańskiego*. „Katecheta”, nr 12, s. 4—13.



Maria Małyśa

Uniwersytet Śląski w Katowicach

 <https://orcid.org/0000-0001-6250-6726>

Realizowanie prawa do ubiegania się o ochronę międzynarodową na polsko-białoruskiej granicy — od „dzieci z dworca Brześć” do „dzieci z Michałowa”

Abstract: This article is an attempt to introduce the issue of respect for human rights at the Polish-Belarusian border. Since 2016, NGOs and the Ombudsman have been drawing attention to the Border Guard's denial of the right to apply for international protection. Even before 2021, the courts found that this procedure was incorrect and that Poland violated human rights. The recommendations were not implemented, and, with the onset of the humanitarian crisis in 2021, the situation changed to the disadvantage of foreigners. Legislative changes and the introduction of the state of emergency allowed for the expulsion of foreigners without any administrative procedure.

Key words: human rights, Poland, Belarus, border, refugees

Wprowadzenie

Prawo do ochrony międzynarodowej jest jedną z podstawowych wartości chronionych zarówno przez legislację międzynarodową, jak i przez Konstytucję RP. W poniższej analizie przedstawiono, w jaki sposób prawo do wnioskowania o ochronę międzynarodową było od początku 2016 do końca 2021 roku realizowane na granicy polsko-białoruskiej.

Stowarzyszenie Interwencji Prawnej (dalej: SIP) w raporcie z 2016 roku zawiadomiło, że „od wielu lat” organizacje pozarządowe są informowane o nieprawidłowościach w dostępności do procedury uchodźczej na przejściu granicznym w Terespolu. Ze skarg wynikało, że Straż Graniczna (dalej: SG) odmawia przyjmowania wniosków o ochronę międzynarodową. Badaczki SIP sprawdzały sytuację na miejscu w lutym i marcu 2016 roku. W rozmowach z funkcjonariuszami potwierdzono, że przeprowadzają oni krótki wywiad z cudzoziemcem i na tej podstawie decydują, czy przyjmą od niego wniosek o ochronę (wchodząc tym samym w kompetencje Urzędu do Spraw Cudzoziemców).

Do złożenia wniosku o azyl nie wystarczy poinformowanie funkcjonariusza o chęci jego złożenia — należy ją od razu dobrze umotywować. Rozmowa przeprowadzana była w pomieszczeniu, gdzie oprócz cudzoziemca chcącego złożyć wniosek o ochronę międzynarodową przebywały dwie inne osoby (lub rodziny), które odbywały odprawę paszportową lub celną. W takich warunkach decydowano o losie cudzoziemca — w momencie, w którym mógł obawiać się udzielenia pełnych informacji na temat powodu złożenia wniosku, bez prywatności, musząc nierzadko mówić o najtrudniejszych chwilach w swoim życiu. Jedna z cudzoziemek opisała tę sytuację następująco: „Po prostu pastwią się, cała hala dziś mnie słuchała, że dwadzieścia minut płakałam dziś przed nimi na kolanach”. Badaczki usłyszały, że podczas rozmów funkcjonariusze nie słuchają, przerywają w pół zdania i nie pozwalają dokończyć wypowiedzi. Przedstawicielki SIP rozmawiały z cudzoziemcami, którzy chcieli złożyć wniosek o ochronę międzynarodową, ale następnego dnia byli odsyłani z powrotem na Białoruś, a SG w odpowiedzi na oficjalne zapytania dotyczące tych konkretnych osób twierdziła, że byli to migranci ekonomiczni. Jak zauważono w raporcie, trudno przypuszczać, żeby cudzoziemcy przedstawiali badaczkom inną wersję wydarzeń, a SG nie tylko inną, ale i całkowicie dla nich niekorzystną (Chrzanowska et al., 2016, s. 37—44).

Terespol-Brześć

W sierpniu 2016 roku Biuro Rzecznika Praw Obywatelskich zaczęło kontrolować sytuację na kolejowym przejściu granicznym Terespol-Brześć. 11 sierpnia została przeprowadzona kontrola, która miała sprawdzić doniesienia, jakoby SG nie przyjmowała wniosków od cudzoziemców pragnących otrzymać ochronę międzynarodową (status uchodźcy) w Polsce. Większość cudzoziemców stanowili obywatele Czeczenii (BIP RPO, 12.08.2016). Ich sytuacja rysowała się następująco: z różnych przyczyn uciekali, często z dziećmi, z Czeczenii i mając obywatelstwo rosyjskie, docierali do Białorusi, gdzie mogli legalnie przebywać 90 dni. Następnie udawali się na dworzec w Brześciu, gdzie wsiadali w pociąg jadący do polskiego Terespolu. A z Terespolu SG zawracała ich z powrotem na Białoruś, przepuszczając do Polski od jednej do trzech rodzin. Kryteria były nieznane — jedna z rodzin

próbowała 41 razy i za 42. razem SG pozwoliła im złożyć wnioski o ochronę międzynarodową. Zawracani do Brześcia, póki mieli pieniądze, wynajmowali mieszkania; kiedy pieniądze się kończyły, zaczynali koczować na dworcu, wydając jak najmniej, żeby móc po raz kolejny spróbować przekroczyć granicę z Polską (Gorostiza, 2016). Mariusz Błaszczak, minister spraw wewnętrznych i administracji, w odpowiedzi na pytania dotyczące rodzin odsyłanych na Białoruś, powiedział: „Granica polska jest szczelna. W Czeczenii nie ma wojny, w odróżnieniu od sytuacji sprzed lat” (Ambroziak, 2017).

Szczegóły życia czeczeńskich rodzin na dworcu w Brześciu szybko stały się znane w Polsce dzięki działalności aktywistki społecznej i nauczycielki Mariny Hulii. Na dworcu Brześć zjawiała się niedługo po kontroli Biura RPO i założyła tam Szkołę Demokratyczną dla czeczeńskich dzieci. Dzieci te spały na drewnianych ławkach, nie mogły też hałasować, biegać i bawić się. Hulia organizowała dla nich zbiórki przyborów szkolnych, ubrań i pieniędzy na jedzenie, ucząc ich w międzyczasie polskiego i rosyjskiego i opowiadając o Polsce. W październiku 2016 roku powstał profil na Facebooku Dzieci z Dworca Brześć, gdzie zamieszczane są historie koczujących na dworcu uchodźców (Koźlenko, 2021).

W październiku 2016 roku na przejściu granicznym pojawia się kolejna kontrola Biura RPO. O jej wynikach RPO pisał w kwietniu 2017 roku do Komendanta Głównego SG, informując o luce prawnej w procedurach SG: „Żaden z obowiązujących przepisów prawa nie reguluje bowiem formy, w jakiej funkcjonariusz Straży Granicznej, prowadzący odprawę na przejściu granicznym, powinien odnotować fakt zgłoszenia przez cudzoziemca zamiaru ubiegania się w Polsce o ochronę międzynarodową” (BIP RPO, 7.04.2017). RPO wskazywał, jakie miało to skutki w praktyce: odbywała się rozmowa z osobą chcącą wjechać do Polski, będąca jedyną możliwością poinformowania o chęci ubiegania się o ochronę międzynarodową, podczas takiej rozmowy cudzoziemiec informował wprost lub w domyśle o chęci ubiegania się o ochronę, funkcjonariusz SG sporządzający notatkę służbową ignorował tę informację, a komendant placówki SG wydawał decyzję o odmowie wjazdu. Po chęci ubiegania się o status uchodźcy nie pozostawał żaden ślad, cudzoziemiec nie miał wglądu w notatkę służbową i nie mógł jej sprostować. Pracownicy Biura RPO uczestniczący w rozmowach funkcjonariuszy SG z cudzoziemcami byli bezpośrednimi świadkami takiego postępowania. RPO zauważył też, że na przejściu granicznym z Ukrainą (w Medyce) cała rozmowa funkcjonariusza SG z cudzoziemcem jest protokolowana. W podsumowaniu RPO wnioskował o ujednolicenie procedury (BIP RPO, 7.04.2017).

Odrębna kontrola została przeprowadzona na polecenie Rzecznika Praw Dziecka (dalej: RPD) w styczniu 2017 roku. Powodem takich działań były sygnały dotyczące warunków, w jakich na dworcu w Brześciu przebywały dzieci, ale RPD przyjrzał się też pracy SG. W informacji o działalności RPD za rok 2017 można przeczytać, że podczas kontroli ważną kwestią okazał się problem procedury, którą opisano powyżej. Jak wskazuje RPD, między relacjami cudzoziemców a notatkami służbowymi „zachodziły poważne, trudne do wytłumaczenia rozbieżności” (*Informacja o działalności Rzecznika Praw Dziecka...*, 2018, s. 356). W notatkach

służbowych funkcjonariusze pisali, że cudzoziemcy motywują chęć wjazdu do Polski powodami finansowymi, a w rozmowach z pracownikami RPD ci sami cudzoziemcy mówili o represjach wobec ich rodzin i torturach, jakie ich spotkały w kraju pochodzenia (np. rażenie prądem). RPD wnioskował do MSWiA o protokołowanie rozmów funkcjonariuszy SG z cudzoziemcami oraz o nadanie tym rozmowom statusu przesłuchania. W odpowiedzi szef MSWiA „poinformował, że nie dostrzega powodów, aby zmieniać stosowany obecnie system” (*Informacja o działalności Rzecznika Praw Dziecka...*, 2018, s. 357).

Sytuację na granicy monitorowała i relacjonowała również Helsińska Fundacja Praw Człowieka (dalej: HFPC). Dwie przedstawicielki HFPC jechały jako pełnomocniczki z dwiema rodzinami z Brześcia do Terespolu. Jeszcze przed kontrolą paszportową zostały oddzielone od cudzoziemców czekających w kolejce. Po problemach z przyjęciem pełnomocnictwa jedna z rodzin dostała odmowę wjazdu do Polski i została zawrócona na Białoruś, a od drugiej przyjęto wniosek o ochronę międzynarodową.

Przedstawicielka HFPC miała możliwość uczestniczenia w przesłuchaniu w ramach rejestracji wniosku. Z jej relacji wynika, że SG nie zapewniła pomocy tłumacza, bo funkcjonariuszka prowadząca przesłuchanie знаła język rosyjski. Jednak poziom jego znajomości nie pozwalał na swobodną rozmowę, a także na odpowiednie zaprotokołowanie zeznań — cudzoziemiec np. dokładnie opisał tortury, jakich doświadczył, co zaprotokołowała ogólnie jako „byłem bity”. Zwrócono też uwagę na to, że funkcjonariuszka SG chciała jak najszybciej przeprowadzić procedurę, tłumacząc, że cudzoziemiec będzie mógł złożyć szczegółowe zeznania w Urzędzie do Spraw Cudzoziemców — jak zauważyła przedstawicielka HFPC, „częstym powodem zakwestionowania wiarygodności cudzoziemca przez organy administracji jest tzw. »eskalacja zeznań«” (Górczyńska, Szczepanik, 2016, s. 9). Jest to kolejny przykład pokazujący poważne braki proceduralne w działaniach SG, które w praktyce zmieniają się w pułapki. Przedstawicielka HFPC zanotowała także inne uchybienia SG:

- niezapewnienie odpowiedniego stopnia poufności podczas przyjmowania wniosku — do pokoju, w którym przeprowadzane było przesłuchanie, wchodziło m.in. inni funkcjonariusze;
- odmowę dołączenia w obecności cudzoziemca załączników do wniosku — cudzoziemiec dysponował m.in. opinią psychologiczną, która potwierdzała doświadczenie tortur, ale funkcjonariuszka twierdziła, że nie może od razu wpisać treści załączników do wniosku, bo znajdują się one w innym miejscu;
- odmowę dostępu do akt sprawy — nie było możliwości upewnienia się, że załączniki zostały faktycznie dołączone do wniosku, a cudzoziemiec nie mógł otrzymać kserokopii wniosku (Górczyńska, Szczepanik, 2016, s. 6—10).

O sytuacji na granicy do ówczesnego szefa MSWiA pisało również Amnesty International (dalej: AI). AI relacjonowało rozmowy z pięcioma osobami pochodzącymi z Czeczenii, które wielokrotnie były zawracane do Brześcia, ale ostatecznie zostały wpuszczone do Polski. Jako powody ucieczki z Czeczenii cztery osoby

wskazywały represje ze strony sił bezpieczeństwa i tortury, a jedna osoba zagrożenie przemocą ze strony jednego z członków rodziny (List do MSWiA, 29.04.2017).

17 marca 2017 roku na przejściu granicznym w Terespolu pojawiło się 14 adwokatów; wyjazd zorganizowały HFPC, SIP i Okręgowa Rada Adwokacka z Warszawy (wszyscy pracowali pro bono). Po godzinie 6.00 przyjechał pociąg z wytypowanymi czeczeńskimi rodzinami, które miały przy sobie pełnomocnictwa polskich prawników (jechali z nimi przedstawiciele jednej z białoruskich organizacji pozarządowych, co zapewniało kontakt z adwokatami po polskiej stronie). Tuż po 11.00 odchodził pociąg powrotny do Brześcia. Adwokaci nie zostali wpuszczeni do budynku, w którym SG przeprowadzała odprawy. Najpierw mieli jechać z pełnomocnictwami do komendanta, potem okazało się, że jednak zostaną one przyjęte na miejscu. Następnie, że jednak muszą złożyć je w biurze komendanta. Wyszło na jaw, że dwie adwokatki mogą wejść do budynku (razem z psycholożką będącą jednocześnie tłumaczką), ale tylko one. Ani jeden z mających pełnomocnika cudzoziemców nie mógł wjechać do Polski (Gmiterek-Zabłocka, 2017). SG niedopuszczenie do przeprowadzanej procedury argumentowała tym, że rozmowa z cudzoziemcem to procedura kontrolna, a nie administracyjna. Uznanie tych rozmów (trwających, nawiasem mówiąc, od 2 do 10 minut) za procedurę kontrolną uniemożliwiało adwokatom wgląd do akt, rozmowę z klientem i skontrolowanie poprawności procedury (Czubkowska, 2017).

Podczas kontroli w maju 2018 roku Biuro RPO stwierdziło, że w porównaniu z 2016 i 2017 rokiem znacznie zmniejszyła się liczba cudzoziemców próbujących wjechać do Polski — w tamtym czasie było to od 15 do 50 osób dziennie. W relacji z kontroli zauważono, że „Wszyscy cudzoziemcy wpuszczeni na terytorium Polski uczestniczyli w rozpytaniach przy tych stanowiskach, które były monitorowane przez przedstawicieli RPO. Osobom, które przepytywane były przy trzecim stanowisku, gdzie nie było przedstawiciela Rzecznika, odmówiono prawa wjazdu do Polski. Jedynym odwzorowaniem treści tych rozmów są sporządzone przez funkcjonariuszkę SG notatki służbowe” (BIP RPO, 17.05.2018). W okresie od 1 do 15 maja przyjmowano maksymalnie dwa wnioski o ochronę dziennie.

W 2018 roku zapadły co najmniej dwa wyroki w sprawie cudzoziemców, którym na przejściu granicznym w Terespolu odmówiono możliwości złożenia wniosku o ochronę międzynarodową. 17 maja 2018 roku Naczelny Sąd Administracyjny (dalej: NSA) oddalił skargę SG na wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego (dalej: WSA). NSA uznał, że SG arbitralnie, na podstawie notatki służbowej, zawracała cudzoziemkę na Białoruś. W raporcie znalazła się informacja, że cudzoziemka jako cel podróży podała, że „jedzie żyć do Europy”. NSA uznał, że notatka służbowa może być dowodem pomocniczym w postępowaniu, ale nie może być jedynym dokumentem w sprawie, a SG miała obowiązek przeprowadzić postępowanie administracyjne, w którym byłaby możliwość przedstawienia dowodów. NSA wskazał też, że wywiad (rozpytanie) powinien być przeprowadzony i protokolowany w oparciu o kodeks postępowania administracyjnego (Wyrok NSA, 17.05.2018). Z kolei w sprawie M.K. WSA zauważył, że istotą sporu jest to, czy skarżący „ujawnił wolę ubiegania się w Polsce o ochronę międzynarodową”.

Sąd stwierdził, że SG powinno być „wiadome z urzędu” (również ze względu na to, że nie był to przypadek odosobniony), że musi tak przeprowadzić postępowanie i zebrać taki materiał dowodowy, żeby jednoznacznie wykazać przebieg rozpytania. WSA wskazał, że właściwym środkiem do takiego przeprowadzenia sprawy byłoby sporządzanie protokołu z rozpoznania (zgodnie z kodeksem postępowania administracyjnego) (Wyrok WSA w Warszawie, 9.03.2018).

23 lipca 2020 roku zapadł wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka (dalej: ETPC)¹. Nie ma tu miejsca na streszczanie całości wyroku, ale warto opisać jedną z rozpatrywanych skarg. Skarżący M.K. około 30 razy między lipcem 2016 a 8 czerwca 2017 roku próbował złożyć wniosek o ochronę międzynarodową na przejściu granicznym w Terespolu — co najmniej kilka razy pisemnie, czego dowód przedstawił ETPC. Informował SG, że w Czeczenii był wielokrotnie zatrzymywany bez żadnej podstawy prawnej, posiadał również dokument poświadczający, że wskutek tortur policyjnych cierpi na zespół stresu pourazowego. Po czym był wydany przez SG na Białoruś — „uzasadniając to faktem, iż nie posiadał żadnych dokumentów zezwalających na wjazd do Polski i nie oświadczył, że jest narażony na prześladowania w swoim kraju, lecz że w rzeczywistości próbował wyemigrować z powodów ekonomicznych lub osobistych”. Dzięki pomocy Adwokatów na Granicy odwołał się do decyzji o odmowie wjazdu. Kiedy 8 czerwca 2017 roku M.K. po raz kolejny zjawił się w Terespolu, jego pełnomocniczka złożyła wniosek do ETPC o zastosowanie środka tymczasowego w jego sprawie i powstrzymanie zawrócenia go na Białoruś. ETPC wydał dyspozycję i nakazał niewydalenie M.K. do 23 czerwca 2017 roku — mimo, że środek tymczasowy został zakomunikowany na ponad godzinę przed ponownym wydaleniem Czeczena, SG się do niego nie zastosowała. 1 września komendant SG utrzymał w mocy decyzję o wydaleniu M.K., argumentując, że środek tymczasowy ETPC nie ma zastosowania, bo „nie jest możliwe wydalenie z terytorium Polski osoby, która nie przekroczyła najpierw legalnie granicy”. Ciekawa jest również kwestia podstaw stwierdzenia, że M.K. nie jest uchodźcą. SG na różnych etapach przedstawiała różne motywacje Czeczena, wśród których pojawia się kwestia wyjazdu do Niemiec i kilkakrotnie zmienia się kontekst, w jakim się pojawia:

- w notatkach służbowych pojawia się zapis: „chęć zamieszkania i pracy w Polsce lub w Niemczech”;
- w decyzji komendanta SG z września 2017 roku widnieje zapis na temat chęci „dołączenia do znajomych przebywających w Niemczech”;
- w toku postępowania przed ETPC strona polska twierdziła, że M.K. podawał, że „chciałby pojechać do Niemiec, gdzie mieszka jego rodzina”;
- po wydaniu środka tymczasowego M.K. jeszcze trzykrotnie próbował przekroczyć granicę — według SG oznajmił, że chciałby „odwiedzić swoich przyjaciół w Niemczech; stwierdził też, że ma siostrę, która mieszka w Niemczech albo we Francji”.

¹ Skarżących przed ETPC reprezentowali: adw. Sylwia Gregorczyk-Abram, adw. Maria Radziejowska, r. pr. Jacek Białas z Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka, adw. Marcjanna Dębska i adw. Emilia Barabasz.

Strona polska twierdziła nawet, że skarżący „nie zna żadnych polskich adwokatów i nigdy nie rozmawiał z psychologiem, który podpisał raport psychologiczny, który miał przy sobie”, na co skarżący odpowiadał, że taka sytuacja nie miała miejsca. 19 czerwca 2017 roku, kiedy M.K. ponownie pojawił się na granicy, jego pełnomocniczka przesłała kopię jego wniosku o udzielenie ochrony międzynarodowej faksem, pocztą elektroniczną i przez ePUAP, ale 3 dni później otrzymała odpowiedź od Komendy Głównej SG, że taki wniosek można złożyć tylko osobiście na przejściu granicznym. M.K., bojąc się deportacji z Białorusi do Czeczenii, wyjechał na Syberię, gdzie przebywał w chwili wydania wyroku ETPC.

W wyroku ETPC przywoływany jest raport RPD, który po zmianie Rzecznika zniknął z jego strony internetowej. Warto tu przytoczyć fragment, pokazujący, że łamanie prawa na polsko-białoruskiej granicy stało się problemem systemowym: „Inna kobieta (która próbowała przekroczyć granicę tego samego dnia) powiedziała przedstawicielom Rzecznika Praw Dziecka, że jej mąż został uprowadzony i posądzony o wyznawanie wahabizmu, podczas gdy z notatek służbowych dotyczących jej przybyć na granicę polsko-białorską wynikało, iż powiedziała ona Straży Granicznej, że w Czeczenii nie ma pracy ani pieniędzy, że chce zapewnić swojemu dziecku lepsze warunki życia i edukacji oraz że chce dołączyć do swoich sióstr, które mieszkają w Niemczech”.

ETPC orzekł, że doszło do naruszenia art. 3 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka („Nikt nie może być poddany torturom ani niehumanicznemu lub poniżającemu traktowaniu albo karaniu”), art. 4 Protokołu nr 4 do Konwencji („Zbiorowe wydalenie cudzoziemców jest zabronione”), art. 13 Konwencji w zw. z art. 3 Konwencji oraz art. 4 Protokołu nr 4 do Konwencji (dotyczy prawa do skutecznego środka odwoławczego) oraz że „Polska nie wywiązała się z obowiązków spoczywających na niej na podstawie art. 34 Konwencji” (artykuł ten mówi, że ETPC ma prawo przyjmowania skarg, a państwa „zobowiązują się nie przeszkadzać w żaden sposób skutecznemu wykonywaniu tego prawa”) (Wyrok ETPC, 23.07.2020).

W lipcu 2021 roku Aleksander Łukaszenko ogłosił, że Białoruś nie będzie już powstrzymywać migrantów przed dostaniem się do Unii Europejskiej. Początkowo dotyczyło to granicy białorusko-litewskiej, a następnie również granic białorusko-łotewskiej i białorusko-polskiej (*Granica dyktatora...*, 2021, s. 5—6). Pod koniec roku polskie służby poinformowały, że w 2021 roku granicę próbowano przekroczyć prawie 40 tysięcy razy (nie oznacza to jednak, że tylu migrantów pojawiło się na granicy — niektórzy próbowali przekroczyć granicę nawet 20—30 razy) (*Polska: okrucieństwo...*, 2022, s. 4—5). Wobec cudzoziemców przekraczających granicę polsko-białorską zaczęto stosować tzw. push-backi (Filipec, 2022, s. 12). Jest to odsyłanie z powrotem na granicę osób, które przekroczyły ją nielegalnie — bez możliwości złożenia wniosku o azyl i bez wszczęcia jakichkolwiek procedur administracyjnych. Jest to działanie w świetle prawa międzynarodowego nielegalne — nawet jeśli cudzoziemcy nie wnoszą o ochronę międzynarodową, to ich wydalenie powinno się odbywać na podstawie istniejących procedur (Baranowska, 2022, s. 10—11).

20 sierpnia 2021 roku zostało podpisane rozporządzenie MSWiA, które zmieniło rozporządzenie w sprawie czasowego zawieszenia lub ograniczenia ruchu granicznego na określonych przejściach granicznych (Grześkowiak, 2023, s. 85). Zmienione rozporządzenie wyszczególniało kategorie osób, które mają prawo do przekroczenia granicy w warunkach zawieszonego ruchu granicznego. Określało ono, że ludzi nienależących do tych kategorii „zawraca się do linii granicy państwowej” (dotyczy to zarówno osób, które próbowały przekroczyć granicę na przejściach granicznych, jak i osób przekraczających granicę poza nimi). Teoretycznie pozostawała furtka pozwalająca na wpuszczenie uchodźców ubiegających się o ochronę międzynarodową — „w szczególnie uzasadnionych przypadkach, nieuwzględnionych powyżej, komendant placówki Straży Granicznej, po uzyskaniu zgody Komendanta Głównego Straży Granicznej, może zezwolić cudzoziemcowi na wjazd na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej” (Dz.U. 2021, poz. 1536; Dz.U. 2020, poz. 435). RPO ocenił, że brak wyszczególnienia w rozporządzeniu kategorii osób chcących ubiegać się o ochronę międzynarodową „pozostaje w sprzeczności z przywołanymi wyżej przepisami Karty Praw Podstawowych i Konstytucji RP oraz postanowieniami Konwencji Genewskiej” (BIP RPO, 26.08.2021).

Usnarz Górny

Ocenę RPO wydaje się potwierdzać sytuacja, która miała miejsce w okolicach Usnarza Górnego, gdzie na granicy koczowało 32 cudzoziemców (w tym 15-latka i 53-letnia kobieta cierpiąca na chorobę nerek). Byli oni pozbawieni sanitariatów, wodę czerpali z pobliskiego strumienia, nie otrzymywali pomocy medycznej i leków. 19 sierpnia 2021 roku Usnarz Górny wizytowali przedstawiciele Biura RPO, a 24 sierpnia przedstawiciele Krajowego Mechanizmu Prewencji Tortur (dalej: KMPT). Ustalili oni, że koczowisko jest umiejscowione po białoruskiej stronie granicy, ale cudzoziemcy wielokrotnie, również w obecności pracowników Biura RPO, deklarowali funkcjonariuszom SG chęć ubiegania się o ochronę międzynarodową. Jak zauważył RPO, jeśli osoby przebywające na granicy zgłaszają taką wolę funkcjonariuszowi wykonującemu wobec nich czynności służbowe, to SG ma obowiązek przyjąć wniosek o ochronę (BIP RPO, 25.08.2021). Według RPO nie ma wątpliwości, że funkcjonariusze wykonywali wobec tej grupy czynności służbowe (np. w werbalny i niewerbalny sposób wydając polecenia cofnięcia się), a z tego z kolei wynika, że osoby te znajdowały się pod jurysdykcją polskiej SG. Z kolei MSWiA twierdziło, że skoro uchodźcy są po stronie białoruskiej, to SG nie może przeprowadzać żadnych czynności, a cudzoziemiec może złożyć wniosek o ochronę międzynarodową jedynie na przejściu granicznym podczas kontroli granicznej (BIP RPO 19.10.2021). 25 września ETPC wydał tymczasowe zarządzenie w sprawie cudzoziemców z Usnarza Górnego, zobowiązując Polskę do zapewnienia im dostępu do żywności, wody, odzieży, odpowiedniej opieki medycznej oraz, jeśli

to możliwe, tymczasowego schronienia (skargę do ETPC wniesli w ich imieniu pełnomocnicy). Strona polska nie wypełniła tego zarządzenia, uniemożliwiając również dalszy kontakt pełnomocników z ich klientami (BIP RPO, 5.10.2021).

W raporcie AI został przedstawiony mechanizm, który stworzyły białoruskie władze. Dokument tłumaczy, dlaczego cudzoziemcy nie przekraczali granicy na wyznaczonych przejściach. Białoruś reklamowała się m.in. w Syrii jako kraj zapewniający łatwy i bezpieczny przyjazd do Europy. Po przybyciu do Mińska migranci byli informowani, że muszą jedynie udać się na granicę z Polską — do zamkniętej strefy przygranicznej, przekroczyć granicę i dostać się do punktów docelowych. Na miejscu okazywało się, że należy jeszcze opłacić łapówki, żeby wejść do strefy przygranicznej, a następnie unikać schwytania przez białoruskich pograniczników, którzy zwozili grupy migrantów w jedno miejsce i zmuszali ich do zbiorowego przekraczania granicy, nawet jeśli schwytanie przez polską SG było w danej sytuacji nieuchronne. Po wypchnięciu z powrotem na Białoruś cudzoziemcy znów byli przymusowo przetrzymywani w miejscach zbierek, często bez jedzenia i schronienia, a następnie kolejny raz zmuszani do przekraczania granicy z Polską — również przy pomocy siły fizycznej i przy użyciu psów policyjnych. Dochodziło również do sytuacji, w których cudzoziemcy znajdowali się w strefie buforowej między polskimi a białoruskimi pogranicznikami, którzy nie pozwalali im ruszyć się w żadną stronę. Takiego traktowania doświadczyły również rodziny z małymi dziećmi.

Organizacje zajmujące się ochroną praw człowieka wskazywały także na bezwzględność, z jaką cudzoziemców traktowała polska SG. SG miała niszczyć ich telefony, rozdzielać rodziny czy zmuszać do wejścia na bagna (również w zimie). Lekarz pracujący w szpitalach przygranicznych w rozmowie z AI powiedział, że migranci przywożeni na oddział ratunkowy mają wszystkie stadia hipotermii, niektórzy wymagają amputacji nóg, są odwodnieni i ulegają poważnym zatruciom z powodu picia wody z bagien. Cierpieli również z powodu odmrożeń (*Polska: okrucieństwo...*, 2022, s. 5—8). Kryzys humanitarny na granicy polsko-białoruskiej wiązał się z ofiarami śmiertelnymi — do 26 grudnia 2021 roku ofiar (oficjalnych) było już 17. Jeden ze zmarłych był cukrzykiem — podczas jednego z push-backów został rozdzielony ze szwagrem, który miał w plecaku jego insulinę. Mężczyzna zmarł na skutek hipoglikemii (Mikulska, 2021).

2 września 2021 roku na wniosek Rady Ministrów prezydent wprowadził stan wyjątkowy na terenie 115 miejscowości w województwie podlaskim i 68 miejscowości w województwie lubelskim (wzdłuż całej granicy z Białorusią). Początkowo był przewidziany na 30 dni (Dz.U. 2021, poz. 1612), a rozporządzeniem z 1 października 2021 roku został przedłużony na kolejne 60 dni (Dz.U. 2021, poz. 1788). Wprowadzenie stanu wyjątkowego wiązało się z zakazem przebywania na tym terytorium (nie dotyczył on osób tam mieszkających i na stałe pracujących). Zakaz ten objął również organizacje pozarządowe chcące nieść pomoc (zarówno medyczną, jak i prawną) cudzoziemcom, a także media, które wcześniej bardzo szeroko mogły informować np. o sytuacji w Usnarzu Górnym (Grzebyk, 2022, s. 22—23).

Rozporządzenie z 20 sierpnia 2021 roku było jedną z dwóch prób legalizacji push-backów. Drugą była tzw. ustawa wywózkowa podpisana przez prezydenta Andrzeja Dudę 22 października 2021 roku (Dz.U. 2021, poz. 1918). Zgodnie z tą ustawą wniosek o ochronę międzynarodową złożony po przejściu granicy poza przejściem granicznym pozostanie bez rozpatrzenia, a postanowienie o wydaleniu zawiera zakaz ponownego wjazdu na terytorium Polski (Hetnarowicz-Sikora, Walentynowicz, 2022, s. 38). Teoretycznie w ustawie pozostawiono furtkę — wniosek może być rozpatrzony, niezależnie od miejsca przekroczenia granicy, jeśli cudzoziemiec przybywa „bezpośrednio z terytorium, na którym jego życiu lub wolności zagrażało prześladowanie lub występowało wobec niej ryzyko wyrządzenia poważnej krzywdy”. Biorąc pod uwagę to, jak migranci są traktowani na Białorusi, w teorii powinni mieć możliwość złożenia takiego wniosku (Baranowska, 2022, s. 8—9). Jednak już prawie 6-letnia praktyka działania SG na granicy polsko-białoruskiej pozwala przypuszczać, że polskie służby robią wszystko, żeby nie przyjmować wniosków o ochronę międzynarodową. Skalę problemu można zobaczyć na konkretnych przykładach, które zostały opisane poniżej.

Michałow

27 września 2021 roku, już poza strefą, SG zatrzymała grupę 20 cudzoziemców (w tym 8 dzieci, z których najmłodsze miało 2 lata). Zostali przewiezieni na posterunek SG w Michałowie. Dzień później rzeczniczka Podlaskiego Oddziału SG Katarzyna Zdanowicz potwierdziła, że cała grupa została „odprowadzona na linię graniczną” (Szukalska, 2021). Sprawa nabrała rozgłosu i o los „dzieci z Michałowa” pytano również rzeczniczkę SG Annę Michalską. Oficjalnym powodem decyzji o zawróceniu migrantów na granicę był brak wyrażenia przez nich chęci złożenia wniosku o azyl w Polsce — mimo, że na jednym z nagrań sprzed posterunku w Michałowie jeden z mężczyzn krzyczał: „My chcemy otrzymać azyl. Chcemy zostać w Polsce. Azyl — Polska. Obywatel — Polska!”. Znowu powtórzył się wątek niemiecki, znany już z przejścia w Terespolu — rzeczniczka SG podała, że cudzoziemcy „chcieli azylu w Berlinie”, a o mężczyźnie z nagrania powiedziała: „Chciał złożyć wniosek o azyl, ale w Niemczech”. Jako powód, dla którego według niej cudzoziemcy nie składają wniosków o ochronę międzynarodową, wskazała: „Liczą na socjał w Niemczech”. Dopytywana o miejsce, do którego zostali wywiezieni, odpowiedziała, że miało to miejsce „na odcinku 180 km”, ponieważ „to jest granica lądowa, bo resztę stanowią bagna i rzeki” (Opas, 2021).

Na granicy działała również Fundacja Ocalenia (dalej: FO). W nocy z 10 na 11 października 2021 roku mieszkaniowiec strefy objętej stanem wyjątkowym poinformował aktywistów FO o 13-osobowej grupie błakającej się w okolicach Narewki. Wśród nich było 4 dzieci w wieku od 6 do 17 lat; 11-letnia dziewczynka

miała zabandażowane jedno oko i powoli traciła wzrok w drugim. Aktywiści przygotowali wnioski o ochronę międzynarodową i pełnomocnictwa (miało to miejsce jeszcze przed wejściem w życie ustawy wywózkowej), a także zaprosili do nagrywania interwencji dziennikarzy. Patrol SG nie sprawdził ani dokumentów, ani pełnomocnictw. Wszystkich zapakowano do wojskowej ciężarówki z zasłoniętymi numerami rejestracyjnymi, a następnie zawieziono w głąb strefy. FO zwróciła się do ETPC o „nakaz wdrożenia przez Polskę środków tymczasowych wobec całej grupy” — polska strona odpowiedziała, że nie ma żadnego dokumentu świadczącego o tym, że ci ludzie kiedykolwiek przebywali na terenie Polski (*Przemoc państwa...*, 2022, s. 29—30).

Podsumowanie

Podsumowując, z powyższej analizy wynika, że SG od co najmniej 2016 roku ogranicza prawo do ubiegania się o ochronę międzynarodową. Nielegalność tych działań została potwierdzona wyrokami sądowymi, zarówno krajowymi, jak i ETPC — najnowszy z takich wyroków został wydany 15 września 2022 roku, kiedy WSA w Białymstoku orzekł w jednej ze spraw, że push-backi są sprzeczne z polskim i międzynarodowym prawem (BIP RPO, 7.10.2022; por. Balicki, 2022). Mimo wielu lat alarmowania przez organizacje pozarządowe oraz RPO i RPD procedura nie została ujednolicona, a sytuacja cudzoziemców jeszcze się pogorszyła na skutek rozporządzenia MSWiA i ustawy wywózkowej — wcześniej byli zawracani z przejścia granicznego na podstawie chociażby notatki służbowej, obecnie istnieje możliwość, żeby po ich pobycie w Polsce nie pozostał żaden ślad, co przekreśla np. drogę sądową. Nie jest możliwe, żeby sprawujący nadzór nad SG politycy nie wiedzieli, że na granicy polsko-białoruskiej łamane jest prawo. Co więcej, działania SG znajdują pełne poparcie polskich władz — m.in. prezydenta Dudy, który w przemówieniu podczas Święta Niepodległości mówił: „Granica została obroniona wielkim wysiłkiem, poświęceniem żołnierzy i funkcjonariuszy. Wielokrotnie za to dziękowałem, choć podziękowań nigdy dosyć” (*Wystąpienie...*, 2022). W tej sytuacji nie można przewidywać polepszenia się sytuacji cudzoziemców, których prawo do ubiegania się o ochronę międzynarodową prawdopodobnie w dalszym ciągu nie jest i nie będzie respektowane.

Bibliografia

- Ambroziak A., 2017: *Z błogosławieństwem Blaszcza straż graniczna łamie prawo. Cudzoziemców odsyła, obrońców trzyma na dworze*. Oko.press, 17.03.2017. <https://oko.press/blogoslawienstwem-blaszczaka-straz-graniczna-lamie-prawo-cudzoziemcow-odsyła-obroncow-trzyma-dworze/> [dostęp: 12.11.2022].
- Balicki J., 2022: *Migration Crisis on the Polish-Belarusian Border (2021—2022) From a Humanitarian and Human Rights Perspective*. „Studia Europejskie — Studies in European Affairs”, vol. 26 (2), s. 75—87.
- Baranowska G., 2022: *Czy państwo może ograniczyć możliwość rozpatrywania wniosków azylowych (ocena przepisów ustawy wywózkowej)*. W: *Poza prawem. Prawna ocena działań państwa polskiego w reakcji na kryzys humanitarny na granicy polsko-białoruskiej*. Red. W. Klaus. Warszawa: Wydawnictwo INP PAN, s. 8—9.
- BIP RPO, 12.08.2016: *Wizytacja kolejowego przejścia granicznego pomiędzy Polską i Białorusią w Terespolu*. Biuletyn Informacji Publicznej RPO, 12.08.2016. <https://bip.brpo.gov.pl/pl/content/wizytacja-kolejowego-przejscia-granicznego-w-terespolu> [dostęp: 13.11.2022].
- BIP RPO, 7.04.2017: *RPO pisze do Komendanta Staży Granicznej w sprawie praktyk stosowanych wobec cudzoziemców na przejściach granicznych w Terespolu i w Medyce*. Biuletyn Informacji Publicznej RPO, 7.04.2017. <https://bip.brpo.gov.pl/pl/content/rpo-pisze-do-komendanta-stazy-granicznej-w-sprawie-praktyk-stosowanych-wobec-cudzoziemcow> [dostęp: 13.11.2022].
- BIP RPO, 17.05.2018: *Wizytacja kolejowego przejścia granicznego w Terespolu*. Biuletyn Informacji Publicznej RPO, 17.05.2018. <https://bip.brpo.gov.pl/pl/content/wizytacji-na-kolejowym-przejsci-u-granicznym-w-terespolu-w-dniu-15-maja-2018-r> [dostęp: 13.11.2018].
- BIP RPO, 25.08.2021: *Wizytacja ad hoc KMPT w okolicach miejscowości Usnierz Górny. RPO pisze do MSWiA*. Biuletyn Informacji Publicznej RPO, 25.08.2021. <https://bip.brpo.gov.pl/pl/content/wizytacja-ad-hoc-kmpt-w-okolicach-miejscowosci-usnierz-gorny-rpo-pisze-do-mswia> [dostęp: 13.11.2022].
- BIP RPO, 26.08.2021: *Zmiany w rozporządzeniu w sprawie czasowego zawieszenia lub ograniczenia ruchu granicznego sprzeczne z Konwencją Genewską i Konstytucją RP. Wystąpienie RPO do MSWiA*. Biuletyn Informacji Publicznej RPO, 26.08.2021. <https://bip.brpo.gov.pl/pl/content/zmiany-w-rozporzadzeniu-w-sprawie-czasowego-zawieszenia-lub-ograniczenia-ruchu-granicznego> [dostęp: 13.11.2022].
- BIP RPO, 5.10.2021: *Co ze środkami tymczasowymi ETPC ws. uchodźców? Rzecznik pyta MSWiA*. Biuletyn Informacji Publicznej RPO, 5.10.2021. <https://bip.brpo.gov.pl/pl/content/rpo-mswia-uchodzczy-srodki-tymczasowe-etpc> [dostęp: 13.11.2021].
- BIP RPO, 19.10.2021: *RPO: nieprzyjmowanie wniosków o ochronę międzynarodową w strefie przygranicznej to naruszenie prawa. Odpowiedź MSWiA*. Biuletyn Informacji Publicznej RPO, 19.10.2021. <https://bip.brpo.gov.pl/pl/content/rpo-nieprzyjmowanie-wnioskow-o-ochrone-miedzynarodowa-w-strefie-przygranicznej-naruszenie> [dostęp: 13.11.2022].
- BIP RPO, 7.10.2022: *WSA: pushbacki sprzeczne z prawem polskim i międzynarodowym. Skargę złożył m.in. RPO. Uzasadnienie wyroku*. Biuletyn Informacji Publicznej RPO, 7.10.2022. <https://bip.brpo.gov.pl/pl/content/wsa-rpo-pushbacki-sprzecznosc-prawo-polskie-miedzynarodowe-uzasadnienie> [dostęp: 13.11.2022].

- Chrzanowska A. et al., 2016: *Na granicy. Raport z monitoringu dostępu do postępowania o udzielenie ochrony międzynarodowej na przejściach granicznych w Terespolu, Medyce i na lotnisku Warszawa Okęcie*. „Analizy, Raporty, Ekspertyzy”, nr 2.
- Czubkowska S., 2017: *Napięta atmosfera w Terespolu. Adwokaci przyjechali pomóc Czechenom, pogranicznicy mówią „nie”*. Dziennik.pl, 17.03.2017. <https://wiadomosci.dziennik.pl/wydarzenia/artykuly/545169,terespol-brzesc-przejscie-czeczeni-adwokaci-akcja-cudzoziemcy.html> [dostęp: 13.11.2022].
- Filipec O., 2022: *Multilevel Analysis of the 2021 Poland-Belarus Border Crisis in the Context of Hybrid Threats*. „Central European Journal of Politics”, vol. 8 (1), s. 1—18.
- Gmiterek-Zabłocka A., 2017: *Adwokaci chcieli pomóc Czechenom na granicy. Nie dostali na to szansy. „To przerosło moje najgorsze obawy”*. TOK FM, 17.03.2017. <https://www.tokfm.pl/Tokfm/7,102433,21511206,adwokaci-chcieli-pomoc-czeczenom-na-granicy-nie-dostali-na.html> [dostęp: 13.11.2022].
- Gorostiza M., 2016: *Moje dzieci z Dworca Brześć*. KobietaXL.pl. <https://www.kobietaxl.pl/kobiety-xl/n,22152,moje-dzieci-z-dworca-brzesc.html> [dostęp: 13.11.2022].
- Górczyńska M., Szczepanik M., 2016: *Droga donikąd. Relacja z wizyty monitoringowej na białorusko-polskim przejściu granicznym Brześć-Terespol*. Warszawa: Helsińska Fundacja Praw Człowieka.
- Granica dyktatora. Polska i Białoruś wobec kryzysu granicznego*, 2021. Raport Studium Europy Wschodniej Uniwersytetu Warszawskiego i Grupy Analitycznej „Białoruś w regionie”. Warszawa.
- Grzebyk P., 2022: *Czy organizacje humanitarne, np. Polski Czerwony Krzyż, mają prawo działać w strefie stanu wyjątkowego?*. W: *Poza prawem. Prawna ocena działań państwa polskiego w reakcji na kryzys humanitarny na granicy polsko-białoruskiej*. Red. W. Klaus. Warszawa: Wydawnictwo INP PAN, s. 22—24.
- Grześkowiak M., 2023: *The “Guardian of the Treaties” is No More? The European Commission and the 2021 Humanitarian Crisis on Poland—Belarus Border*. „Refugee Survey Quarterly”, vol. 42 (1), s. 81—102.
- Hetnarowicz-Sikora J., Walentynowicz J., 2022: *Realne środki ochrony uprawnień i bezpieczeństwa imigranta na pograniczu białoruskim z perspektywy ustawy o cudzoziemcach, ustawy o ochronie cudzoziemców i aktów prawa międzynarodowego*. W: *Prawo na granicy. Prawne aspekty kryzysu migracyjnego w Polsce*. Red. W. Wróbel. Kraków: prawonagranicy.pl, s. 69—112.
- Informacja o działalności Rzecznika Praw Dziecka za rok 2017 oraz uwagi o stanie przestrzegania praw dziecka*, 2018. Warszawa.
- Koźlenko D., 2021: *Czecheńskie dzieci Mariny Hulii*. „Dziennik Gazeta Prawna”, 5.02.2021. <https://web.archive.org/web/20210304161118/https://www.gazetaprawna.pl/magazyn-na-weekend/artykuly/8088525,marina-hulia-uchodzcy-z-czeczenii.html> [dostęp: 12.11.2022].
- List do MSWiA. Amnesty International, 29.04.2017. <https://amnesty.org.pl/materiały-prawa-czlowieka-w-polsce> [dostęp: 13.11.2022].
- Mikulska A., 2021: *Jezus, Radża, Ahmad i inni zmarli między Polską a Białorusią. Jak europejskie granice stały się cmentarzami*. Oko.press, 26.12.2021. <https://oko.press/jezus-radza-ahmad-i-inni-zmarli-miedzy-polska-a-bialorusia-jak-europejskie-granice-staly-sie-cmentarzami/> [dostęp: 13.11.2022].
- Opas R., 2021: *Gdzie są dzieci z Michałowa? Rzeczniczka SG do dziennikarki: „Co pani da ta informacja?”*. wiadomosci.wp.pl, 6.10.2021. [GSS_SN 2023.14.07 s. 13 z 14](https://wiadomosci.wp.pl/gdzie-</p>
</div>
<div data-bbox=)

sa-dzieci-z-michalowa-rzeczniczka-sg-do-dziennikarki-co-pani-da-ta-informacja-6690885680130720a [dostęp: 13.11.2022].

Polska: okrucieństwo zamiast współczucia na granicy z Białorusią, 2022. Raport Amnesty International Polska, 11.04.2022. Warszawa: Amnesty International.

Przemoc państwa i działania oddolne, 2022. Raport Fundacji Ocalenie z kryzysu humanitarnego na pograniczu polsko-białoruskim. Warszawa: Fundacja Ocalenie.

Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 13 marca 2020 r. w sprawie czasowego zawieszenia lub ograniczenia ruchu granicznego na określonych przejściach granicznych, Dz.U. 2020, poz. 435.

Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 20 sierpnia 2021 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie czasowego zawieszenia lub ograniczenia ruchu granicznego na określonych przejściach granicznych, Dz.U. 2021, poz. 1536.

Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 września 2021 r. w sprawie wprowadzenia stanu wyjątkowego na obszarze części województwa podlaskiego oraz części województwa lubelskiego, Dz.U. 2021, poz. 1612.

Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 1 października 2021 r. w sprawie przedłużenia stanu wyjątkowego wprowadzonego na obszarze części województwa podlaskiego oraz części województwa lubelskiego, Dz.U. 2021, poz. 1788.

Szukalska H., 2021: „*Dzieci nie są w stanie iść, umrą po drodze*” — błagali uchodźcy. *Zostali wypchnięci na granicę*. *Oko.press*, 28.09.2021. <https://oko.press/galerie/dzieci-nie-sa-w-stanie-isc-umra-po-drodze-blagali-uchodzcy-zostali-wypchnieci-na-granice/> [dostęp: 13.11.2022].

Ustawa z dnia 14 października 2021 r. o zmianie ustawy o cudzoziemcach oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. 2021, poz. 1918.

Wyrok ETPC. Sprawa M.K. i Inni p. Polsce, 23.07.2020. Skargi nr 40503/17, 42902/17, 43643/17.

Wyrok NSA, 17.05.2018. Sygn. akt II OSK 2766/17.

Wyrok WSA w Warszawie, 9.03.2018. Sygn. akt IV SA/Wa 2934/17.

Wystąpienie podczas uroczystości przed Grobem Nieznanego Żołnierza, 2022. Oficjalna strona Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, 11.11.2022. <https://www.prezydent.pl/aktualnosci/wypowiedzi-prezydenta-rp/wystapienia/wystapienie-podczas-uroczystosci-przed-grobem-nieznanego-zolnierza,60940> [dostęp: 13.11.2022].



Lucyna Lanc-Kasperek

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Cieszynie

Rola organizacji pozarządowych w realizacji zadań publicznych gminy Cieszyn z zakresu polityki społecznej i przeciwdziałania wykluczeniu społecznemu oraz przeciwdziałania uzależnieniom i patologiom społecznym

Abstract: The aim of the article entitled *The role of non-governmental organizations in the implementation of public tasks of the municipality of Cieszyn in the field of social policy and counter-acting social exclusion and addictions and social pathologies* is to show the great importance of non-governmental organizations, as a partner of the local government, in the local social welfare system. The paper describes the principles of financial and non-financial cooperation of the local self-government with non-governmental organizations, as well as the public tasks performed by non-governmental organizations operating in the area of Cieszyn, on the example of 2022.

Key words: non-governmental organizations, community, cooperation, public tasks, social policy

Celem niniejszego opracowania jest pokazanie roli organizacji pozarządowych w realizacji zadań publicznych gminy Cieszyn w obszarze polityki społecznej i przeciwdziałania wykluczeniu społecznemu, a także przeciwdziałania uzależnieniom i patologiom społecznym.

Organizacje pozarządowe funkcjonujące w Cieszynie, realizując cele określone we własnych statutach, zaspokajają różnorodne potrzeby społeczne, uzupełniając w ten sposób działalność władz samorządowych. Są one równorzędnym partnerem

gminy w realizacji zadań publicznych, co przyczynia się do wypełnienia idei społeczeństwa obywatelskiego¹.

Historia współpracy gminy Cieszyn z organizacjami pozarządowymi sięga roku 1997, kiedy po raz pierwszy wdrożony został Program współpracy między władzami miasta Cieszyna a organizacjami pozarządowymi. Cieszyn był jednym z pierwszych miast, które opracowały program współpracy z organizacjami pozarządowymi. Jego celem było wprowadzenie w życie „zasady pomocniczości”, czyli delegowanie na jak najniższe poziomy realizacji szeregu zadań publicznych poprzez kontraktowanie usług i udzielanie dotacji. Formy współpracy obejmowały wówczas dofinansowanie projektów w postaci grantów, pomoc w uzyskaniu lokalu, udostępnianie lokalu na spotkania, współpracę w pozyskiwaniu środków z innych źródeł, konsultacje i szkolenia, promocję działalności oraz pomoc w nawiązywaniu kontaktów międzynarodowych. W 1999 roku weszła w życie ustawa z dnia 26 listopada 1998 r. o finansach publicznych, która wprowadziła możliwość udzielania dotacji podmiotom niezaliczonym do sektora finansów publicznych. Na podstawie tej ustawy Rada Miejska Cieszyna uchwaliła Tryb postępowania o udzielenie dotacji na cele publiczne, sposobu jej rozliczania oraz sposobu kontroli zadania zleconego podmiotom niezaliczonym do sektora finansów publicznych i nie działającym w celu osiągnięcia zysku. Regulacje tej uchwały obowiązywały do czasu wejścia w życie ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie, która szczegółowo uregulowała zasady współpracy organów administracji publicznej w sferze zadań publicznych z organizacjami pozarządowymi.

Zasady współpracy z organizacjami pozarządowymi

Zgodnie z definicją zawartą w ustawie z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie organizacjami pozarządowymi są 1) niebędące jednostkami sektora finansów publicznych w rozumieniu ustawy z dnia 27 sierpnia 2009 r. o finansach publicznych lub przedsiębiorstwami, instytutami badawczymi, bankami i spółkami prawa handlowego będącymi państwowymi lub samorządowymi osobami prawnymi; 2) nie działające w celu osiągnięcia zysku — osoby prawne lub jednostki organizacyjne nieposiadające osobowości prawnej, którym odrębna ustawa przyznaje zdolność prawną, w tym fundacje i stowarzyszenia (art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 24 kwietnia

¹ Par. 1 Załącznika do Uchwały Nr XXXIII/395/21 Rady Miejskiej Cieszyna z dnia 28 października 2021 r. w sprawie uchwalenia Programu współpracy gminy Cieszyn z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami działającymi w zakresie pożytku publicznego na rok 2022, <https://bip.um.cieszyn.pl/uchwala/31455/uchwala-nr-xxxiii-395-21> [dostęp: 29.10.2021].

2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie, t.j. Dz.U. 2023, poz. 571).

Z kolei ustawa z dnia 5 sierpnia 2022 r. o ekonomii społecznej do podmiotów ekonomii społecznej zalicza również organizacje pozarządowe. Ekonomia społeczna definiowana jest jako działalność podmiotów ekonomii społecznej na rzecz społeczności lokalnej w zakresie reintegracji społecznej i zawodowej, tworzenia miejsc pracy dla osób zagrożonych wykluczeniem społecznym oraz świadczenia usług społecznych, realizowana w formie działalności gospodarczej, działalności pożytku publicznego i innej działalności o charakterze odpłatnym (art. 2 pkt 1) oraz pkt 5) ppkt e) ustawy z dnia 5 sierpnia 2022 r. o ekonomii społecznej, t.j. Dz.U. 2023, poz. 1287).

Organizacje pozarządowe prowadzą działalność pożytku publicznego w sferze zadań publicznych, którą szczegółowo określa wspomniana wyżej ustawa. Sfera zadań publicznych obejmuje m.in. zadania z zakresu:

- pomocy społecznej, w tym pomocy rodzinom i osobom w trudnej sytuacji życiowej oraz wyrównywania szans tych rodzin i osób;
- wspierania rodziny i systemu pieczy zastępczej;
- działalności na rzecz integracji i reintegracji zawodowej i społecznej osób zagrożonych wykluczeniem społecznym;
- działalności charytatywnej;
- działalności na rzecz osób niepełnosprawnych;
- działalności na rzecz rodziny, macierzyństwa, rodzicielstwa, upowszechniania i ochrony praw dziecka;
- przeciwdziałania uzależnieniom i patologiom społecznym;
- działalności na rzecz podmiotów ekonomii społecznej i przedsiębiorstw społecznych, o których mowa w ustawie z dnia 5 sierpnia 2022 r. o ekonomii społecznej (art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie, t.j. Dz.U. 2023, poz. 571).

Organy administracji publicznej prowadzą działalność w sferze zadań publicznych we współpracy z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami wymienionymi w art. 3 ust. 3 ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie, prowadzącymi, odpowiednio do terytorialnego zakresu działania organów administracji publicznej, działalność pożytku publicznego w zakresie odpowiadającym zadaniom tych organów. Współpraca ta odbywa się w szczególności w formach:

- zlecania organizacjom pozarządowym oraz podmiotom wymienionym w art. 3 ust. 3 ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie realizacji zadań publicznych na zasadach określonych w ustawie;
- wzajemnego informowania się o planowanych kierunkach działalności;
- konsultowania z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami wymienionymi w art. 3 ust. 3 ustawy projektów aktów normatywnych w dziedzinach dotyczących działalności statutowej tych organizacji;
- konsultowania projektów aktów normatywnych dotyczących sfery zadań publicznych, o której mowa w art. 4, z radami działalności pożytku publicznego;

- tworzenia wspólnych zespołów o charakterze doradczym i inicjatywnym (art. 5 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie, t.j. Dz.U. 2023, poz. 571).

Zlecenie realizacji zadań publicznych może mieć formę powierzania wykonywania zadań publicznych, wraz z udzieleniem dotacji na finansowanie ich realizacji, lub wspierania wykonywania zadań publicznych, wraz z udzieleniem dotacji na dofinansowanie ich realizacji.

Organ administracji publicznej zamierzający zlecić realizację zadania publicznego organizacjom pozarządowym lub podmiotom wymienionym w art. 3 ust. 3 ogłasza otwarty konkurs ofert.

Ustawa z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej również odnosi się do współpracy z organizacjami pozarządowymi. Pomoc społeczną organizują organy administracji rządowej i samorządowej, współpracując w tym zakresie, na zasadzie partnerstwa, z organizacjami społecznymi i pozarządowymi, Kościołem katolickim, innymi Kościołami, związkami wyznaniowymi oraz osobami fizycznymi i prawnymi (art. 2 ust. 2 ustawy z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej, t.j. Dz.U. 2023, poz. 901 z późn. zm.).

Organy administracji rządowej i samorządowej, zwane dalej „organami”, mogą zlecać realizację zadania z zakresu pomocy społecznej, udzielając dotacji na finansowanie lub dofinansowanie realizacji zleconego zadania organizacjom pozarządowym, o których mowa w art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie, oraz podmiotom wymienionym w art. 3 ust. 3 tej ustawy, prowadzącym działalność w zakresie pomocy społecznej, zwanych dalej „podmiotami uprawnionymi”. Zlecenie realizacji zadań z zakresu pomocy społecznej nie może obejmować ustalania uprawnień do świadczeń, w tym przeprowadzania rodzinnych wywiadów środowiskowych, opłacania składek na ubezpieczenie społeczne i zdrowotne czy wypłaty świadczeń pieniężnych.

Zlecenie realizacji zadania z zakresu pomocy społecznej odbywa się po uprzednim przeprowadzeniu konkursu ofert. Do zlecania zadań stosuje się przepisy ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie (art. 25 ust. 1, 2, 4 i 5 ustawy z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej, t.j. Dz.U. 2023, poz. 901 z późn. zm.).

Organizacja pozarządowa oraz podmioty wymienione w art. 3 ust. 3 mogą z własnej inicjatywy złożyć wniosek o realizację zadania publicznego, także takiego, które jest realizowane dotychczas w inny sposób, w tym przez organy administracji publicznej. Wniosek zawiera w szczególności opis zadania publicznego przeznaczonego do realizacji oraz szacunkową kalkulację kosztów realizacji zadania publicznego. W takim przypadku organ administracji publicznej, w terminie nieprzekraczającym jednego miesiąca od dnia wpłynięcia wniosku: rozpatruje celowość realizacji zadania publicznego przez organizacje pozarządowe oraz podmioty wymienione w art. 3 ust. 3, biorąc pod uwagę stopień, w jakim wniosek odpowiada priorytetowym zadaniom publicznym, określonym w programie współpracy z organizacjami pozarządowymi i podmiotami wymienionymi

w art. 3 ust. 3, zapewnienie wysokiej jakości wykonania danego zadania, środki dostępne na realizację zadań publicznych, korzyści wynikające z realizacji zadania publicznego przez organizację pozarządową lub podmioty wymienione w art. 3 ust. 3; informuje o podjętym rozstrzygnięciu, a w przypadku stwierdzenia celowości realizacji zadania publicznego informuje składającego wniosek o trybie zlecenia zadania publicznego oraz o terminie ogłoszenia otwartego konkursu ofert (art. 12 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie, t.j. Dz.U. 2023, poz. 571).

Ustawa o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie przewiduje również realizację zadania w tzw. trybie uproszczonym. Organizacja składa wówczas ofertę realizacji zadania według uproszczonego wzoru określonego w Rozporządzeniu Przewodniczącego Komitetu do spraw Pożytku Publicznego z 24 października 2018 r. Na podstawie oferty realizacji zadania publicznego organ wykonawczy jednostki samorządu terytorialnego, uznawszy celowość realizacji tego zadania, może zlecić organizacji, z pominięciem otwartego konkursu ofert, realizację zadania publicznego, przy czym muszą zostać spełnione łącznie następujące warunki: wysokość dofinansowania lub finansowania zadania publicznego nie przekracza kwoty 10.000,00 zł i zadanie publiczne musi zostać zrealizowane w okresie nie dłuższym niż 90 dni (art. 19a ust. 1 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie, t.j. Dz.U. 2023, poz. 571).

Program współpracy gminy Cieszyn z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami działającymi w zakresie pożytku publicznego

Dokumentem, który na poziomie gminy reguluje współpracę z organizacjami pozarządowymi, jest program współpracy z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami wymienionymi w art. 3 ust. 3 ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie. Roczny program współpracy jest uchwalany do dnia 30 listopada roku poprzedzającego okres obowiązywania programu. Organ stanowiący jednostki samorządu terytorialnego może uchwalić również program wieloletni. W gminie Cieszyn uchwalane są roczne programy współpracy. Roczny program współpracy z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami wymienionymi w art. 3 ust. 3 ustawy zawiera w szczególności: cel główny i cele szczegółowe programu, zasady współpracy, zakres przedmiotowy, formy współpracy, priorytetowe zadania publiczne, okres realizacji programu, sposób realizacji programu, wysokość środków planowanych na realizację programu, sposób oceny realizacji programu, informację o sposobie tworzenia programu oraz o przebiegu konsultacji, tryb powoływania i zasady działania komisji konkursowych do opiniowania ofert w otwartych konkursach ofert.

Program współpracy gminy Cieszyn z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami działającymi w zakresie pożytku publicznego na rok 2022 określał następujące formy współpracy (finansowe i pozafinansowe):

- zlecanie organizacjom pozarządowym realizacji zadań publicznych na zasadach określonych w ustawie, poprzez ich wspieranie lub powierzanie wraz z udzielaniem na ten cel dotacji;
- zlecanie realizacji zadań publicznych w trybie art. 19a ustawy, z pominięciem otwartego konkursu ofert — w tzw. trybie uproszczonym;
- zlecanie zakupu usług i produktów od podmiotów ekonomii społecznej prowadzących działalność gospodarczą lub odpłatną działalność pożytku publicznego;
- udzielanie nieoprocentowanych pożyczek organizacjom pozarządowym na realizację zadań w sferze pożytku publicznego, a także udzielanie pożyczek organizacjom pozarządowym oraz instytucjom będącym organizatorami działań współfinansowanych ze środków Unii Europejskiej oraz z innych środków pomocowych o charakterze refundacji;
- realizacja umów o wykonanie inicjatyw lokalnych;
- realizacja umów partnerstwa w oparciu o przepisy ustawy z dnia 6 grudnia 2006 r. o zasadach prowadzenia polityki rozwoju;
- stosowanie odpowiedzialnych społecznie zamówień publicznych;
- wzajemne informowanie się o planowanych kierunkach działalności poprzez organizację otwartych spotkań Burmistrza Miasta z organizacjami pozarządowymi działającymi na terenie gminy;
- promowanie działań skierowanych do organizacji i działań realizowanych przez organizacje na terenie subregionu i ogólnopolskim, w tym promujących gminę;
- konsultowanie projektów aktów prawa miejscowego w dziedzinach dotyczących działalności statutowej tych organizacji;
- współpraca z Gminną Radą Działalności Pożytku Publicznego w Cieszynie i przedstawicielem Urzędu Miejskiego zajmującym się wsparciem organizacji pozarządowych, osób starszych i niepełnosprawnych;
- wspieranie organizacji, w tym podmiotów ekonomii społecznej, w zakresie wynajmu pomieszczeń na działalność statutową z preferencyjnymi stawkami czynszów;
- wzmacnianie potencjału organizacji pozarządowych poprzez wypracowanie oraz doskonalenie różnorodnych mechanizmów i form współpracy;
- udostępnianie pomieszczeń, sprzętu i infrastruktury miejskiej, zgodnie z obowiązującymi przepisami w tym zakresie;
- udzielanie rekomendacji organizacjom pozarządowym współpracującym z gminą, które ubiegają się o dofinansowanie z innych źródeł;
- wspieranie inicjatyw oraz działań organizacji promujących gminę w kraju i za granicą, ze szczególnym uwzględnieniem miast partnerskich;
- promocja idei aktywności obywatelskiej, ekonomii społecznej i wolontariatu wśród organizacji i mieszkańców miasta;

- udzielanie przez gminę wsparcia w postaci informacji, specjalistycznego doradztwa, spotkań branżowych, spotkań międzysektorowych i konsultacji;
- inicjowanie i tworzenie wspólnych zespołów interdyscyplinarnych o charakterze doradczym i inicjatywnym;
- upowszechnianie informacji o działalności organizacji na stronie internetowej www.cieszyn.pl oraz w „Wiadomościach Ratuszowych”;
- promocja przekazywania 1% podatku dochodowego na organizacje pożytku publicznego na stronie internetowej www.cieszyn.pl oraz w „Wiadomościach Ratuszowych”;
- umożliwianie przekazywania nadających się do użytku środków trwałych, sprzętu i wyposażenia, które uległy umorzeniu;
- wspólne rozpoznawanie potrzeb społeczności lokalnej oraz wspólne planowanie działań służących ich zaspokajaniu;
- udzielanie przez władze gminy patronatu nad inicjatywami i projektami organizacji pozarządowych;
- udział przedstawicieli organizacji pozarządowych w pracach komisji konkursowych do opiniowania ofert w otwartych konkursach ofert;
- współpraca przedstawicieli gminy oraz organizacji pozarządowych przy projektach partnerskich;
- współpraca gminy z Ośrodkiem Wsparcia Ekonomii Społecznej obszaru bielskiego w zakresie szerzenia idei ekonomii społecznej i przedsiębiorczości społecznej².

W Programie określone zostały cele szczegółowe oraz priorytetowe zadania publiczne gminy. Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Cieszynie wyznaczony był do koordynacji obszaru polityki społecznej i przeciwdziałania wykluczeniu społecznemu oraz obszaru przeciwdziałania uzależnieniom i patologiom społecznym.

Obszar polityki społecznej i przeciwdziałania wykluczeniu społecznemu obejmował następujące cele szczegółowe:

- 1) wsparcie dla osób potrzebujących z priorytetowymi zadaniami publicznymi:
 - pomoc rzeczowa oraz w formie usług osobom potrzebującym, w tym osobom o niskim statusie materialnym;
 - realizacja działań, w tym m.in. programów na rzecz osób potrzebujących;
 - działalność na rzecz integracji i reintegracji zawodowej i społecznej osób zagrożonych wykluczeniem społecznym;
 - działalność charytatywna;
 - pomoc udzielana w formie schronienia;
- 2) wsparcie dla osób starszych z priorytetowymi zadaniami publicznymi:
 - działania aktywizujące osoby starsze w formie m.in. warsztatów, spotkań i wyjazdów integracyjnych;

² Par. 1 Załącznika do Uchwały Nr XXXIII/395/21 Rady Miejskiej Cieszyna z dnia 28 października 2021 r. w sprawie uchwalenia Programu współpracy gminy Cieszyn z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami działającymi w zakresie pożytku publicznego na rok 2022, <https://bip.um.cieszyn.pl/uchwala/31455/uchwala-nr-xxxiii-395-21> [dostęp: 29.10.2021].

- wspieranie placówek dla osób starszych, w tym klubów, ośrodków wsparcia i świetlic;
- 3) wsparcie dla osób niepełnosprawnych oraz długotrwale lub ciężko chorych z priorytetowymi zadaniami publicznymi:
 - działania z zakresu rehabilitacji społecznej w formie m.in. warsztatów, spotkań i wyjazdów integracyjnych oraz zajęć rehabilitacyjnych;
 - wsparcie dla opiekunów osób niepełnosprawnych, osób długotrwale lub ciężko chorych, w tym m.in. poprzez uczestniczenie w warsztatach, spotkaniach służących wymianie doświadczeń, wsparcie psychologiczne itp.;
 - wspieranie placówek dla osób niepełnosprawnych, osób długotrwale lub ciężko chorych, w tym m.in. świetlic i ośrodków wsparcia;
 - promocja zdrowia psychicznego i zapobieganie zaburzeniom psychicznym, w tym kształtowanie postaw społecznych oraz przeciwdziałanie dyskryminacji osób z zaburzeniami psychicznymi, oraz poprawa funkcjonowania społecznego osób z zaburzeniami psychicznymi i ich rodzin;
 - działalność hospicyjna;
- 4) ochrona rodzicielstwa, macierzyństwa, praw dziecka z priorytetowymi zadaniami publicznymi:
 - wspieranie placówek dla samotnych rodziców i kobiet w ciąży;
 - działania dla dzieci i młodzieży w formie m.in. prelekcji, warsztatów i zajęć;
 - działania na rzecz wspierania rodziny;
- 5) ekonomia społeczna z priorytetowymi zadaniami publicznymi:
 - wspieranie podmiotów ekonomii społecznej;
 - promocja ekonomii społecznej oraz produktów i usług podmiotów ekonomii społecznej³.

Program współpracy obejmował ponadto następujące obszary:

- kultura i sztuka;
- nauka, edukacja, oświata i wychowanie;
- wypoczynek dzieci i młodzieży;
- kultura fizyczna;
- turystyka i krajoznawstwo;
- ratownictwo i ochrona ludności;
- ekologia i ochrona zwierząt oraz ochrona dziedzictwa przyrodniczego;
- ochrona i promocja zdrowia.

W obszarze przeciwdziałania uzależnieniom i patologiom społecznym określono jeden cel szczegółowy: zapobieganie powstawaniu uzależnień od środków psychoaktywnych, rozwiązywanie problemów związanych z alkoholizmem, narkomanią oraz przemocą w rodzinie, z odwołaniem do innego dokumentu strategicznego — Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałania Narkomanii Miasta Cieszyńska na

³ Par. 1 Załącznika do Uchwały Nr XXXIII/395/21 Rady Miejskiej Cieszyńska z dnia 28 października 2021 r. w sprawie uchwalenia Programu współpracy gminy Cieszyńska z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami działającymi w zakresie pożytku publicznego na rok 2022, <https://bip.um.cieszyn.pl/uchwala/31455/uchwala-nr-xxxiii-395-21> [dostęp: 29.10.2021].

rok 2022, w którym zawarte były priorytetowe zadania publiczne. Zadania te obejmowały:

- realizację programu rehabilitacji społecznej i zawodowej osób bezdomnych uzależnionych od środków psychoaktywnych, obejmującego usługi aktywizacyjne ukierunkowane na wzmacnianie aktywności społecznej i uzyskanie samodzielności życiowej;
- prowadzenie placówek wsparcia dziennego, zapewniających m.in.: opiekę i wychowanie, zajęcia o charakterze socjoterapeutycznym, pomoc w nauce, organizację czasu wolnego, zabawy i zajęcia sportowe, rozwój zainteresowań oraz dożywianie;
- realizację kompleksowego programu dla rodzin z problemem uzależnień bądź dotkniętych przemocą w rodzinie, m.in.: pomoc psychologiczna, prawna, psychoterapia, kontakt indywidualny, prowadzenie grup terapeutycznych, grup terapii zajęciowej, grup wsparcia oraz grup o charakterze socjoterapeutycznym;
- prowadzenie punktu konsultacyjnego ds. narkomanii, w tym prowadzenie kontaktu indywidualnego zarówno z osobami eksperymentującymi z narkotykami, jak i z ich rodzinami;
- wspomaganie działalności klubu abstynenta.

Należy także zaznaczyć, że we wszystkich dokumentach strategicznych gminy Cieszyn z zakresu polityki społecznej szczegółowe zadania określone są z jednoczesnym wskazaniem realizatorów tych zadań, w tym część zadań przypisana jest organizacjom pozarządowym. Do dokumentów tych należą: Gminna Strategia Rozwiązywania Problemów Społecznych Miasta Cieszyna na lata 2021—2025, uchwalany corocznie Gminny Program Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałania Narkomanii Miasta Cieszyn, Gminny Program Wspierania Rodziny na lata 2022—2024, Gminny Program Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie i Ochrony Ofiar Przemocy w Rodzinie Miasta Cieszyna na lata 2021—2024. Za tworzenie tych programów, ich koordynację oraz bezpośrednią realizację części zadań odpowiedzialny jest Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Cieszynie. Jest on jedną z jednostek organizacyjnych gminy i poza realizacją zadań ustawy o pomocy społecznej realizuje szereg zadań wynikających z innych ustaw.

Do zadań Ośrodka należy również koordynowanie współpracy z organizacjami pozarządowymi działającymi w obszarze polityki społecznej i przeciwdziałania wykluczeniu społecznemu oraz w obszarze przeciwdziałania uzależnieniom i patologiom społecznym. W ramach zlecenia zadań z tych zakresów organizacjom pozarządowym w oparciu o ustawę o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie Ośrodek odpowiedzialny jest za przygotowywanie dokumentacji związanej z ogłaszaniem i rozstrzyganiem otwartych konkursów ofert na realizację zadań publicznych gminy Cieszyn z tych zakresów oraz zajmuje się sporządzaniem umów z organizacjami pozarządowymi. Sprawuje też kontrolę merytoryczną i finansową zleconych zadań oraz kontrolę stanu realizacji zleconych zadań, a także dokonuje rozliczeń przekazanych dotacji. Ośrodek przygotowuje również dokumentację związaną ze zlecaniem realizacji zadań publicznych w trybie określonym

w art. 19a ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie, w tzw. trybie uproszczonym.

Pracownicy Ośrodka biorą udział w pracach komisji konkursowych opiniujących złożone oferty. Udzielają również konsultacji organizacjom pozarządowym, obejmujących m.in. pomoc w pisaniu ofert na realizację zadań publicznych, wsparcie w pozyskiwaniu środków ze źródeł zewnętrznych oraz pomoc informacyjną o zmianach w przepisach prawnych.

Ośrodek odpowiedzialny jest również za wydawanie zaświadczeń dla wolontariuszy pracujących w organizacjach pozarządowych, uprawniających ich do bezpłatnych przejazdów komunikacją miejską w obrębie Cieszyna.

Jeden z pracowników Ośrodka od wielu lat jest członkiem Gminnej Rady Działalności Pożytku Publicznego w Cieszynie.

Przy zlecaniu zadań organizacjom pozarządowym we wspomnianych wyżej obszarach stosowane są dwa rodzaje otwartych konkursów ofert. Pierwszy rodzaj to konkursy, w których gmina bardzo konkretnie wskazuje rodzaj zadania publicznego oraz szczegółowo określa warunki jego realizacji, odwołując się również do konkretnych ustaw i rozporządzeń.

Drugi rodzaj konkursów to takie, w których określony zostaje szerszy zakres zadań i ogólne warunki realizacji zadania, i to organizacje w ofertach realizacji zadania przedstawiają zadanie, zgodne z ich działaniami statutowymi, uzasadniając potrzebę jego realizacji. Podstawą tego typu konkursów jest założenie, że to organizacje pozarządowe, które działają na rzecz różnych grup odbiorców, na rzecz rozwiązywania określonych problemów na terenie gminy, najlepiej potrafią zdiagnozować określone problemy i zaplanować odpowiednie rozwiązania i działania.

Zadania zlecone organizacjom pozarządowym przez gminę Cieszyn w 2022 roku w obszarze polityki społecznej i przeciwdziałania wykluczeniu społecznemu

„Dom odzyskany” — wsparcie dla osób potrzebujących — pomoc w formie schronienia — zadanie realizowane było przez Stowarzyszenie Pomocy Wzajemnej „Być Razem”. Dotacja przekazana przez gminę Cieszyn na realizację zadania wyniosła: w pierwszym półroczu 290.000,00 zł, a w drugim półroczu — 269.000,00 zł, zlecenie miało charakter powierzenia.

Zadanie obejmowało udzielanie pomocy w formie schronienia, zgodnie z art. 48a ustawy z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej, a także zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej z dnia 27 kwietnia 2018 r. w sprawie minimalnych standardów noclegowni, schronisk dla osób bezdomnych, schronisk dla osób bezdomnych z usługami opiekuńczymi

i ogrzewalni. W ramach zadania prowadzone było schronisko dla osób bezdomnych z terenu gminy Cieszyn — 22 miejsca w okresie realizacji zadania, w tym 3 miejsca dla osób niepełnosprawnych, długotrwale chorych niewymagających całodobowej opieki, 2 miejsca dla osób bezdomnych z przestrzeni publicznej w ramach izolacji w związku z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19. Realizacja zadania obejmowała:

- świadczenie usług przez 7 dni w tygodniu i umożliwienie osobom bezdomnym całodobowego przebywania w schronisku;
- zapewnienie miejsca do spania w ogrzewanym pomieszczeniu, którego temperatura nie jest niższa niż 20 stopni Celsjusza;
- umożliwienie spożycia posiłku oraz dostęp do pomieszczenia kuchennego umożliwiającego samodzielne przygotowanie posiłku i gorącego napoju;
- umożliwienie skorzystania z prysznica i wymiany odzieży;
- umożliwienie prania i suszenia odzieży;
- zapewnienie dezynfekcji i dezynsekcji odzieży, w przypadku braku możliwości jej wymiany;
- zapewnienie informacji o dostępnych formach pomocy, a w razie potrzeby pomoc w jej zorganizowaniu;
- zapewnienie usług aktywizacyjnych ukierunkowanych na wzmacnianie aktywności społecznej, uzyskanie samodzielności życiowej i wyjście z bezdomności;
- realizację interwencji kryzysowej w zakresie schronienia, zgodnie z art. 47 ustawy z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej.

Dodatkowo w zakresie miejsc dla osób niepełnosprawnych, długotrwale chorych niewymagających całodobowej opieki zadanie obejmowało:

- umożliwienie spożycia posiłku w pokoju mieszkalnym, a w razie potrzeby karmienie;
- w miarę potrzeby pomoc w myciu, kąpaniu i ubieraniu;
- opiekę higieniczną;
- zapewnienie usług opiekuńczych;
- udzielanie niezbędnej pomocy w załatwianiu spraw osobistych;
- zapewnienie pomocy w korzystaniu ze świadczeń zdrowotnych.

W ramach zadania prowadzona była również noclegownia dla osób bezdomnych, gmina Cieszyn zakontraktowała w niej 10 miejsc. Realizacja zadania obejmowała:

- świadczenie usług przez 7 dni w tygodniu i umożliwienie osobom bezdomnym tymczasowego schronienia w okresie od 1 stycznia do 31 marca 2022 roku w godzinach od 18.00 do 8.00, w okresie od 1 kwietnia do 30 września 2022 roku od godziny 19.00 do 7.00, a w okresie od 1 października do 31 grudnia 2022 roku od godziny 18.00 do 8.00;
- zapewnienie miejsca do spania w ogrzewanym pomieszczeniu, którego temperatura nie jest niższa niż 20 stopni Celsjusza;
- umożliwienie spożycia posiłku i zapewnienie gorącego napoju;
- umożliwienie skorzystania z prysznica oraz wymiany odzieży;

- zapewnienie dezynfekcji i dezynsekcji odzieży w przypadku braku możliwości jej wymiany;
- przeprowadzenie rozmowy z osobą bezdomną i podjęcie czynności mających na celu wyeliminowanie zagrożeń związanych ze stanem zdrowia osoby bezdomnej;
- zapewnienie informacji o dostępnych formach pomocy, a w razie potrzeby pomoc w jej zorganizowaniu.

Do realizacji zadania Stowarzyszenie zatrudniało kadrę stosownie do wymogów określonych w ustawie z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej. Stowarzyszenie utrzymywało ścisłą współpracę z Miejskim Ośrodkiem Pomocy Społecznej w Cieszynie, w szczególności z pracownikami socjalnymi MOPS, która polegała m.in. na bieżącym informowaniu pracowników MOPS o sytuacji osób korzystających ze schronienia oraz o opuszczeniu placówki przez osobę bezdomną.

W schronisku mogły przebywać osoby bezdomne, umieszczone na podstawie decyzji o przyznaniu tymczasowego schronienia, wydanej przez Kierownika Ośrodka lub innego upoważnionego pracownika Ośrodka, lub przyjęte w ramach interwencji kryzysowej.

W celu realizacji zadania Stowarzyszeniu udostępniono na podstawie umowy użyczenia wyposażony budynek przy ul. Błogockiej 30 w Cieszynie, dysponujący 40 miejscami w schronisku i 24 w noclegowni i spełniający standardy określone w Rozporządzeniu Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej z dnia 27 kwietnia 2018 r. w sprawie minimalnych standardów noclegowni, schronisk dla osób bezdomnych, schronisk dla osób bezdomnych z usługami opiekuńczymi i ogrzewalni. Zapisy umowy użyczenia pozwalały Stowarzyszeniu na podjęcie współpracy z innymi gminami w zakresie pozostałych wolnych miejsc — 14 w noclegowni i 18 w schronisku.

Program wsparcia „Słonecznik” — zadanie realizowane było przez Stowarzyszenie Pomocy Wzajemnej „Być Razem”, a gmina przekazała na ten cel dotację w wysokości 100.000,00 zł.

Zadanie obejmowało prowadzenie na terenie Cieszyna w okresie od 1 stycznia do 31 grudnia 2022 roku, przez 7 dni w tygodniu, domu dla matek z małoletnimi dziećmi i kobiet w ciąży oraz samotnych rodziców, zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Polityki Społecznej z dnia 8 marca 2005 r. w sprawie domów matek z małoletnimi dziećmi i kobiet w ciąży, a następnie z Rozporządzeniem Ministra Rodziny i Polityki Społecznej z dnia 17 stycznia 2022 r. w sprawie domów dla matek z małoletnimi dziećmi i kobiet w ciąży, które weszło w życie 8 lutego 2022 roku. Rozporządzenie określa standard podstawowych usług świadczonych przez domy dla matek z małoletnimi dziećmi i kobiet w ciąży. Gmina zakontraktowała 4 miejsca dla osób dorosłych i 6 miejsc dla dzieci z terenu gminy Cieszyn. Dom Matki i Dziecka „Słonecznik” zapewniał:

- schronienie;
- realizację indywidualnego planu wsparcia;
- zabezpieczenie podstawowych potrzeb;

- wsparcie emocjonalne i inne działania wspierające samotnych rodziców i kobiety w ciąży, zmierzające do prowadzenia samodzielnego życia;
- pomoc w opiece nad dzieckiem podczas choroby rodzica;
- naukę gospodarowania budżetem i prowadzenia domu;
- podnoszenie umiejętności psychospołecznych, radzenia sobie w kryzysie i wychodzenia z bezradności;
- działania zapobiegające krzywdzeniu dzieci;
- animację czasu wolnego dzieci;
- informowanie i kierowanie kobiet w ciąży i samotnych rodziców do innych instytucji w celu uzyskania dodatkowego wsparcia.

Dodatkowo w Domu Matki i Dziecka „Słonecznik” prowadzone były zajęcia z coachem rodzicielskim. Zajęcia wspierały rodziców, uczyły, jak swoje mocne strony wykorzystywać w wychowywaniu dziecka oraz jak przez własny rozwój i zaangażowanie wpływać pozytywnie na zachowanie dziecka.

Do prowadzenia placówki gmina udostępniła Stowarzyszeniu budynek na podstawie umowy najmu.

„Stop ubóstwu” — zadanie realizowane było przez Polski Komitet Pomocy Społecznej Śląski Zarząd Wojewódzki w Katowicach, któremu gmina przekazała dotację w wysokości 16.200,00 zł.

Zadanie polegało na dystrybucji żywności wśród najuboższych mieszkańców Cieszyna w ramach Programu Operacyjnego Pomoc Żywnościowa 2014—2020, współfinansowanego ze środków Europejskiego Funduszu Pomocy Najbardziej Potrzebującym (FEAD) — Podprogram 2021. Z pomocy w ramach Programu mogły korzystać osoby, których dochód nie przekraczał 220% kryterium dochodowego uprawniającego do korzystania z pomocy społecznej. W ramach zadania MOPS wydawał skierowania dla rodzin do pomocy żywnościowej. W związku z działaniami zbrojnymi na Ukrainie pomoc żywnościowa była udzielana również obywatelom Ukrainy, którzy przekroczyli granicę Rzeczypospolitej Polskiej po 24 lutego 2022 roku. Asortyment wydawanej żywności był bardzo szeroki. Żywność była wydawana w jednym z pomieszczeń Fundacji Rozwoju Przedsiębiorczości Społecznej „Być Razem” w Cieszynie. PKPS podjął również działania towarzyszące i zapewnił uczestnikom udział w działaniach aktywizujących — warsztatach na temat zapobiegania marnotrawieniu żywności, edukacji ekonomicznej z zakresu rozporządzania budżetem domowym oraz „pułapek kredytowych”.

„Tyflo — punkt w 2022 r.” — realizatorem zadania był Polski Związek Niewidomych — Koło w Cieszynie, a gmina Cieszyn przekazała na ten cel dotację w wysokości 6.000,00 zł.

W ramach projektu organizowane były cotygodniowe spotkania integracyjno-informacyjne dla osób z dysfunkcją wzroku, imprezy kulturalne oraz rekreacyjno-turystyczne. Prowadzono również poradnictwo dla nowych członków Polskiego Związku Niewidomych oraz zaopatrywano ich w podstawowy sprzęt rehabilitacyjny. Przeprowadzano szkolenia z orientacji przestrzennej oraz z pisma brajla. Ponadto organizowano wycieczki, konkursy i spotkania integracyjne. Udzielano na bieżąco pomocy w zakresie wypełniania wniosków dotyczących likwidacji

barier architektonicznych i w komunikowaniu się. Organizowano też wyjazdy do kina i teatru z autodeskrypcją, wycieczki, rajdy, kuligi, spotkania przedświąteczne, świetlicowe i z okulistą. W ramach projektu prowadzono także wypożyczalnię audiobooków.

„Działania wspierająco-samopomocowe dla osób z zaburzeniami psychicznymi oraz ich rodzin w Cieszynie” — realizatorem zadania było Cieszyńskie Stowarzyszenie Ochrony Zdrowia Psychicznego „Więź”, gmina Cieszyn przekazała na to zadanie dotację w wysokości 5.000,00 zł.

Działania projektu skierowane były do osób z zaburzeniami psychicznymi — mieszkańców Cieszyna. Celem zadania było wspieranie aktywności społecznej osób z zaburzeniami psychicznymi oraz umożliwienie im prowadzenia samodzielnego i satysfakcjonującego życia. W ramach projektu odbywały się treningi umiejętności społecznych, zajęcia z arteterapii, zajęcia komputerowe, fotograficzne i sanitarno-higieniczne. Dodatkowo uczestnicy mogli brać udział w wycieczkach, kiermaszach, festynach oraz w spotkaniach integracyjnych.

„Godny styl życia Amazonek” — realizatorem zadania było Stowarzyszenie Amazonek, a gmina Cieszyn przekazała na ten cel dotację w wysokości 4.500,00 zł.

Celem zadania było utrzymanie zdrowia i poprawa kondycji fizycznej i psychicznej kobiet po przebytej mastektomii, zapobieganie powikłaniom i walka z nimi. W ramach projektu realizowano zajęcia z zakresu rehabilitacji fizycznej oraz spotkania integracyjne. Dzięki uczestniczeniu w spotkaniach i zajęciach kobiety czuły się dowartościowane i zmobilizowane do czynnego, zdrowego spędzania czasu.

„Prowadzenie Świetlicy Terapeutycznej” — realizatorem zadania było Polskie Stowarzyszenie na Rzecz Osób z Niepełnosprawnością Intelktualną Koło w Cieszynie, gmina Cieszyn przekazała na ten cel dotację w wysokości 5.000,00 zł.

Celem projektu było zwiększenie autonomii osób dorosłych ze sprzężoną niepełnosprawnością intelektualną. Działania w ramach projektu umożliwiały jego adresatom stanie się aktywnymi uczestnikami życia społecznego. W ramach projektu funkcjonowała świetlica terapeutyczna, czynna od poniedziałku do piątku, uczestnicy korzystali w niej z wielu form rehabilitacji psychoruchowej, z zajęć terapeutycznych, a dla każdego pacjenta był uruchomiony Indywidualny Program Działania.

„Prowadzenie świetlicy dla osób niepełnosprawnych 50+” — zadanie realizowane było przez Stowarzyszenie Rehabilitacji, Kultury Fizycznej, Turystyki i Integracji Osób Niepełnosprawnych, gmina Cieszyn przeznaczyła na ten cel dotację w kwocie 2.945,00 zł.

Celem zadania było zwiększenie aktywności fizycznej oraz sprawności ruchowej osób niepełnosprawnych. W ramach zadania prowadzono świetlicę, która oferowała różnego rodzaju zajęcia rehabilitacyjne oraz integracyjne.

„Z patriotyzmem na co dzień” — zadanie realizowane było przez Związek Kombatanów Rzeczypospolitej Polskiej i byłych Więźniów Politycznych, gmina Cieszyn przekazała na ten cel dotację w wysokości 2.000,00 zł.

W ramach zadania członkowie Związku uczestniczyli w uroczystościach pielęgnujących ideę patriotyzmu i podtrzymywali tradycję narodową. Ponadto opiekowali się kombatantami, którzy byli leżący i nie opuszczali domów, w szczególności przy okazji świąt i urodzin. W ramach projektu organizowano również spotkania integrujące środowiska kombatanckie.

„Zupa na granicy” — realizatorem zadania było Stowarzyszenie Pomocy Wzajemnej „Być Razem”, gmina Cieszyn przekazała na ten cel dotację w wysokości 1.200,00 zł.

Celem tego przedsięwzięcia było rozpropagowanie możliwych form pomocy dla osób znajdujących się w trudnej sytuacji życiowej, w szczególności ubogich i bezdomnych, zarówno przez polskie i czeskie służby socjalne, jak i przez organizacje pozarządowe. W projekt zaangażowane były również: Wydział Socjalny Urzędu Miejskiego w Czeskim Cieszyń, Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Cieszyń, Śląska Diakonia w Czeskim Cieszyń i Parafia Rzymskokatolicka w Czeskim Cieszyń. W ramach projektu strona polska i strona czeska przygotowały zupy, którymi częstowano przybyłych mieszkańców i osoby bezdomne w Czeskim Cieszyń, w bliskim sąsiedztwie granicy z Polską. Jednocześnie podejmowano rozmowy z zainteresowanymi o możliwych formach wsparcia. Była to również okazja do pogłębienia kilkuletniej już współpracy między służbami socjalnymi z Czeskiego Cieszyńa i Cieszyńa. Dodatkową atrakcją, zarówno dla mieszkańców, jak i dla samych organizatorów, była możliwość oddania głosu na najlepszą zupę.

Zadania zlecone organizacjom pozarządowym przez gminę Cieszyn w 2022 roku w obszarze przeciwdziałania uzależnieniom i patologiom społecznym

Zadania zlecane w tym obszarze szczegółowo określone zostały w Gminnym Programie Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałania Narkomanii Miasta Cieszyńa na rok 2022, a środki na dotacje pochodziły z opłat za korzystanie z zezwoleń na sprzedaż napojów alkoholowych.

„Nowy start — nowe szanse” — program aktywizacji społecznej osób bezdomnych — zadanie realizowane było przez Stowarzyszenie Pomocy Wzajemnej „Być Razem”, gmina Cieszyn przekazała na ten cel dotację w kwocie 70.000,00 zł.

Program aktywizacji społecznej i zawodowej skierowany był do osób bezdomnych uzależnionych od środków psychoaktywnych, przebywających w schronisku dla osób bezdomnych i miał na celu podniesienie ich kompetencji psychospołecznych, kwalifikacji i umiejętności oraz uzyskanie samodzielności życiowej. Program obejmował zajęcia edukacyjne dla osób bezdomnych w ramach Warsztatów Treningu Pracy (warsztat rzemiosła artystycznego, stolarsko-ślusarski, remontowo-

-budowlany, kuchenny) oraz grupy edukacyjne, treningi i grupy wsparcia. W ramach tego zadania w pierwszym kwartale 2022 roku Stowarzyszenie organizowało również streetworking w środowisku osób bezdomnych przebywających w przestrzeni publicznej. Działania polegały na informowaniu osób bezdomnych o dostępnych formach wsparcia i motywowaniu ich do skorzystania z różnych form pomocy.

„Środowiskowe Ogniska Wychowawcze TPD i Świetlica Środowiskowa Przytulisko” — zadanie realizowane było przez Towarzystwo Przyjaciół Dzieci — Oddział Powiatowy w Cieszynie w trybie powierzenia, dotacja na ten cel wyniosła 198.000,00 zł.

W ramach zadania TPD prowadziło w oparciu o przepisy ustawy z dnia 9 czerwca 2011 r. o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej 6 placówek wsparcia dziennego — w tym 5 Środowiskowych Ognisk Wychowawczych i Świetlicę Środowiskową „Przytulisko”.

Placówki wsparcia dziennego przeznaczone są dla dzieci z utrudnioną socjalizacją, z zaburzeniami zachowania, mających trudności w nauce, wychowujących się w rodzinach przeżywających trudności w wypełnianiu funkcji opiekuńczo-wychowawczych. Placówki sprawują częściową opiekę, polegającą na uzupełnieniu tych funkcji rodziny, które nie mogą być prawidłowo wypełniane w określonym czasie bądź zakresie, w odniesieniu do dzieci zagrożonych uzależnieniami, jak również realizują funkcje świetlicy socjoterapeutycznej.

Placówki miały charakter kompensujący, wyrównujący rozmaite deficyty u dzieci, promowały zdrowy styl życia i prowadziły profilaktykę uzależnień. W 2021 roku w placówkach organizowane były następujące zajęcia: pomoc w nauce, zajęcia profilaktyczne służące integracji grupy, poznawaniu siebie i własnych potrzeb oraz określaniu słabych i mocnych stron, zajęcia dotyczące zagrożeń cywilizacyjnych, przyczyn i skutków nałogów, zajęcia z zakresu komunikacji interpersonalnej i asertywności, sposobów rozwiązywania problemów i eliminowania zaburzeń zachowania i przemocy, a także zajęcia sportowo-rekreacyjne, zajęcia kulturotwórcze oraz zajęcia plastyczne. W placówkach organizowano też dożywianie dzieci. Pracownicy placówek podejmowali również współpracę ze środowiskiem rodzinnym dziecka, udzielali rodzicom konsultacji pedagogicznych i psychologicznych oraz utrzymywali kontakt ze szkołami.

„Program wieloaspektowej pomocy psychologicznej i prawnej Rodzina w Centrum 2022” — zadanie realizowane było przez Stowarzyszenie Pomocy Wzajemnej „Być Razem”, gmina Cieszyn przekazała na ten cel dotację w wysokości 140.000,00 zł.

Celem zadania było zapewnienie kompleksowego wsparcia rodzinom z problemem uzależnień bądź dotkniętych przemocą domową. W ramach programu Stowarzyszenie zapewniało pomoc psychologiczną — indywidualną, rodzinną i par — poradnictwo prawne w formie indywidualnych konsultacji oraz zajęcia kompensacyjno-rewalidacyjne dla dzieci, a także organizowało grupy terapii zajęciowej w pracowniach artystycznych.

„Punkt Konsultacyjny do spraw Narkomanii 2022” — zadanie realizowane było przez Stowarzyszenie Pomocy Wzajemnej „Być Razem”, gmina Cieszyn przeznaczyła na ten cel dotację w wysokości 26.000,00 zł.

Celem zadania było świadczenie kompleksowej pomocy dla rodzin, w których występuje problem uzależnienia od narkotyków, udzielanie wsparcia zarówno osobom eksperymentującym z narkotykami, jak i członkom ich rodzinom. W ramach Punktu dyżurowali terapeuta uzależnień oraz psychoterapeuta.

„Klub Abstynenta” — zadanie realizowane było przez Cieszyńskie Stowarzyszenie Klub Abstynentów „Familia”, gmina Cieszyn przekazała na ten cel dotację w wysokości 55.000,00 zł.

Celem zadania było wspomaganie działalności klubu abstynenta, w tym przedsięwzięć służących rozwiązywaniu problemów alkoholowych. Stowarzyszenie podejmowało działania edukacyjno-motywacyjne, rehabilitacyjne, a także o charakterze profilaktycznym. Motywowało osoby uzależnione od alkoholu do leczenia odwykowego oraz do utrzymania abstynencji, prowadziło mitingi AA, obsługę telefonu trzeźwości, specjalistyczne poradnictwo — psychologiczne i terapeutyczne — a także organizowało czas wolny. W ramach zadania zorganizowano również obóz terapeutyczny oraz rodzinny wyjazd terapeutyczny.

Współpraca z organizacjami pozarządowymi w czasie epidemii

W czasie epidemii organizacje pozarządowe z jednej strony zmuszone były zawiesić bądź ograniczyć swoją działalność, dostosować podejmowane działania do obowiązujących wymogów związanych z przeciwdziałaniem COVID-19, z drugiej jednak strony wybrane organizacje zaangażowały się w rozwiązywanie różnych nowych problemów wynikających z sytuacji kryzysowej i podjęły działania stanowiące odpowiedź na lokalne potrzeby.

We wrześniu 2020 roku Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Cieszynie, w celu umożliwienia zlecenia przez gminę organizacjom pozarządowym realizacji zadań publicznych w celu przeciwdziałania COVID-19 z pominięciem otwartego konkursu ofert, opracował tryb postępowania o udzielenie dotacji, sposób jej rozliczania i kontroli, które zostały przyjęte Zarządzeniem Burmistrza Miasta z dnia 30 września 2020 r.

Zgodnie z zapisami ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych, w okresie obowiązywania stanu zagrożenia epidemicznego albo stanu epidemii organ administracji publicznej mógł zlecać organizacjom pozarządowym oraz podmiotom wymienionym w art. 3 ust. 3 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie realizację zadania publicznego w celu przeciwdziałania COVID-19 z pominięciem otwartego konkursu ofert, a tryb postępowania o udzielenie dotacji, sposób jej rozliczania oraz sposób kontroli

wykonywania zleconego zadania powinien zostać określony przez organ wykonawczy jednostki samorządu terytorialnego (art. 15zzm ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych, t.j. Dz.U. 2023, poz. 1327 z późn. zm.).

W trybie tym zlecana była realizacja zadań polegających na zapewnieniu dodatkowego interwencyjnego schronienia dla osób bezdomnych. Gmina zleciła Stowarzyszeniu Pomocy Wzajemnej „Być Razem” realizację zadania pod nazwą „Covid 19 — tymczasowe schronienie dla osób bezdomnych” i zawarła cztery umowy w okresie od 9 kwietnia do 31 grudnia 2020 roku, dotacja na to zadanie wyniosła łącznie 14.053,54 zł. Na potrzeby realizacji zadania z zasobów gminy Cieszyn udostępniony został lokal, w którym Stowarzyszenie zorganizowało miejsca noclegowe dla osób bezdomnych.

Związek Harcerstwa Polskiego — Chorągiew Śląska — Hufiec Ziemi Cieszyńskiej zaangażował swoich wolontariuszy w pomoc osobom starszym i niepełnosprawnym, które ze względu na bezpieczeństwo pozostawały w domu, a potrzebowały pomocy w zakupie żywności, środków czystości, leków lub środków dezynfekcyjnych, w załatwieniu spraw urzędowych czy też opieki nad ich zwierzętami.

W okresie epidemii Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Cieszynie współpracował z Klasztorem Braci Mniejszych — Franciszkanów w Cieszynie. Klasztor Braci Mniejszych przygotowywał dla osób bezdomnych kanapki lub gorące posiłki.

W czerwcu 2020 roku Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Cieszynie złożył zapotrzebowanie do Ośrodka Wsparcia Ekonomii Społecznej w Bielsku-Białej na usługi/produkty związane z przeciwdziałaniem skutkom wystąpienia COVID-19 — obiady dwudaniowe z dowozem dla osób bezdomnych, które były w szczególności narażone na skutki działań koronawirusa. Obiady wydawane były osobom bezdomnym w okresie od lipca do października 2020 roku, a ich dostawcą była Fundacja Rozwoju Przedsiębiorczości Społecznej „Być Razem”. W zakresie wydawania obiadów MOPS współpracował z Zakonem Braci Mniejszych — Franciszkanów oraz Stowarzyszeniem Pomocy Wzajemnej „Być Razem”.

Współpraca z organizacjami pozarządowymi w zakresie pomocy obywatelom Ukrainy w związku z konfliktem zbrojnym

Od początku wojny na Ukrainie organizacje pozarządowe były zaangażowane w organizowanie pomocy humanitarnej obywatelom Ukrainy, a także włączały się w różne działania gminy i wspierały ją. Miejski Ośrodek Pomocy Społecz-

nej w Cieszynie odpowiedzialny był za realizację części zadań przewidzianych w ustawie z dnia 12 marca 2022 r. o pomocy obywatelom Ukrainy w związku z konfliktem zbrojnym na terytorium tego państwa. Na realizację zadań w tym zakresie gmina otrzymała środki z budżetu państwa.

W okresie od 1 września do 30 czerwca 2022 roku gmina Cieszyn realizowała projekt współfinansowany przez Unię Europejską pod nazwą „Usługi społeczne na rzecz ograniczenia skutków kryzysu wywołanego konfliktem zbrojnym na terytorium Ukrainy — Miasto Cieszyn” w trybie nadzwyczajnym w ramach Osi Priorytetowej IX Włączenie Społeczne, Działanie 9.2 Dostępne i efektywne usługi społeczne i zdrowotne Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Śląskiego na lata 2014—2020. Jego celem była poprawa funkcjonowania rodzin dotkniętych skutkami kryzysu migracyjnego związanego z wojną na terytorium Ukrainy poprzez zapewnienie usług społecznych z zakresu wsparcia rodziny. Jednym z realizatorów projektu była także organizacja pozarządowa — Towarzystwo Przyjaciół Dzieci Oddział Powiatowy w Cieszynie. W 2022 roku w ramach projektu utworzone zostały przez TPD nowe miejsca w placówce wsparcia dziennego — w Świetlicy Środowiskowej „Przytulisko” w Cieszynie dla dzieci z Ukrainy organizowane były też dodatkowe zajęcia aktywizujące dzieci i młodzież w tej placówce.

W okresie od 14 września do 23 grudnia 2022 roku, na podstawie zapotrzebowania złożonego do Ośrodka Wsparcia Ekonomii Społecznej w Bielsku-Białej przez Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej, Fundacja ADONAI, jako podmiot ekonomii społecznej, zapewniała obywatelom Ukrainy obiady.

Obywatele Ukrainy byli objęci również wsparciem Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej i otrzymywali żywność w ramach Programu Operacyjnego Pomoc Żywnościowa 2014—2020.

W pierwszym okresie po wybuchu wojny na Ukrainie w Miejskich Halach Targowych gmina uruchomiła punkt z darami dla uchodźców z Ukrainy. Dzięki dobrej woli i zaangażowaniu mieszkańców Cieszyna zebrano wiele produktów (ubrania, środki higieniczne, artykuły chemii gospodarczej, żywność), które następnie przekazywane były zainteresowanym obywatelom Ukrainy. W pierwszym okresie punkt prowadzony był przez Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Cieszynie. Następnie gmina zleciła jego prowadzenie Stowarzyszeniu Pomocy „Kraina Marzeń”. Stowarzyszenie otrzymało dwukrotnie dotację z budżetu gminy Cieszyn w łącznej kwocie 19.824,65 zł na realizację zadania publicznego pod nazwą „Organizacja i prowadzenie magazynu darów dla uchodźców wojennych z Ukrainy w Miejskich Halach Targowych w Cieszynie”. Punkt działał do początku lutego 2023 roku.

Podsumowanie współpracy gminy Cieszyn z organizacjami pozarządowymi w obszarze polityki społecznej i przeciwdziałania wykluczeniu społecznemu oraz w obszarze przeciwdziałania uzależnieniom i patologiom społecznym

W opracowaniu przedstawione zostały zadania, które gmina Cieszyn zleciła organizacjom pozarządowym w 2022 roku w obszarze polityki społecznej i przeciwdziałania wykluczeniu społecznemu oraz w obszarze przeciwdziałania uzależnieniom i patologiom społecznym. Jednak w celu szerszego zobrazowania wymiaru współpracy gminy Cieszyn z organizacjami pozarządowymi w przedmiotowych obszarach, w poniższej tabeli zestawiono dane liczbowe za okres od 2018 do 2022 roku dotyczące liczby zleceń i wysokości środków finansowych przeznaczonych przez gminę Cieszyn na dotacje (tabela 1).

Tabela 1

Współpraca gminy Cieszyn z organizacjami pozarządowymi w obszarze polityki społecznej i przeciwdziałania wykluczeniu społecznemu oraz w obszarze przeciwdziałania uzależnieniom i patologiom społecznym w latach 2018—2022

Rok	2018	2019	2020	2021	2022
Liczba otwartych konkursów	14	21	17	10	12
Liczba ofert złożonych w trybie uproszczonym	6	5	2	4	6
Liczba organizacji pozarządowych realizujących zadania	16	16	12	11	14
Liczba zawartych umów	29	22	28	17	20
Wysokość środków przeznaczonych na dotacje w przedmiotowych obszarach (w zł)	929.505,00	1.024.212,20	942.492,49	1.046.702,73	1.191.602,38
Wysokość środków z innych źródeł pozyskanych przez organizacje pozarządowe (w zł)	408.676,44	486.359,18	59.362,12	46.258,65	97.741,50
Wartość wkładu osobowego (w zł)	50.098,00	42.017,00	28.006,00	20.688,00	25.041,00
Wysokość środków finansowych przeznaczonych przez gminę na realizację wszystkich zleconych organizacjom pozarządowym zadań (w zł)	1.956.483,89	2.298.915,31	1.824.347,52	1.971.713,63	2.278.957,57

Źródło: dane Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Cieszynie.

Zaprezentowane w tabeli 1 dane dotyczące wysokości pozyskanych przez organizacje pozarządowe środków finansowych i wniesionego wkładu osobowego nie dają pełnego obrazu. Dane te pochodzą ze sprawozdań przedstawianych przez organizacje pozarządowe. Od roku 2019 zmieniły się zasady rozliczania zadań przez organizacje pozarządowe i wymagane jest rozliczenie nie tylko dotacji, lecz także wkładu własnego. W związku z tym w ofercie realizacji zadania publicznego organizacje często wskazują wymagane przez gminę minimalne wartości wkładu własnego, czyli 10% całkowitych kosztów realizacji zadania (5% wkładu finansowego). Rzeczywisty wkład organizacji jest często znacząco wyższy i nie zawsze policzalny.

Dane przedstawione w tabeli 1 pokazują również, że co roku średnio prawie połowa wszystkich środków finansowych przeznaczanych przez gminę na dotacje dla organizacji pozarządowych jest kierowana na zadania z zakresu polityki społecznej i przeciwdziałania wykluczeniu społecznemu oraz przeciwdziałania uzależnieniom i patologiom społecznym. W roku 2018 dotacje w przedmiotowych obszarach stanowiły 47%, w 2019 — 44%, w 2020 — 51%, w 2021 — 53%, a w 2022 — 52% wszystkich środków finansowych przeznaczonych przez gminę Cieszyn na wszystkie dotacje dla organizacji pozarządowych.

Organizacje pozarządowe od wielu lat realizują na zlecenie gminy Cieszyn wiele zadań publicznych wynikających m.in. z ustawy z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej, ustawy z dnia 26 października 1982 r. o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi, ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii oraz ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie. Organizacje prowadzą wiele placówek i są wykonawcami wielu usług społecznych dla mieszkańców Cieszyna, które na trwałe wpisały się w lokalny system pomocy społecznej.

Należy także podkreślić, że opisane w niniejszym opracowaniu zadania zrealizowane przez organizacje pozarządowe w 2022 roku stanowiły w większości kontynuację zadań wykonywanych od wielu lat. Na przykład Centrum Profilaktyki Edukacji i Terapii „Kontakt” jest w sposób ciągły prowadzone przez organizację pozarządową od roku 1997, Punkt ds. narkomanii od 2001 roku, Dom Matki i Dziecka „Słonecznik” od 2006 roku, a placówki dla osób bezdomnych od roku 2001, kiedy funkcjonowały jako domy wspólnoty dla osób bezdomnych.

Analizując współpracę gminy z organizacjami pozarządowymi, warto również zwrócić uwagę na jej pozafinansowe formy, w szczególności współudział w różnych projektach. Przykładem może być wieloletnia współpraca Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Cieszynie z Fundacją Rozwoju Przedsiębiorczości Społecznej „Być Razem”. Fundacja, prowadząc przedsiębiorstwo społeczne, realizuje wiele projektów z zakresu przeciwdziałania wykluczeniu społecznemu, pozyskując na ich realizację środki ze źródeł zewnętrznych, w tym z Unii Europejskiej. W ramach tych projektów co roku umożliwia osobom korzystającym ze wsparcia Ośrodka — zagrożonym wykluczeniem i wykluczonym społecznie, w szczególności osobom niepełnosprawnym — udział w nich. Uczestnicy projektów zostają objęci kompleksowym wsparciem w formie doradztwa i konsultacji, szkoleń edukacyjnych

i zawodowych oraz staży. Ośrodek, współpracując z Fundacją, prowadzi rekrutację uczestników, a pracownicy socjalni Ośrodka motywują do uczestnictwa w projektach.

Doświadczenia ostatnich lat pokazują również, że organizacje pozarządowe są ważnym partnerem samorządu lokalnego w działaniach podejmowanych w różnych sytuacjach kryzysowych.

Organizacje na swoje działania pozyskują środki z różnych źródeł zewnętrznych, ze środków w ramach różnych funduszy Unii Europejskiej oraz w ramach krajowych programów. Organizacje pozarządowe mające status organizacji pożytku publicznego przeznaczają także środki otrzymane z odpisu 1,5% podatku dokonanego przez podatników. Do pracy wolontariackiej angażują swoich członków bądź pozyskują wolontariuszy spoza organizacji. Podkreślić należy również, że część organizacji wykazuje coraz większy stopień specjalizacji w realizacji zadań.

Aktualnie — z uwagi na zmiany demograficzne, jakie zachodzą w całym kraju, również w Cieszynie, i rosnącą liczbę osób starszych — wyzwaniem zarówno dla gminy, jak i dla organizacji pozarządowych, także w kontekście rozpoczętego procesu deinstytucjonalizacji pomocy społecznej, jest rozwijanie wyspecjalizowanych usług społecznych w środowisku zamieszkania tych osób.

VARIA



Tomasz Goban-Klas

Wyższa Szkoła Informatyki i Zarządzania w Rzeszowie

 <https://orcid.org/0000-0003-0777-6963>

Nic, co śląskie, nie jest mi obce Wspomnienie śląsko-krakowskich kontaktów naukowych

Moje wieloletnie intensywne kontakty ze śląskim środowiskiem naukowym zaczęły się zaraz po moich studiach socjologicznych (1967), wzmocniły po doktoracie i podjęciu pracy w PAN w Krakowie, a nasiliły z objęciem funkcji sekretarza naukowego w Ośrodku Badań Prasoznawczych w Krakowie w 1972 roku (do 1987 roku). Od lat 90. z uwagi na moje częste dłuższe wyjazdy zagraniczne kontakty te były bardziej okazjonalne, ale w następnych dwóch dekadach powtórnie się zintensyfikowały. Tak osobiste wspomnienia uznałem za warte przedstawienia w celu drobnego uzupełnienia obrazu rozwoju współpracy śląskiego i krakowskiego środowiska socjologicznego i medioznawczego na — jak to drzewiej mówiono — niwie naukowej i koleżeńskiej.

W 1973 roku Anna Lubasiowa pisała: „W piątym roku działalności Uniwersytet Śląski przyjmuje strukturę, jaką posiadają tak znane wszechnice, jak: Uniwersytet Jagielloński, Warszawski, Wrocławski, Poznański i inne” (Lubasiowa, oprac., 1973, za: Rechowicz, 1978, s. 31). Przypomnę jego rozwój w zakresie dydaktyki i badań prasoznawczych.

Początki i rozwój prasoznawczych kontaktów naukowych

Dynamiczny rozwój prasy w katowickim ośrodku wydawniczym w latach 60. XX wieku wymagał przygotowania profesjonalnych dziennikarzy. Kształcenie i dokształcanie kadr zapoczątkowano w 1969 roku na Uniwersytecie Śląskim, tworząc dwuletnie studium podyplomowe z zakresu dziennikarstwa. W 1975 roku wprowadzono specjalizację dziennikarską na kierunku nauki polityczne. Zakład Dziennikarstwa powstał w 1977 roku, pod kierunkiem współpracującego z Ośrodkiem Badań Prasoznawczych dr. Józefa Mądrego.

Okres ten opisali szczegółowiej byli pracownicy Zakładu — Marian Gieruła i Marek Jachimowski — w artykule *Wpływ Ośrodka Badań Prasoznawczych w Krakowie na kształtowanie się środowiska medioznawczego w Zakładzie Dziennikarstwa Uniwersytetu Śląskiego*. Przypomnę jego fragmenty:

Problematyką historii prasy śląskiej, zwłaszcza górniczej i hutniczej, zajmowali się przedstawiciele nauk historycznych na WNS. W tej sytuacji swoje plany zbudowania ośrodka badawczego mediów na Wydziale Nauk Społecznych Uniwersytetu Śląskiego Józef Mądry oparł na trzech filarach. Po pierwsze, na kontaktach z Ośrodkiem Badań Prasoznawczych w Krakowie [...].

Jednym z takich pomysłów było zapraszanie badaczy z Ośrodka Badań Prasoznawczych na wykłady w ramach zajęć dydaktycznych na specjalizacji dziennikarskiej, a także spotkania pracowników Zakładu Dziennikarstwa z badaczami OBP w ramach zebrań naukowych Zakładu. Pierwszym pracownikiem OBP, który przyjął zaproszenie na wykłady do poszukującego swojej drogi badawczej Zakładu Dziennikarstwa, był redaktor naczelny *Zeszytów Prasoznawczych* Paweł Dubiel. Wspierał swoją wiedzą powstający ośrodek badawczy nad prasą w Katowicach między innymi dlatego, że Śląsk nie był mu obojętny, tu się urodził, a jego ojciec, również Paweł, to powstaniec śląski (Gieruła, Jachimowski, 2017, s. 58—59).

Przygotowany w Zakładzie Dziennikarstwa program badawczy nie był przypadkowy. Wynikał on z kilku przesłanek.

Po pierwsze, Śląskie Wydawnictwo Prasowe było największym regionalnym ośrodkiem wydawniczym w Polsce. Wydawało 11 tygodników lokalnych, których jednorazowy nakład sięgał kilkuset tysięcy egzemplarzy. Jedynie na tym obszarze prasa lokalna tworzyła zwartą grupę pism, która obejmowała wszystkie społeczności lokalne zamieszkujące województwa bielskie, częstochowskie i katowickie. Była to sytuacja unikalna w skali ogólnopolskiej.

Po drugie, pisma lokalne wydawane przez Śląskie Wydawnictwo Prasowe należały do wszystkich typologicznych grup prasy lokalnej, a mianowicie: województwie tygodniki lokalne (*Kronika, Gazeta Częstochowska*), mikroregionalne (*Głos Ziemi Cieszyńskiej, Nowiny, Wiadomości Zagłębia, Gwarek, Echo*), miejsko-terenowe (*Nowiny Gliwickie*), pisma kilku większych miast (*Głos Zabrze i Rudy Śląskiej, Goniec Górnos Śląski*) czy też tygodniki miejskie (*Życie Bytom-*

skie) [...]. To sprawiało, iż badania miały nie tylko charakter użytecznych analiz, ale także walor uogólniających wniosków badawczych, które mogły być wykorzystane do formułowania prawidłowości i tendencji odnośnie do funkcjonowania prasy lokalnej w Polsce w ogóle.

Po trzecie, Śląskie Wydawnictwo Prasowe było zainteresowane przygotowaniem profesjonalnych dziennikarzy do pracy w prasie lokalnej. Udział studentów dziennikarstwa w realizacji niektórych aspektów programu badawczego dawał im możliwość zaznajomienia się w praktyce z funkcjonowaniem tego typu dziennikarstwa, zwłaszcza jego społecznego odbioru. W badaniach ogólnopolskich zdarzały się sytuacje, iż studenci byli pierwszymi przedstawicielami prasy lokalnej, z którymi mieli do czynienia odbiorcy tego typu prasy. Było to istotne z punktu widzenia kształcenia, gdyż z „pierwszej ręki” dowiadywali się o zainteresowaniach i oczekiwaniach czytelników wobec pisma lokalnego.

Po czwarte, na obszarze funkcjonowania Śląskiego Wydawnictwa Prasowego ukazywały się także trzy dzienniki regionalne (*Trybuna Robotnicza*, *Dziennik Zachodni* oraz *Wieczór*). Dawało to możliwość badań porównawczych lokalnego i regionalnego elementu systemu prasowego w Polsce. Była to także sytuacja unikalna w skali ogólnopolskiej.

Po piąte, Śląskie Wydawnictwo Prasowe było wydawcą dwóch tytułów ogólnokrajowych (*Panorama*, *Sport*) oraz kilkudziesięciu tytułów prasy zakładowej. Można było zatem badać bardzo zróżnicowaną typologicznie lokalno-regionalną przestrzeń komunikacyjną (Gierula, Jachimowski, 2017, s. 60).

Chcąc zrealizować program naukowy, a dysponując tak nielicznym zespołem, Józef Mądry zaprosił do współpracy dwóch badaczy ze środowiska krakowskiego: doc. dr. hab. Jerzego Mikułowskiego Pomorskiego i mgr. Henryka Siwka z OBP w Krakowie.

Wyjątkową rolę w kształceniu kadry naukowej Zakładu Dziennikarstwa odegrał prof. dr hab. Jerzy Mikułowski Pomorski. Nie tylko sprawował opiekę naukową nad badaniami prowadzonymi przez Zakład Dziennikarstwa, lecz także poprowadził zespół badaczy Zakładu tak, że wielu z członków zdobyło kolejne stopnie oraz tytuły naukowe.

Ważną publikacją był podręcznik dla studentów dziennikarstwa pt. *Wstęp do prasoznawstwa* pod redakcją Józefa Mądrego (1982); miałem tam, podobnie jak kilku innych „krakusów”, udział autorski, przedstawiając tekst *Badania prasoznawcze — ogólna charakterystyka*.

Zatem początki dziennikarstwa na Uniwersytecie Śląskim związane są z działalnością Zakładu Dziennikarstwa, jednostki w strukturze Instytutu Nauk Politycznych UŚ, z której wywodzi się obecny Instytut Dziennikarstwa i Komunikacji Medialnej. Pierwsi pracownicy zajmowali się głównie organizacją studiów dziennikarskich oraz koordynowaniem praktyk redakcyjnych, jednak już w 1979 roku przystąpiono do realizacji pierwszych programów badawczych, w których brali udział również studenci. Przeważała tematyka związana z komunikowaniem międzynarodowym, zagraniczną polityką kulturalną niektórych państw europejskich oraz historią prasy śląskiej i młodzieżowej. Prowadzono też studia nad współczesną prasą śląską. Wyniki badań początkowego okresu działalności

Zakładu Dziennikarstwa opublikowano m.in. w książce *Kultura jako instrument polityki zagranicznej RFN w latach 1945—1975* pod redakcją Józefa Mądrego.

Na przełomie lat 70. i 80. ukształtował się zasadniczy kierunek badawczy ówczesnego Zakładu Dziennikarstwa, co miało bezpośredni związek z umową, zawartą przez kierownictwo Zakładu z Zarządem Głównym RSW jesienią 1979 roku. Na jej podstawie zostały stworzone warunki do opracowania długofalowego projektu badawczego pod nazwą „Teoria i praktyka prasy i dziennikarstwa lokalnego w Polsce”.

Od 1 października 2019 roku rozpoczął działalność odrębny Instytut Dziennikarstwa i Komunikacji Medialnej, który wyodrębnił się z Instytutu Nauk Politycznych i Dziennikarstwa.

Do wspomnień Mariana Gieruli i Marka Jachimowskiego o początkach prasoznawstwa w Katowicach dorzucam własne o powstaniu w 1978 roku Wydziału Radia i Telewizji Uniwersytetu Śląskiego, którego dziekanem został doc. dr Włodzimierz Knobelsdorf (prodziekanem był Jerzy Bralczyk). Na jego zaproszenie dojeżdżałem z Krakowa do Katowic, by rozpocząć wieloletnią współpracę z Wydziałem Radia i Telewizji Uniwersytetu Śląskiego (od 2019 roku noszącego nazwę Szkoły Filmowej im. Krzysztofa Kieślowskiego). Będąc nadal sekretarzem naukowym OBP, w latach 1983—1985 pełniłem na Wydziale funkcję dyrektora Instytutu Teorii i Praktyki Komunikowania Masowego. W tamtym czasie zajęcia prowadzili i uczestniczyli w posiedzeniach Rady Wydziału tak wybitni twórcy jak Krzysztof Kieślowski i Krzysztof Zanussi, którzy wykształcili plejadę znanych polskich reżyserów.

Z Wydziałem niemal od początku związana pozostaje dr hab. Krystyna Doktorowicz, prof. UŚ, aktualnie Dziekan Szkoły Filmowej im. Krzysztofa Kieślowskiego Uniwersytetu Śląskiego oraz dyrektor kierunków organizacja produkcji telewizyjnej i filmowej, a także Creative Management. W 1985 roku pod moim kierunkiem napisała rozprawę doktorską *Kategoria „obiektywizmu” w amerykańskiej doktrynie prasowej, analiza i krytyka*, uzyskując na swej uczelni stopień doktora nauk politycznych. W 2006 roku praca dr Krystyny Doktorowicz *Europejski model społeczeństwa informacyjnego. Polityczna strategia Unii Europejskiej w kontekście globalnych problemów wieku informacji*, której byłem jednym z recenzentów, stała się podstawą jej habilitacji na Uniwersytecie Śląskim.

Przez dwa lata (2012—2013) na zaproszenie rektora prof. Krzysztofa Szaflarskiego podjąłem wykłady na kierunku socjologicznym w Górnośląskiej Wyższej Szkole Handlowej im. Wojciecha Korfatego w Katowicach (od 2022 roku noszącej nazwę Akademii Górnośląskiej im. Wojciecha Korfatego), niestety w 2014 roku kierunek został zamknięty.

Wieloletnie kontakty naukowe łączyły mnie z profesorem Markiem Szczepańskim, od lat związanym z Instytutem Socjologii WNS Uniwersytetu Śląskiego. Był także współzałożycielem Wyższej Szkoły Zarządzania i Nauk Społecznych w Tychach, pełnił funkcję rektora tej uczelni. W 2016 roku wybrano Go na członka korespondenta Polskiej Akademii Nauk. Był członkiem Centralnej Komisji do Spraw Stopni i Tytułów na kadencję 2017—2020, w której był powoływany na

recenzenta prac z zakresu mediów, komunikacji społecznej i technologii społeczeństwa informacyjnego.

Koledzy krakowianie na Śląsku

Dwie bliskie mi osoby, tak naukowo, jak i prywatnie, to profesorowie Jacek i Kazimiera Wodzowie. Z prof. Wodzem pracowałem razem w Pracowni Socjologicznej PAN w Krakowie na przełomie lat 60. i 70. XX wieku. Byłem jego świadkiem na ślubie z Kazimierą, zanim „przesiedlił się” do Katowic. W późniejszych latach spotykaliśmy się na wyjazdach zagranicznych, ale najczęściej w Wyższej Szkole Biznesu w Dąbrowie Górniczej, gdzie pracowała też jego małżonka, prof. Kazimiera Wódz. Jacek Wódz był profesorem w Instytucie Socjologii UŚ na Wydziale Nauk Społecznych. Był również rektorem Wyższej Szkoły Biznesu w Dąbrowie Górniczej, a także dyrektorem Śląskiego Instytutu Naukowego.

Z Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie do Wyższej Szkoły Biznesu (aktualnie Akademia WSB) w Dąbrowie Górniczej przeniósł się w 2015 roku prof. Janusz Morbitzer, tam kontynuując swoje konferencje poświęcone edukacji medialnej, na których przez wiele lat byłem regularnym prelegentem. Niestety tragiczny wypadek odsunął go od pracy dydaktycznej w 2022 roku. W latach 1985—2014 pracował w Uniwersytecie Pedagogicznym im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie, gdzie pełnił funkcję kierownika utworzonej przez siebie Katedry Technologii i Mediów Edukacyjnych.

Podtrzymuję kontakty z prof. Kazimierzem Z. Sową, moim starszym kolegą ze studiów socjologicznych na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie w latach 60. Swe reminiscencje spisał jako *Kilka refleksji i wspomnień z mojej pracy na Śląsku* (Sowa, 2016), przypominając swoją pracę najpierw w Śląskim Instytucie Naukowym w Katowicach, później w Instytucie Socjologii Uniwersytetu Śląskiego. Obaj byliśmy studentami prof. Pawła Rybickiego, a Profesor był dla nas mistrzem (Kazik pisał u niego magisterium, ja tylko prace seminaryjne). Paweł Rybicki, zanim stał się krakowianinem (wieloletnim profesorem Uniwersytetu Jagiellońskiego), w latach 1934—1939 oraz 1945—1957 był dyrektorem Biblioteki Śląskiej w Katowicach.

Profesor Rybicki pomógł Kazimierzowi w otrzymaniu etatu w Śląskim Instytucie Naukowym w Katowicach. Kazimierz Z. Sowa rozpoczął pracę jesienią 1965 roku, by na początku 1968 roku zostać stamtąd wyrzucony z tzw. wilczym biletem, w którym zanotowano, iż „Sowa nadaje się bezwzględnie do pracy naukowej, ale z wyłączeniem odcinka ideologicznego i pracy z młodzieżą”. Dopiero po habilitacji, we wrześniu 1977 roku, prof. Sowa został zatrudniony na pół etatu w Instytucie Socjologii Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach. Pracował tu na stanowisku docenta przez rok.

Ślązak w Krakowie

Paweł Dubiel — redaktor naczelny „Zeszytów Prasoznawczych” w latach 1968—2006 jako dziennikarz opisuje dzieje swojej rodziny. Opowieść rozpoczyna następująco: „Urodziłem się 20 lipca 1930 roku w samym centrum Królewskiej Huty (która dopiero cztery lata później została Chorzowem)” (Dubiel, 2007). Po II wojnie światowej przeniósł się do Krakowa, gdzie pracował m.in. w „Gazecie Krakowskiej”, potem zostając redakcyjnym filarem krakowskiego prasoznawstwa oraz *spiritus movens* wielu dziennikarskich i prasoznawczych górnośląskich kontaktów i inicjatyw naukowych.

Nie tylko socjologia i prasoznawstwo

Cennym śląskim „nabytkiem” dla Ośrodka Badań Prasoznawczych stał się dr Jerzy Bralczyk, który pracował na Wydziale Filologicznym Uniwersytetu Śląskiego, stąd też i jego kontakty z Walerym Pisarkiem, który „ściągnął” go do OBP do kierowania Pracownią Badania Zawartości Prasy. Tam był zatrudniony w latach 1981—1987, a w 1985 roku, w związku z moim wyjazdem na rok do USA, pełnił obowiązki sekretarza naukowego OBP. Do jego najważniejszych prac z tych lat należy rozprawa habilitacyjna *O języku polskiej propagandy politycznej lat siedemdziesiątych* (1987).

Profesor Walery Pisarek i jego śląskie złote i gorzkie lata

Walery Pisarek, wieloletni dyrektor OBP, to zasłużony prasoznawca, ale przede wszystkim wybitny językoznawca. W latach 1987—2017 od samego początku konkursu „Ogólnopolskie dyktando” organizowanego corocznie w Katowicach przewodniczył jury. Za jego rozliczne osiągnięcia (m.in. słowniki) Rada Wydziału Filologicznego Uniwersytetu Śląskiego w 2011 roku nadała mu tytuł doktora honoris causa.

Muszę tu wspomnieć, że prof. Pisarek w 1952 roku został skazany przez sąd komunistyczny na 6 lat więzienia za działalność „wywrotową”. Wyrok odprawowywał do 1955 roku w kopalni węgla kamiennego w Górnośląskim Zagłębiu Węglowym „Brzeszcze”. Dodam, że przez 15 lat dzieliłem z nim gabinet dyrektorski OBP w kamienicy na Rynku Głównym w Krakowie. Przy okazji wielu

rozmów był on moim przewodnikiem także po subtelnościach śląskiej gwary i kultury górniczej.

*
* *

Na zakończenie tych wspomnień o moich górnośląskich kontaktach i przyjaźniach naukowych chciałbym podkreślić, że te relacje — wbrew wielu regionalnym stereotypom — bardzo rozszerzyły i pogłębiły moje rozumienie znaczenia międzyludzkiej osobistej komunikacji. Zdalne kształcenie i zdalne kontakty, chociaż też są cenne, nie zastąpią inspirujących osobistych spotkań *face-to-face*, wymiany myśli, choćby i plotek czy żartów, w funkcjonowaniu nauki i życiu naukowców. A Śląsk to nie tylko węgiel, lecz także konkretne miejsca, instytucje i wartości — inaczej: swoista sieć WWW — Wszelchnia, Wiedza i Wartości.

Zatem wniosek:
Naukowcy wszystkich krajów i regionów — łączcie się

Konary pod Krakowem, 14 września 2023

Bibliografia

- Dubiel P., 2007: *Dubielowie z Królewskiej Huty. Opowieść rodzinna*. Katowice: Biblioteka Śląska.
- Gierula M., Jachimowski M., 2017: *Wpływ Ośrodka Badań Prasoznawczych w Krakowie na kształtowanie się środowiska medioznawczego w Zakładzie Dziennikarstwa Uniwersytetu Śląskiego*. „Zeszyty Prasoznawcze”, t. 60, nr 1 (229), s. 57—69.
- Lubasiowa A., oprac., 1973: *Uniwersytet Śląski*. Katowice: Uniwersytet Śląski.
- Rechowicz H., 1978: *W służbie nauki i regionu*. W: *10 lat Uniwersytetu Śląskiego 1968—1978*. Red. J. Kantyka. Katowice: Uniwersytet Śląski.
- Sowa K.Z., 2016: *Kilka refleksji i wspomnień z mojej pracy na Śląsku*. W: *Ład społeczny i jego przedstawienia. Księga jubileuszowa Profesora Jacka Wodza*. Red. T. Nawrocki, W. Świątkiewicz. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.

RECENZJA



Marcin Gacek

Uniwersytet Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie

 <https://orcid.org/0000-0003-3087-3999>

Socjolog i pisarz. Pomędzy groteską a społeczeństwem. Recenzja książki Szczepana Twardocha, *Wielkie Księstwo Groteski*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 2021

Znany pisarz Szczepan Twardoch, choć obecny przede wszystkim w wielkim świecie literatury, odwiedza też wcale często „mały świat” socjologii i aktywnie bierze udział w wielu panelach socjologicznych, by wymienić chociażby dyskusję w Teatrze Śląskim na temat korzeni inteligencji polskiej; pozostałymi jej uczestnikami byli trzej profesorowie — Ryszard Koziółek, Tomasz Zarycki, autor wespół z Rafałem Smoczyńskim głośnej w środowisku socjologicznym książki *Totem inteligencji* (Warszawa 2017), i Piotr Kulas. Należy również wspomnieć w tym miejscu o dyskusji wokół książki Piotra Kulasa *Inteligencja zaprzeczona. Etos i tożsamość młodych inteligentnych elit* (Warszawa 2017), która odbyła się w klubie Socjo-Kato podczas spotkania zorganizowanego przez profesora Adama Bartoszkę (niezrównanego gospodarza niezwykle cennej serii spotkań socjologów, serii trwającej wiele lat, której ciągłości nie przerwała nawet pandemia) — inni uczestnicy tamtego panelu to autor książki i profesor Krzysztof Łęcki. Z tym ostatnim łączy zresztą pisarza wielokrotnie podkreślana przez Twardocha w wywiadach długoletnia, zażyła przyjaźń; Twardoch dedykował mu powieść *Pokora*, istotne też zdają się w kontekście socjologicznych zaciekań autora *Morfiny*, a także odnotowane w *Wielkim Księstwie Groteski* częste przyjacielskie spotkania i dyskusje z profesorem (s. 7). Sam Łęcki również wspomina o nich w swoich pracach, także w książce, którą miałem przyjemność recenzować, tj. *Według Tukidydesa. Rozważania socjologa literatury o „Wojnie peloponeskiej”* (Katowice 2019).

Książka *Wielkie Księstwo Groteski* pisarza i absolwenta socjologii (autor sam się tak określa, np. w wywiadzie zatytułowanym *Wszystkie moje wojny*, „Newsweek” 8—14.11.2021, s. 28—31) Szczepana Twardocha niewątpliwie jest dziełem literackim. Jako zbiór felietonów (dokładnie 38) może (a nawet powinna) stać się przedmiotem analizy socjologa, zwłaszcza socjologa literatury, i to z dwóch kardynalnych powodów. Po pierwsze, choć felietony nie są klasyczną formą literatury dokumentu osobistego (w rozumieniu socjologicznym) tak jak pamiętniki czy dzienniki, to również stanowią próbę uchwycenia rzeczywistości opisanej w specyficzny, bo subiektywny i emocjonalny sposób, pozwalający wyczuć po latach kontekst kulturowo-społeczny dyskursu publicznego. Po drugie, niewątpliwie nie tylko jako człowiek pióra Twardoch zalicza się do czołowych intelektualistów w Polsce, a ze względu na swoje wykształcenie posiada wrażliwość socjologiczną opakowaną w błyskotliwy i sarkastyczny komentarz. Świadczą o tym już same tytuły jego felietonów publikowanych na stronach portali takich jak: Silesion.pl, Onet.pl, na portalu społecznościowym autora oraz na łamach miesięcznika „Pani” i „Gazety Wyborczej”, np.: *Dlaczego mamy kabaret zamiast państwa; Polska tragedia; Co dalej ze strajkiem kobiet; Żołądki Radziwiłłów*, no i tytułowe *Królestwo Obojga Histerii i Wielkie Księstwo Groteski*. Felietony — jak twierdzi profesor Bronisław Łagowski — mogą być traktowane jako coś więcej niż tylko formy krótkie zapisu, mianowicie jako sposób uprawiania naukowej analizy rzeczywistości.

Recenzję należy zacząć od felietonu, który sam pisarz młodego pokolenia wyróżnił, czyli: *Królestwo Obojga Histerii i Wielkie Księstwo Groteski*. Już pierwsze zdania manifestują stosunek autora do III RP: „Histerii królestwem jest Polska, Wielkim Księstwem Groteski. Krainą absurdu i ojczyzną chucpy, tym zaś, co Polaków przeraża najbardziej, jest wolność” (s. 72). Z tego krótkiego fragmentu wyziera nieskrywana pogarda dla kondycji państwa nad Wisłą. Czy można zarzucić Twardochowi oportunistyczną, skrajnie niezasłużoną nienawiść do Polek i Polaków, tworzącą fałszywy ich obraz? Gdy mówi o strachu przed wolnością, w pierwszej chwili łechta poglądy liberalnych środowisk, pisząc o (nie)rodakach: „Przeraża ich myśl o tym, że ludzie inni niż oni sami, na przykład geje albo lesbijki, mogliby korzystać z wolności (...)”, by zaraz podnieść im ciśnienie, stwierdzając: „Polskich przedsiębiorców przeraża myśl o tym, że dzięki 500+ wyzyskiwani przez nich wcześniej najbiedniejsi mają większy margines wolności finansowej i nie chcą już pracować za głodowe pensje” (s. 72—73). Autor rodem z Górnego Śląska w brutalny sposób podkreśla problem, o którym socjolodzy pisali wiele stron — polski aspekt nędzy budującej rodzimą *underclass* (np.: E. Tarkowska, *Ubóstwo i wykluczenie społeczne. Koncepcje i polskie problemy*, red. J. Wasilewski, w: *Współczesne społeczeństwo polskie. Dynamika zmian*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2006, s. 319—365; D. Zalewski, *Ubóstwo i zamożność*, w: *Współczesne społeczeństwo polskie*, red. A. Giza, M. Sikorska, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2012, s. 573—621) lub swojski prekariat. Nawet Ci, którzy słusznie zauważali, że 500 plus nie jest programem socjalnym, musieli przyznać, że może nie zlikwidował on biedy, ale

stanowi krok w dobrą stronę, choć jego krytycy woleliby działania socjalne, a nie prodemograficzne.

Dalej felietonista od niechcenia zauważa: „Być może to zinternalizowane niewolnictwo pochodzi jeszcze z czasów szlacheckiej »złotej wolności«, czyli retoryki maskującej system kliencki, w którym szlacheckie masy, szcząc się ową wolnością, wiernie służyły magnatom” (s. 73). Uważny czytelnik dostrzeże w tym jednym zdaniu syntezę publikacji nieżyjącego profesora Wiktora Osiałyńskiego *Rzeczpospolita obywateli* podkreślającą, że w Polsce nie ma wielkich tradycji otwartego społeczeństwa obywatelskiego, lecz występuje utrwalony, kilkusetletni i wzmocniony przez II RP i PRL archetyp relacji klientystycznych i serwilistycznych. Oczywiście historyka oburzyłoby pojęcie *szlacheckie masy*, biorąc pod uwagę, że było ich mniej niż 10 procent. Ale po pierwsze, było to znacznie więcej niż w ówczesnej Europie, a po drugie, jeśli porównamy pojęcie masy do angielskiego *class*, czyli warstwy, wszystko się zgadza. Akademicki socjolog może tylko wspomnieć coś o dużym skrócie myślowym uznającym etos polskiej inteligencji za wyrastający jedynie z etosu szlacheckiego (s. 73), ale i tu znaleźć można eksperta socjologa, który się z tym poglądem zgodzi (choć nie bez zastrzeżeń). Mam na myśli Piotra Kulasa i jego przywołany wcześniej traktat *Inteligencckość zaprzeczona. Etos i tożsamość młodych inteligenckich elit*.

Ciekawa jest też zgoła socjologiczna interpretacja sporu politycznego tak bardzo dzielącego polskie społeczeństwo. Szczepan Twardoch nie zadowala się obrazowym i powszechnym (wręcz potocznym) już jego określeniem jako plemienny, w publicystyce często porównywanym do etnicznej nienawiści pomiędzy plemionami Hutu i Tutsi w Rwandzie na początku lat 90. poprzedniego wieku. Wchodzi głębiej w pamięć zbiorową i wywodzi immanentną skłonność do wrogości od sarmackich, ale przechodzących w wiek XIX sporów wielkich magnackich familii. One jeszcze przed Carlem Smithem interlokutora uznawały za najgorszego wroga. Pokonanie wrażej familii lub aliansu wielu rodów ważniejsze było nawet od istnienia ojczyzny. Przeniosło się to w czasy współczesne w dwóch wymiarach. Po pierwsze, poziom bitew i potyczek w dobie rewolucji informatycznej zastąpiła socjotechnika:

Publiczny dyskurs nie jest rozmową, lecz stanowi wymianę sformalizowanych, wszystkim dobrze znanych ciosów, a do symulacji polskiej dyskusji publicznej nie trzeba nawet sztucznej inteligencji — wystarczyłyby tu najprostsze boty, które twistowałyby swoje zakłęcia, udostępniając zakłęcia botów przyjaznych z dopiskiem „zaorane” (s. 74)!

Po drugie, rozpoznanie, demaskowanie i odpowiednio szybkie zneutralizowanie wroga jako najważniejsza działalność polityczna ma też swoją postać endemiczną w polskiej partiokracji. Najlepiej obrazuje ją pewna parafraza. Jak stopniujemy pojecie wróg? Wróg, większy wróg, kolega na karcie wyborczej.

Autor *Morfiny* prezentuje socjologiczne zacięcie również w felietonie *Żołądku Radziwiłła*, nie tylko poprzez odwołanie się do klasycznego dzieła z socjologii

autorstwa Alexisa de Tocqueville’a, *Dawny ustrój i Rewolucja* (s. 33) — choć i tu zwraca uwagę jego nietuzinkowy dobór opisu Wielkiej Rewolucji dokonanego przez francuskiego socjologa — ale przede wszystkim poprzez obserwację polskiego konfliktu pokoleń, aktualnego od tysięcy lat i występującego w każdym państwie i społeczeństwie. Twardoch trafia w punkt, dostrzegając w nim coś oryginalnego i tylko polskiego. Polskie elity — nie tylko polityczne — w III RP od czasu Leszka Balcerowicza cechował pewien dojmujący deficyt intelektualny. Nigdy nie pochyliły się one nad problemem bezpieczeństwa socjalnego (nie tylko) młodych ludzi, nieposiadających odziedziczonego kapitału kulturowego — czytaj: koneksji (s. 31) — wychodząc z założenia, iż dla nowego pokolenia najlepsze jest hartowanie podług zasady: „Co nas nie zabije, to nas wzmocni”.

Pozostawię bez komentarza felietony poświęcone tematowi stosunku Polaków do Ślązaków i odwrotnie, takie jak: *Dlaczego nie piszę po śląsku; Polityka po Śląsku czy Święto Wojska Polskiego w Katowicach*. Jest to zbędne, bo poglądy Twardocha na te sprawy stały się jego marką samą w sobie. Trzeba przy tym zauważyć, że we wszystkich formach krótkich Twardocha Śląsk albo pojawia się wprost, albo jest podmiotem ukrytym. I to, o zgrozo, im staranniej ukrywany, tym bardziej go widać. Nie mogę jednak pozostawić bez komentarza felietonu traktującego o stosunku Warszawy do prowincji, o niezwykle nobliwym w socjologii tytule *Życie seksualne dzikich* (s. 42). Trudno o nim pisać w gorszej naukowej czasopiśmie. Autor — jak sam przyznaje — wyposażony w socjologiczną wiedzę o Bronisławie Malinowskim w Uniwersytecie Śląskim, nie użył do stworzenia felietonowej wersji obserwacji uczestniczącej ani wymienianych przez siebie w tekście: kilofa, powrozu do kozucha czy dwóch baryłek węgla. Nie przydała mu się — o dziwo — do tego też szpada górnicza, jeno naturalny dla pisarza instrument, czyli pióro, choć o nim w tekście nie wspomniał. Nie musiał. Tak stworzył pastisz ludu warszawskiego:

Tak trafiłem do Warszawy i wspaniałość miasta tego zaparła mi dech. Jacy piękni ludzie, piękni i mądrzy, gromadzili się na bankietach z różnych kulturalnych okazji [...]. Bywając na tych bankietach zgodnie z radami Malinowskiego skrzętnie wszystko sobie notowałem w kajeciku, na bieżąco, niestety, na rozdaniu pewnych nagród kajecik ten ktoś mi skradł, razem z kozuchem, kilofem i łapciami z łyka, co tłumaczono tym, że w Agorze bardzo obcięli wierszówkę — muszę więc teraz polegać na pamięci, a ta wiadomo, bywa zawodna (s. 43—44).

Po tym wprowadzeniu następuje niezwykle soczysta i jędrna opowieść o pisarzu Rudnickim, ruchu #meetoo itd. Mówiąc serio, ten felieton, podobnie jak inne, jest znakomity i godny polecenia. Jedna uwaga śmiertelnie poważna ciśnie się na usta. Ilu z czytelników tego zbioru dostrzegło wyłaniający się z nich pomruk proroctwa Kasandry? Brzmi ono: jeśli, Warszawo, dalej będziesz tak traktować prowincję, już wkrótce możesz stać się wspaniałą, europejską stolicą — Wielkiego Księstwa Mazowieckiego. Wszak Pałac Namiestnikowski już masz.

Recenzować książkę Szczepana Twardocha to jak ścisnąć się, *nolens volens*, z syberyjskim niedźwiedziem. Wszak przewaga pisarza jest oczywista, choć nie wynika z monopolu na władzę ani posiadania broni, lecz z wielu lat znoonej pracy, wyrzeczeń i niewyobrażalnego talentu. Ryzyko niekiedy trzeba podjąć. Czymże jest życie bez niego.

Twardoch przebojem dostał się do panteonu wielkich pisarzy. Dokonał cudu. Przebił się nie przez jeden, ale przez całe zasieki szklanych sufitów. Wywalczył sobie prawo do bycia uprzywilejowanym „chamem z Pilchowic” na warszawskich salonach, z których otwarcie szydzi. One, w swoim chocholim płasie, są tym zachwycone. Jednocześnie nie popada w prosty patriotyzm regionalny. On, Ślązak, uznany nieomal za Polakożercę itd., w swoim zachwycającym bestsellerze *Pokora* stworzył najbardziej obrazoburczy i chyba najwierniejszy społeczno-kulturowy, ujęty w ramy historii portret Górnosłazaka. Jest nim Alojzy Pokora, zgermanizowany Wawerpolak, a więc Europejczyk, najpierw wpatrujący się w hipnotyzujące go, a zarazem niezdoyte krocze arystokratki niemieckiej, w samym centrum Germanii — w Berlinie — a potem ciągle do niego skomlący. A Ślązacy z Kattowitz, Gleiwitz, Myslovitz i innych miast i miasteczek o skomplikowanej historii terenów przygranicznych noszą twórcę za to na rękach. Inny bohater tej samej powieści mówi: „Niemcy muszą umrzeć, żebyśmy mogli żyć my”. I Niemcy Twardocha hołubią. I nie jest to żadna złośliwość.

Wielkie Księstwo Groteski to zbiór felietonów — nie dzieło *stricte* socjologiczne. Pytanie, na ile odebrane wykształcenie z zakresu nauki o społeczeństwie odcisnęło piętno na diagnozach i prognozach Twardocha, pozostaje otwarte i jako takie może stać się przedmiotem odrębnych studiów z obszaru socjologii literatury, choć nie tylko. Niemniej jedno można stwierdzić już dzisiaj — teksty publicystyczne Szczepana Twardocha (z wykształcenia socjologa) mają nieporównywalny z żadną inną produkcją socjologiczną rezonans. I nie idzie tylko o najważniejsze tytuły polskie, ale także np. o „Die Welt” czy „Frankfurter Allgemeine Zeitung”. Fakt ten nie powinien umknąć uwadze przedstawicieli nauki o społeczeństwie.



Sylwia Kwaśniewska

 <https://orcid.org/0000-0003-2893-8239>

Stéphane Beaud i Michel Pialoux: *Powrót do kwestii robotniczej*

Abstract: The review article discusses the book *Returning to the labour issue* by Stéphane Beaud and Michel Pialoux. The research conducted at the Peugeot factory in Sochaux-Montbéliard shows changes in the local labour market, which can be related to the contemporary challenges employees face in Poland. Precarization, technological progress, the disintegration of the working class, the clash of media narratives with society's perception of professions, and the fear of job loss due to advancing automation. *Returning to the labour issue* is a book that allows us to observe the recurrence of some problems in the labour market and shows what mistakes we can avoid.

Key words: work sociology, labor market, automation, technological progress, precariat, social classes

Powrót do kwestii robotniczej to obszerna i wyczerpująca monografia, napisana przez Stéphane'a Beaud oraz Michela Pialoux, którzy przeprowadzili badania empiryczne we francuskiej fabryce Peugeot. Materiał zebrano w latach 80. i 90. XX wieku, jednak mimo upływu czasu wnioski są wciąż aktualne i dają dobre podstawy do dalszej analizy kwestii robotniczej, a także przemian na rynku pracy. Książka została przetłumaczona przez Katarzynę Marczewską, wydana przez Oficynę Naukową w 2022 roku, składa się z 510 stron i jest częścią serii *Mutacje kapitalizmu* (Beaud, Pialoux, 2022). Znajdziemy w niej fragmenty wywiadów z pracownikami fabryki Peugeot, dzięki którym dowiadujemy się, jak wygląda ich praca, edukacja i życie codzienne. Możemy zapoznać się również z metodologią oraz ramami teoretycznymi określonymi przez autorów. *Powrót do kwestii robotniczej* ukazuje funkcjonowanie ówczesnego rynku pracy we Francji, przemiany wewnątrz branży motoryzacyjnej, przeobrażenia charakterystyczne dla klasy robotniczej i konsekwencje wprowadzenia do fabryk nowych modeli zarządzania (powstałych m.in. w Japonii). Autorzy monografii podczas zbierania

materiału terenowego wychodzą poza fabrykę Peugeot w Sochaux — stają się częścią badanej społeczności, rozmawiają z pracownikami w ich domach oraz odwiedzają okoliczną szkołę. Dzięki uzyskanym w ten sposób informacjom pokazują czytelnikom i czytelniczkom sieć połączeń oraz zależności, bezpośrednio oddziałujących na życie lokalnej społeczności, w której część mieszkańców była pracownikami branży automotive.

Niniejszy artykuł, którego centrum stanowi książka *Powrót do kwestii robotniczej*, rozpoczynam opisem warstwy metodologicznej zaprezentowanej w monografii przez badaczy. Następnie skupiam się na zagadnieniach bliskich Beaud oraz Pialoux, które mimo upływu czasu nadal są żywo komentowane przez socjolożki i socjologów pracy. Opracowanie zawiera także wątek lokalny, odnoszący się do branży automotive na Śląsku. W jego dalszej części omawiam kwestie poruszane przez Beaud i Pialoux, które korespondują z aktualnymi problemami późnego kapitalizmu oraz zmianami globalnymi. W dobie dynamicznego rozwoju technologii za zasadne uznałam także podjęcie tematu wyzwań towarzyszących temu zagadnieniu. W swoich badaniach Beaud i Pialoux uwzględnili dylematy związane z automatyzacją pracy, które są wciąż aktualne. Końcowa część artykułu koncentruje się na problemach i przemianach edukacyjnych, które były codziennością francuskich rodzin w trakcie prowadzonych przez uczonych analiz. Zagadnienia odnoszące się do kształcenia korespondują z trudnościami, które są tożsame dla polskiej edukacji; ten wątek także zostaje pokrótce omówiony.

Metodologia, która inspirowa

Założenia metodologiczne przyjęte przez autorów *Powrotu do kwestii robotniczej* dla współczesnych badaczy mogą wydawać się idealistyczne albo wręcz nierealne. Jako doktorantka widzę w opisie warstwy metodologicznej pasję i wiarę w projekt, który zrealizowali uczeni. Oprócz dokładnego zaprezentowania metod i technik badawczych, a także określenia analizowanej grupy, Beaud i Pialoux od początku zaznaczali, że zdają sobie sprawę z trudności, na jakie są narażone osoby chcące wejść w zupełnie obce środowisko dobrze zintegrowanej społeczności. Przedstawili również najważniejsze czynniki, które wpłynęły na ostateczny kształt badań. Ich rozpoczęcie przypadło na rok 1983, kiedy pozycja klasy robotniczej we Francji ulegała licznym przemianom. Decyzja, by zrealizować badania terenowe, zaprowadziła autorów do fabryki Peugeot, domów respondentów oraz szkół ich dzieci. Czas trwania badań pozwolił uczonym zaobserwować drogi, jakimi podążali robotnicy, ale też zmiany pokoleniowe na rynku pracy i tendencje kształtujące podejście do edukacji. Jak wskazali sami autorzy, długofalowość przedsięwzięcia uczyniła je komparatywnym. Oprócz wywiadów etnograficznych Beaud i Pialoux przeprowadzali obserwację uczestniczącą, jedną z cech ich badań była triangulacja, która pozwoliła uchwycić wielowarstwowość analizowanych zagadnień i sformu-

łować wyczerpujące wnioski. O dobrym przygotowaniu do badań świadczy także zamieszczona pod koniec książki tablica chronologiczna, która pokazuje czytelnikom, w jaki sposób odbywała się transformacja grup robotniczych z fabryki od 1880 do 1994 roku.

Część metodologiczna nie tylko potwierdza wiarygodność badań, ale ze względu na swoją przejrzystą formę może stanowić inspirację dla młodych uczonych. Podejście do analiz Beaud i Pialoux to jakość przez wielkie „J”, gdzie na pierwszym miejscu widzimy pasję i chęć zgromadzenia jak najlepszego materiału badawczego, nawet jeśli wymaga to wielu lat pracy. Czy dzisiaj projektowanie badań z nastawieniem na dogłębne analizy bez presji czasowej jest jeszcze możliwe? Pozostawiam to pytanie bez odpowiedzi, niech jednak podejście przywoływanych francuskich uczonych będzie inspiracją dla młodych badaczy, niezależnie od systemowych trudności.

Kiedy czas działa na korzyść badaczy

Dzięki długoletniemu wysiłkowi podjętemu przez autorów *Powrotu do kwestii robotniczej*, by zgromadzić materiał badawczy, czytelnicy i czytelniczki mają okazję zapoznać się zarówno z kwestią klasowości pracowników Peugeot, jak i z wątkami związanymi z całą trajektorią życia jednostki. Czytając wywiady przeprowadzone przez Beaud i Pialoux, poznajemy szereg ról społecznych pełnionych przez pracowników fabryki. Dzięki temu możemy zaznajomić się z zagadnieniami dotyczącymi oddziaływania kapitału społecznego na życie codzienne robotników, zrozumieć podstawy ich habitusu, określić sieci połączeń społecznych, wychwycić struktury funkcjonowania fabryki, ale też przemiany zachodzące w kontekście pokoleń. Istotną rolę odgrywa również technologia, której wpływ na robotników jest obserwowalny, a obawy z nią związane towarzyszą respondentom udzielającym wywiadów od samego początku.

Powrót do kwestii robotniczej wyróżnia wielowątkowość, lecz także podobieństwo do naszego rynku automotive, który rozwija się coraz prężniej m.in. na Śląsku (*Śląskie — siła przyciągania...*, 2022). Dla każdego przedstawiciela nauk społecznych jest to sposobność do podjęcia refleksji i analiz, które mogą prowadzić do zrealizowania analogicznych badań w polskich warunkach. Dzięki polecanej pozycji każdy, kto zainspiruje się opisaną historią pracowników fabryki Peugeot, będzie mógł odnaleźć najważniejsze dla siebie wątki bez wpadania w pułapkę generalizacji i uproszczeń. To właśnie te kwestie są realnym zagrożeniem przy mniej obszernych opracowaniach, skupiających się niekiedy wokół szczegółowych subdyscyplin socjologii.

Cenna pozycja dla badaczy o różnych orientacjach

Omawiana monografia wpisuje się w coraz szerzej analizowane zagadnienia z zakresu socjologii pracy. Wiele wątków uchwyconych przez autorów zyskuje na aktualności, gdy zestawimy je z sytuacją Polski, która jako kraj z byłego bloku wschodniego zmagają się z problemami przepracowanymi przez państwa zachodnie w poprzednich dekadach.

Powrót do kwestii robotniczej to także ważna pozycja naukowa dla badaczy zainteresowanych sytuacją Śląska, gdzie branża automotive jest jedną z wiodących i stanowi dużą część gospodarki lokalnej. Niektóre problemy sygnalizowane w monografii przez francuskich uczonych mogą mieć przełożenie na obecną sytuację branży motoryzacyjnej w Polsce. Jak wskazują statystyki, w 2022 roku w naszym kraju wyprodukowano o 10,1% więcej samochodów niż w roku poprzednim, co oznacza, że wytworzono 483,8 tys. pojazdów (*Raport kwartalny...*, 2023).

Naukowcy zajmujący się rynkiem pracy dzięki *Powrotowi do kwestii robotniczej* z łatwością rozpoznają aktualne trendy oraz tendencje, które były obecne już w czasach badań Beaud i Pialoux. Książka pozwoli wyodrębnić zarówno różnice, jak i punkty wspólne pomiędzy rynkiem francuskim a polskim. Pomoże też rozpoznać wciąż ważne problemy, obecne mimo upływu kilku dekad od transformacji ustrojowej. Monografia może być także dobrym uzupełnieniem prac teoretycznych współczesnych uczonych, takich jak Guy Standing, który w swojej książce *Prekariat. Nowa niebezpieczna klasa* opisuje problemy biednych pracujących oraz kwestie utraty motywacji wśród zatrudnionych i zmian charakterystycznych dla gospodarki, gdzie degradacja zawodów związanych z pracą fizyczną jest niekwestionowana (Standing, 2014). Badania Beaud i Pialoux są wcześniejsze niż analizy Standinga, jednak pokazują szereg problemów pracowników opisywanych dzisiaj w wielu cenionych publikacjach.

Powrót do kwestii pracy fizycznej

W czasach postępującej globalizacji i zmian w obszarze rynku temat robotników fabryk, ich tożsamości, a także miejsca zajmowanego przez nich w społeczeństwie ustąpił innym zagadnieniom, które rzadko stawiają w centrum szeregowych pracowników. Większość współczesnych badań przebiegających się do szerszej publiczności częściej skupia się na menadżerach lub osobach zatrudnionych w biurach. *Powrót do kwestii robotniczej* przypomina o sprawach, które mogą być punktem wyjściowym nowych analiz w świecie pogłębiającej się prekaryzacji i niepewności zatrudnienia. Wiele wątków poruszonych przez badaczy wymaga obecnie wzno-

wienia oraz osadzenia w realiach późnego kapitalizmu. Jest to wyjątkowo istotne zadanie dla socjologii pracy oraz organizacji.

Praca fizyczna w dominującej narracji neoliberalnej jest traktowana dwojako. Często staje się niewidzialna lub jest przedstawiana w kategoriach zajęcia tymczasowego, a nawet degradacji społecznej, bądź konieczności. Beaud i Pialoux w swojej monografii skrupulatnie kreślą wyczerpujący obraz francuskiej klasy robotniczej, która ze względu na przemiany globalizacyjne straciła ugruntowaną pozycję. To udokumentowana historia, która zawiera również szereg wątków uniwersalnych, przystających do współczesnych problemów młodych ludzi spoza klasy średniej poszukujących swojego miejsca na rynku pracy.

Od czasów pierwszych rozmów z pracownikami Peugeotota zmienił się styl pracy i podejście do kwestii związanych z funkcjonowaniem zatrudnionych w fabryce, ich praca uległa prawie całkowitej prekaryzacji. Dzisiaj według narracji medialnych i politycznych mało kto traktuje pracę w fabryce jako część swojej tożsamości, nadającej świadomość klasową oraz społeczną. Mimo wielu różnic, które cechują współczesne społeczeństwo zglobalizowane, badania Beaud oraz Pialoux pod wieloma względami zaskakują swoją aktualnością. Tak samo jak we Francji lat 80. i 90. XX wieku, również w Polsce dominuje obecnie narracja neoliberalna, która przyczynia się do powstawania klasowego wstydu i wartościowania zawodów, uzależnionego od prestiżu wyrażonego w gratyfikacji finansowej, bez zważania na przydatność wykonywanej pracy w odniesieniu do potrzeb społecznych. Potwierdzają to m.in. decyzje w sektorze szkolnictwa, a dokładniej reforma, która weszła w życie wraz z 2019 rokiem (Ministerstwo Edukacji Narodowej, 2023). Powstały wtedy szkoły branżowe I i II stopnia, zastępujące szkoły zawodowe. Zmiana jest widoczna już na poziomie języka — zniknęło bezpośrednie skojarzenie z zawodem. Szkoły branżowe II stopnia przedłużają okres edukacji i mogą kończyć się przystąpieniem do egzaminu maturalnego. Jest to modyfikacja analogiczna do opisywanej przez badaczy w *Powrocie do kwestii robotniczej*, którzy krok po kroku pokazują rozpad świadomości klasowej pracowników fabryki Peugeotota i zmiany, zachodzące w myśleniu młodych pokoleń pod wpływem obietnic związanych z działaniami Francji podejmowanymi na polu edukacyjnym.

Uniwersalność wyzwań towarzyszących rozwojowi technologii

W obszernych fragmentach wywiadów z pracownikami fabryki Peugeotota przemiany związane z technologią i podejściem do pracy najłatwiej zauważyć na przestrzeni pokoleń. Przedstawiciele starszej generacji byli przywiązani do znanych rozwiązań i przepisów, a zmiany zachodzące na przestrzeni lat traktowali w kategoriach ograniczania swobód i wolności. Częściowo była to słuszna intuicja,

nowe standardy pracy przyczyniały się bowiem do rozpadu więzi pomiędzy pracownikami lub utrudniania działalności związkowej. Niektóre jednak normy mimo wszystko muszą się zmieniać i są to zmiany pozytywne, ale początkowo także budziły sprzeciw wśród zatrudnionych. Zakaz palenia papierosów przy taśmie produkcyjnej jest dzisiaj traktowany jako jeden ze standardów BHP i raczej nikt nie odważyłby się kwestionować jego zasadności. Jednak wśród respondentów z fabryki Peugeot'a zaostrenie przepisów bezpieczeństwa wzbudziło raczej negatywne emocje. Dzięki niuansom pojawiającym się w wielu rozmowach można dostrzec, że sprzeciw wobec zmian nie zawsze jest konsekwencją kalkulacji i analizą własnych interesów. Bywa za to wyrazem buntu, prawdopodobnie podszytym strachem przed tym, co nieznane.

Autorzy monografii uzyskali materiał empiryczny, dzięki któremu możemy poznać obawy robotników przed dominacją technologii i wprowadzaniem nowych rozwiązań usprawniających pracę. Problemy związane z postępem technologicznym odnoszą się do ograniczenia miejsc pracy, ale też do zmian w obrębie relacji pomiędzy pracownikami. Dzisiaj, gdy coraz więcej zawodów — związanych z pracą zarówno umysłową, jak i fizyczną — jest zastępowanych przez roboty i sztuczną inteligencję, zatrudnieni ponownie boją się o swoje pozycje. Czytając *Powrót do kwestii robotniczej*, można odnieść wrażenie, że pomimo wielu przemian w życiu społecznym stare problemy powracają jedynie w odrobinę zmodyfikowanej formie, dostosowanej do nowych warunków. Respondenci Beaud i Pialoux w licznych wywiadach sygnalizują, że postępujące przeobrażenia technologiczne odbierają im miejsca pracy, ale także możliwość awansu. Dzieje się tak ze względu na konieczność nabywania nowych kompetencji do obsługi nowoczesnego sprzętu wspomagającego pracę, co jest poza zasięgiem doświadczonych robotników ze starszą metryką. Rozmowy z nimi pokazują, w jaki sposób szybkość zmian technologicznych wpływa na nastroje wewnątrz fabryki oraz jakie emocje towarzyszą temu procesowi.

Współcześnie, w dobie postępującej automatyzacji, na rynku pracy panują podobne problemy i nastroje. Pandemia COVID-19 przyspieszyła proces zastępowalności pracowników maszynami. Owe zmiany wygenerowały szereg wzmożonych obaw wśród zatrudnionych na stanowiskach, gdzie praca wymaga przede wszystkim mechanicznych i powtarzalnych umiejętności. *Powrót do kwestii robotniczej* to książka, w której widoczna jest namiastka wyzwań związanych z automatyzacją pracy, które towarzyszą teraźniejszości i będą narastały w przyszłości. We Francji negatywne nastroje spowodowane wprowadzeniem innowacyjnych rozwiązań technologicznych miały odzwierciedlenie w zaostreniu się konfliktów społecznych towarzyszących robotnikom. Ograniczenie miejsc pracy przyczyniło się do wzmocnienia tendencji rasistowskich względem imigrantów, którzy również byli zatrudnieni w fabryce. Część robotników postrzegała kolegów z pracy należących do mniejszości etnicznych jako tych, którzy mogą odebrać im pracę. Dzisiaj, znając dobrze błędy z przeszłości i ich konsekwencje, możemy uniknąć podobnych tendencji, a badania Beaud i Pialoux zawarte w recenzowanej książce mogą być w tym pomocne.

Regres świadomości klasowej

Przemiany w myśleniu o roli pochodzenia i pozycji robotników w społeczeństwie doskonale odwzorowują regres świadomości klasowej, który rozpoczął się już w latach 80. XX wieku. Robotnicy starający się o zatrudnienie w czasach powojennych nie tylko mieli zrozumienie dla istotności swojej pozycji, lecz także uznawali ją za ważny element budowania spójnego, dobrze funkcjonującego społeczeństwa. Następne pokolenia sukcesywnie traciły to poczucie, niekiedy sabotując własne otoczenie. Zjawisko odwrócenia się od rodzin pochodzenia w poszukiwaniu alternatywnych, możliwych do zrealizowania stylów życia również stało się domeną młodszych pokoleń, a proces ten jest szczegółowo opisany przez autorów omawianej monografii. Dotyczył on kwestii zarówno edukacyjnych, jak i odnoszących się do działalności związkowej. Początkowo uzwiązkowienie w fabrykach Peugeotota było na wysokim poziomie, który spadał wraz ze wzrostem nowych wzorców edukacyjnych i przemian związanych z organizacją pracy. Młodzież z okolicznej szkoły, która była wysyłana na praktyki zawodowe, miała świadomość, że aktywizm związkowy może skutkować problemami lub dezaprobatą nauczycieli.

Wprowadzenie zasad maksymalnej intensyfikacji pracy, charakterystycznej dla założeń taylorizmu, przyczyniło się do wywołania napięć pomiędzy robotnikami z różnych pokoleń, a także poskutkowało wykonywaniem obowiązków w większej izolacji, czego efektem był rozpad zachowań solidarnościowych. Ucierpiały relacje pomiędzy zatrudnionymi, ale też związki zawodowe. Młodzi pracownicy fabryki nie chcieli wstępować w szeregi związków — proces zniechęcania do takiej formy aktywizmu rozpoczynał się na poziomie edukacji szkolnej. Nauczyciele wysyłający uczniów w ramach praktyk do fabryki Peugeotota wymagali niekiedy usuwania ze sprawozdań i dzienników wzmianek o związkach zawodowych. Jeden z respondentów Beaud i Pialoux twierdził, że ze względu na politykę prowadzoną w fabryce aktywność w strukturach związkowych odebrała mu możliwość awansu.

Sami związkowcy byli początkowo osobami szanowanymi i pilnowali, by doceniano robotników. Młode pokolenie po wejściu do fabryk z przestachem patrzyło na działania związków zawodowych, bojąc się zaangażowania w ich struktury, choćby z uwagi na niestabilność swojej pozycji i zatrudnienia. Związki w Sochaux, jak każde tego typu struktury, miały też swoje problemy. Od samego początku wśród pracowników była widoczna hierarchia determinowana przez wykształcenie zawodowe lub jego brak. Związkowcy bez specjalistycznego wykształcenia nie mieli szans na przebicie się wyżej w strukturach. Polityka związków z czasem stawała się mało atrakcyjna dla młodszych pracowników, którzy mieli poczucie, że związki nie są w stanie zaważać skutecznie o ich interesy. Mimo widocznych nierówności pomiędzy robotnikami to głównie cięcia kosztów i zmiana organizacji pracy przyczyniły się do uaktywnienia procesu rozpadu świadomości klasowej.

W Polsce następuje obecnie próba odbudowania struktur związkowych w różnych zakładach, co można zaobserwować na podstawie aktywności związkowców w mediach społecznościowych i informacji przedstawianych w bardziej

tradycyjnych formach. Skala zjawiska nie jest jeszcze zbyt duża, jednak problemy z zachęceniem młodych pokoleń do zaangażowania się w związki zawodowe są podobne do tych, które mieli pracownicy fabryki Peugeot. Osłabienie polskich związków zawodowych w wielu zakładach pracy także bazuje na strategiach wyeksponowanych przez francuskich uczonych. Jest to wyjątkowo ważny proces, któremu zapewne z zaciekawieniem przyglądają się socjologowie pracy. *Powrót do kwestii robotniczej* pomaga dostrzec w tym zakresie ponadczasowe podobieństwa.

Przemiany edukacyjne i ich bezpośrednie oddziaływanie na fabrykę Peugeot w Sochaux

Dzięki Beaud i Pialoux mamy okazję prześledzić, jak zmieniło się nie tylko życie w fabryce, lecz także podejście do edukacji. W książce w wyczerpujący sposób została opisana stopniowa utrata szacunku względem uczniów klas zawodowych, których celem było przygotowanie się do pracy fizycznej. Zarówno nauczyciele, jak i sami uczniowie, a także ich rodzice, za formę awansu społecznego zaczęli uznawać wydłużanie czasu nauki. Wprowadziło to znaczące zmiany do stylu życia rodzin robotniczych. Rodziny te nie były wcześniej przyzwyczajone, by dbać o coraz lepsze kształcenie swoich dzieci, nawet jeśli oznaczałoby to wyłączenie zdania matury. Odpowiednik funkcjonujących do niedawna w Polsce szkół zawodowych był w mniemaniu francuskich rodzin robotniczych wystarczający.

Dbłość o wykształcenie dzieci jest zjawiskiem pozytywnym, jednak *Powrót do kwestii robotniczej* pokazał, że potrzeba zdobywania wiedzy nie była kluczowa dla uczniów i ich rodziców. Motywatorem do wydłużania nauki było podkreślenie swojego statusu i pozycji na drabinie społecznej. We francuskich szkołach niektórzy nauczyciele zawstydzali tych, którzy dawniej kończyli edukację ukierunkowaną wyłącznie na zdobywanie zawodu. Konsekwencją takich praktyk było m.in. odwracanie się młodszego pokolenia od rodziny lub konflikty pomiędzy uczniami, którzy uczęszczali do klas nastawionych na zróżnicowane cele.

Dogłębnie pokazany schemat działania tego typu praktyk odkrywa przed czytelnikami i czytelniczkami działanie systemu kapitalistycznego. W tym systemie myślenie merytokratyczne staje się niezbędnym elementem biografii młodego człowieka, idąc w parze z poczuciem sprawczości, które realnie przekształca się w anomiczne załamanie znanych wzorców pracy oraz życia rodzinnego. Chęć odróżniania się młodego pokolenia od rodzin robotniczych jest zauważana przez naukowców podczas obserwacji uczestniczącej, a jej obraz dopełniają ponownie wywiady. Badacze zaobserwowali, że uczniowie wstydzi się zakładać robocze uniformy, co było konieczne w trakcie odbywania praktyki. Ze względu na wymagany strój roboczy czuli się gorsi, wygląd podkreślał ich przynależność do klasy robotniczej, od której za wszelką cenę chcieli się oddzielić. Dlatego też

niektórzy uczniowie uciekali się do nieoficjalnych form oporu zorientowanych na noszenie pod kombinezonem koszul lub bluz, które chociaż częściowo były dzięki temu widoczne. Kwestie związane z cechami zewnętrznymi, które określają przynależność klasową, stały się dla uczniów ważne i jak zaobserwowali autorzy monografii, miały być odwzorowaniem nowego stylu życia, uznawanego za lepszy i pozbawiony wstydu.

W swoich badaniach Beaud i Pialoux doszukują się czynników bezpośrednio oddziałujących na sytuację robotników fabryki Peugeot. Wywiady z respondentami pozwalają nam zobaczyć świat fabryki z ich perspektywy, tworząc obraz przemian na polu organizacji w zestawieniu z nawarstwiającymi się czynnikami biograficznymi, które osadzają jednostkę w gęszczu niejednoznacznych sytuacji, typowych dla środowiska pracy. Szybkość przeobrażeń związanych z globalizacją i wprowadzaniem w fabryce Peugeot nowych wzorców pracy poskutkowało stopniowym załamaniem się pozycji klasy robotniczej. Zachowania pracowników, które dawniej były akceptowane i dawały im poczucie kontroli, przestały być pochwalane. Zastąpiły je normy i regulaminy, do których zatrudnieni nie byli wcześniej przyzwyczajeni. Dzięki wywiadam czytelnicy i czytelniczki *Powrotu do kwestii robotniczej* mają okazję przyjrzeć się tym procesom i odnieść je do współczesnego rynku pracy. Dzisiaj, gdy na tym rynku ma miejsce szereg przekształceń związanych z koniecznością dostrzegania potrzeb zatrudnionych w różnym wieku, badania Beaud i Pialoux skłaniają do refleksji, jak można uniknąć starych błędów, dbając o relacje pomiędzy pracownikami oraz ich poziom zadowolenia.

Beaud i Pialoux to badacze, którzy mogą zainspirować socjologów o orientacji aktywistycznej do poszukiwania sposobów na przywrócenie klasie robotniczej szacunku i znaczenia w budowaniu równościowego społeczeństwa, gdzie dążenie do uznania ważności pracy fizycznej staje się kwestią sprawiedliwości społecznej.

Uniwersalność *Powrotu do kwestii robotniczej* przejawia się we wnikliwym dostrzeżeniu niuansów związanych z klasowością, kształtowaniem się relacji międzyludzkich, procesami edukacyjnymi i globalizacją. Jest to pozycja cenna zarówno dla początkujących, jak i doświadczonych uczonych, a jej zgłębienie może skutkować odnalezieniem nowych tropów badawczych w obrębie socjologii pracy, edukacji i codzienności, a także we wszystkich tych subdyscyplinach, w których największe znaczenie mają badania jakościowe.

Bibliografia

- Beaud S., Pialoux M., 2022: *Powrót do kwestii robotniczej*. Przeł. K. Marczevska. Warszawa: Oficyna Naukowa.
- Ministerstwo Edukacji Narodowej, 2023: *Zmiany w kształceniu zawodowym od września 2019 r.* <https://www.gov.pl/web/edukacja-i-nauka/zmiany-w-ksztalceniu-zawodowym-ulotka> [dostęp: 21.04.2023].

- Raport kwartalny KPMG w Polsce i PZPM „Branża motoryzacyjna. Edycja Q1/2023”.*
Opracowanie zbiorowe, 2023. KPMG, PZPM, 6.02.2023. <https://www.pzpm.org.pl/pl/Rynek-motoryzacyjny/Roczniki-i-raporty/Raport-kwartalny-PZPM-i-KPMG-Branza-motoryzacyjna-Edycja-Q1-2023> [dostęp: 14.02.2023].
- Standing G., 2014: *Prekariat. Nowa niebezpieczna klasa*. Przeł. K. Czarnecki, P. Kaczmarowski, M. Karolak. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Śląskie — siła przyciągania*. Opracowanie zbiorowe, raport, 2022. Katowice: PWC.

Redakcja: Anna Piwowarczyk

Projekt okładki: Justyna Kijonka

Opracowanie graficzne okładki: Paulina Dubiel

Korekta: Anna Piwowarczyk

Łamanie: Marek Zagniński

ISSN 2353-9658

Publikacja na licencji Creative Commons Uznanie Autorstwa-Na tych samych warunkach 4.0
Międzynarodowe (CC BY-SA.4.0)



Czasopismo wcześniej ukazywało się w formie drukowanej z identyfikatorem ISSN 0272-5013

Wersją pierwotną referencyjną pisma jest wersja elektroniczna

Czasopismo dystrybuowane bezpłatnie

Wydawca

Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego

ul. Bankowa 12B, 40-007 Katowice

<https://wydawnictwo.us.edu.pl>

email: wydawnictwo@us.edu.pl

Ark. druk. 7,0. Ark. wyd. 8,0.

Egzemplarz bezpłatny

ISSN 2353-9658



Więcej informacji

